

ŚWIDNICKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**Rok VIII (2011) nr 1 (29)
styczeń-marzec 2011 r.**

Redaktor: *ks. Łukasz Ziemski*

Korekta: *Krystyna Borowczyk*

Przygotowanie i druk:

Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński
57-400 Nowa Ruda, ul. Armii Krajowej 15
tel./fax 74 872 50 92

ISSN 1733-4470

Wydawca: Świdnicka Kuria Biskupia
pl. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica
tel. 74 85 64 400, fax 74 85 64 414
e-mail: kuria@diecezja.swidnica.pl

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

1.

ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU 2011

Wolność religijna drogą do pokoju

1. Na początku Nowego Roku pragnę wszystkim i każdemu z osobna złożyć życzenia – są to życzenia pogody ducha i pomyślności, ale przede wszystkim życzenia pokoju. Również ten rok, który dobiega końca, niestety nie był wolny od prześladowań, dyskryminacji, okrutnych aktów przemocy i nietolerancji religijnej.

Moja myśl kieruje się w szczególności ku drogiej ziemi irackiej, krajowi, który dąży do upragnionej stabilizacji i pojednania, nadal jednak dochodzi tam do przemocy i zamachów. Przychodzą na pamięć niedawne cierpienia wspólnoty chrześcijańskiej, a zwłaszcza nieszczęsny atak na syrokatolicką katedrę Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bagdadzie, gdzie 31 października zostało zabitych dwóch kapłanów i ponad pięćdziesięcioro wiernych, zgromadzonych na Mszy św. Po nim, w następnych dniach doszło do dalszych ataków, także na prywatne domy, co wzbudziło we wspólnocie chrześcijańskiej lęk, a u wielu jej członków pragnienie, by udać się na emigrację w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Zapewniam ich, że duchem jestem z nimi, jest z nimi cały Kościół, a bliskość ta znalazła konkretny wyraz podczas niedawnego Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów poświęconego Bliskiemu Wschodowi. Skierowało ono słowa zachęty do wspólnot katolickich żyjących w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie, by żyły w jedności i nadal dawały na tych ziemiach odważne świadectwo wiary. Szczerze dziękuję rządowi, które dokładają starań, by ulżyć w cierpieniach tym braciom w człowieczeństwie i proszę katolików o modlitwę za braci w wierze, którzy doświadczają przemocy i nietolerancji, oraz o solidarność z nimi. W tej sytuacji poczułem, że szczególnie stosowną rzeczą będzie podzielenie się z wami wszystkimi paroma refleksjami na temat wolności religijnej, która jest drogą

do pokoju. Z bólem trzeba bowiem stwierdzić, że w niektórych regionach świata nie jest możliwe swobodne wyznawanie i wyrażanie własnej religii bez narażania się na ryzyko utraty życia i osobistej wolności. W innych regionach występują bardziej milczące i wyrażone formy uprzedzeń i oporu względem wierzących i symboli religijnych. Chrześcijanie są w chwili obecnej grupą religijną, która cierpi najwięcej prześladowań z powodu swej wiary. Wielu z nich na co dzień spotyka się ze zniewagami i często żyje w lęku z powodu tego, że poszukują prawdy, wierzą w Jezusa Chrystusa i szczerze apelują o uznanie wolności religijnej. Z tym wszystkim nie można się godzić, gdyż obraża Boga i godność człowieka; ponadto stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i pokoju oraz uniemożliwia autentyczny integralny rozwój człowieka¹.

W wolności religijnej znajduje bowiem wyraz specyfika osoby ludzkiej, która dzięki niej może ukierunkować swoje życie osobiste i społeczne na Boga; w Jego świetle stają się w pełni zrozumiałe tożsamość, sens i cel istnienia osoby. Odmawianie czy ograniczanie w sposób arbitralny tej wolności jest równoznaczne z kultywowaniem zawężonej wizji osoby ludzkiej; przysłanianie publicznej roli religii jest równoznaczne z tworzeniem społeczeństwa niesprawiedliwego, bowiem nie odpowiada ono prawdziwej naturze osoby ludzkiej; jest równoznaczne z uniemożliwieniem zaprowadzenia autentycznego i trwałego pokoju w całej rodzinie ludzkiej.

Wzywam zatem ludzi dobrej woli do odnowy zaangażowania w budowanie świata, w którym wszyscy swobodnie będą mogli głosić swoją religię bądź swoją wiarę i żyć miłością do Boga całym sercem, całą duszą i całym umysłem (por. Mt 22, 37). To uczucie jest natchnieniem i motywem Orędzia na XLIV Światowy Dzień Pokoju, którego temat brzmi: „Wolność religijna drogą do pokoju”.

Święte prawo do życia i do życia duchowego

2. Prawo do wolności religijnej jest zakorzenione w godności osoby ludzkiej², której transcendentnej natury nie można lekceważyć ani pomijać. Bóg stworzył mężczyznę i kobietę na swój obraz i swoje podobieństwo (por. Rdz 1, 27). Dlatego każda osoba jest obdarzona

¹ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 29 i 55-57.

² Por. Ekumeniczny Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, nr 2.

świętym prawem do życia pełnego, także pod względem duchowym. Jeżeli nie uznaje swojej istoty duchowej, jeżeli nie otwiera się na transcendencję, osoba ludzka skupia się na sobie, nie potrafi znaleźć odpowiedzi na rozbrzmiewające w sercu pytania o sens życia ani zdobyć trwałych wartości i zasad etycznych, nie potrafi też doświadczyć autentycznej wolności i budować sprawiedliwego społeczeństwa³.

Pismo Święte, podobnie jak nasze doświadczenie, mówi o wielkiej wartości ludzkiej godności: „Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził: czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i ciężko go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy” (Ps 8, 4-7).

Wobec wspaniałej rzeczywistości natury ludzkiej może nas ogarnąć to samo zdumienie o którym mówi Psalmista. Przejawia się ona w otwarciu na Tajemnicę, w zdolności zadawania sobie głębokich pytań na temat samych siebie i pochodzenia wszechświata, jako odbicie w głębi serca najwyższej Miłości Boga, początku i kresu wszystkich rzeczy, każdego człowieka i narodów⁴. Transcendentna godność osoby jest istotną wartością mądrości judeochrześcijańskiej, a dzięki rozumowi może być uznana przez wszystkich. Tę godność, pojmowaną jako zdolność do wychodzenia poza granice własnej materialności i szukania prawdy, należy uznać za dobro powszechne, niezbędne do budowania społeczeństwa, mającego na celu realizację i pełnię człowieka. Poszanowanie zasadniczych elementów godności człowieka, takich jak prawo do życia i prawo do wolności religijnej, jest warunkiem legitymacji moralnej wszelkiej normy społecznej i prawnej.

Wolność religijna i wzajemny szacunek

3. Wolność religijna leży u źródeł wolności moralnej. W istocie, otwarcie na prawdę i na dobro, otwarcie na Boga, zakorzenione w naturze ludzkiej, nadaje każdemu człowiekowi pełną godność i gwarantuje pełny wzajemny szacunek osób. Dlatego wolność religijną należy pojmować nie tylko jako brak przymusu, lecz przede wszystkim jako zdolność do porządkowania własnych wyborów prawdzie.

³ Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 78.

⁴ Por. Ekumeniczny Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, nr 1.

Istnieje ścisły związek między wolnością a poszanowaniem; w istocie „poszczególni ludzie i zbiorowości ludzkie w korzystaniu ze swoich praw są zobowiązani prawem moralnym do brania pod uwagę również praw innych ludzi oraz swoich obowiązków wobec innych i wobec dobra wspólnego wszystkich”⁵.

Wolność nastawiona wrogo w stosunku do Boga lub na Niego obojętna przeczy w końcu samej sobie i nie gwarantuje pełnego poszanowania drugiego człowieka. Gdy wolę uważa się za całkowicie niezdolną do poszukiwania prawdy i dobra, nie ma ona obiektywnych powodów ani motywacji do działania, lecz tylko chwilowe i przypadkowe interesy, nie ma „tożsamości”, którą należy chronić i kształtować poprzez prawdziwie wolne i świadome wybory. Nie może zatem domagać się poszanowania ze strony „woli” innych, również oderwanych od swej najgłębszej istoty, które mogą domagać się uznania innych „racji” czy wręcz braku „racji”. Złudzenie, że relatywizm moralny może być szansą na pokojowe współzycie, jest w rzeczywistości źródłem podziałów i odmawiania godności istotom ludzkim. Zrozumiałe jest zatem, że w jedności osoby ludzkiej trzeba uznać dwa wymiary: wymiar religijny i wymiar społeczny. W związku z tym jest rzeczą nie do pomyślenia, by wierzący „musieli wyrzec się części samych siebie – swej wiary – aby być aktywnymi obywatelami. Nigdy nie powinna zająć konieczność wyparcia się Boga, aby móc korzystać ze swoich praw”⁶.

Rodzina szkołą wolności i pokoju

4. Skoro wolność religijna jest drogą do pokoju, wychowanie religijne jest skutecznym sposobem uczenia nowych pokoleń uznawania w drugim człowieku brata i siostry, z którymi należy razem być w drodze i współpracować, ażeby wszyscy czuli się żywymi członkami jednej rodziny ludzkiej, z której nikt nie powinien być wykluczony. Rodzina oparta na małżeństwie, wyrażająca ścisły i komplementarny związek mężczyzny i kobiety stanowi w tej sytuacji pierwszą szkołę, w której wychowują się oraz rozwijają pod względem społecznym, kulturalnym, moralnym i duchowym dzieci, które powinny zawsze

⁵ Tenże, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, nr 7.

⁶ Benedykt XVI, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych* (18 kwietnia 2008 r.); AAS 100 (2008), 337; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 5/2008, s. 58.

znajdować w ojcu i matce pierwszych świadków życia nastawionego na poszukiwanie prawdy i miłości Bożej. Rodzice powinni zawsze mieć możliwość przekazywania dzieciom w sposób wolny, bez przymusu i odpowiedzialnie, własnego dziedzictwa wiary, wartości i kultury. Rodzina, pierwsza komórka społeczności ludzkiej, jest podstawowym środowiskiem wychowania do harmonijnych relacji na wszystkich poziomach ludzkiego współżycia, jako naród i na płaszczyźnie międzynarodowej. Tą drogą należy podążać, w sposób mądry, aby budować trwałą i solidarną tkankę społeczną, aby przygotowywać młodych ludzi do odpowiedzialnego podejmowania swoich zadań w życiu, w wolnym społeczeństwie, w duchu zrozumienia i pokoju.

Wspólne dziedzictwo

5. Można by powiedzieć, że wśród podstawowych praw i wolności, zakorzenionych w godności osoby, status wolności religijnej ma charakter specjalny. Kiedy uznawana jest wolność religijna, godność osoby ludzkiej jest szanowana u podstaw, a i etos oraz instytucje narodów umacniają się. I przeciwnie, kiedy odmawia się wolności religijnej, kiedy próbuje się uniemożliwić wyznawanie swej religii czy swej wiary i życie zgodnie z nimi, znieważa się godność człowieka, a zarazem wystawia się na szwank sprawiedliwość i pokój, które opierają się na prawidłowym porządku społecznym, budowanym w świetle Najwyższej Prawdy i Najwyższego Dobra.

W tym sensie wolność religijna jest też zdobyczą kultury politycznej i prawnej. Jest ona dobrem zasadniczym: każdy człowiek musi mieć możliwość swobodnego korzystania z prawa do wyznawania i wyrażania – indywidualnie bądź wspólnotowo – własnej religii czy własnej wiary, zarówno publicznie, jak i prywatnie, w nauczaniu, praktykach, publikacjach, w sprawowaniu kultu i obrzędów. Nie powinien napotykać przeszkód w przypadku, gdyby zechciał przyjąć inną religię czy nie wyznawać żadnej. Znamienne jest w tym zakresie prawo międzynarodowe, które stanowi ważny punkt odniesienia dla państw, nie dopuszcza bowiem żadnych odstępstw od wolności religijnej, z wyjątkiem braku poszanowania słusznego wymogu ładu publicznego, zgodnego ze sprawiedliwością⁷. Ustawodawstwo międzynarodowe przyznaje zatem prawom natury religijnej taki sam status, jaki ma

⁷ Por. Ekumeniczny Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, nr 2.

prawo do życia i do wolności osobistej, na potwierdzenie faktu, że należą one do najważniejszych praw człowieka, do praw uniwersalnych i naturalnych, z którymi prawo stanowione przez człowieka nie może być sprzeczne.

Wolność religijna nie jest wyłącznym dziedzictwem wierzących, lecz całej rodziny ludów ziemi. Jest nieodzownym elementem państwa prawa; nie można jej odmawiać, nie podważając zarazem wszystkich podstawowych praw i wolności, jest ona bowiem ich syntezą i szczytem. Pokazuje ona, w jakim stopniu szanuje się wszystkie inne prawa człowieka⁸. Umożliwiając korzystanie ze specyficznie ludzkich praw, stwarza niezbędne przesłanki urzeczywistnienia integralnego rozwoju, który obejmuje całą osobę we wszystkich jej wymiarach⁹.

Wymiar publiczny religii

6. Wolność religijna – jak każda wolność – bierze początek w sferze osobistej, lecz urzeczywistnia się w relacji z innymi. Wolność bez relacji nie jest wolnością pełną. Także wolność religijna nie sprowadza się do wymiaru jedynie indywidualnego, lecz realizuje się we własnej wspólnocie i w społeczeństwie, zgodnie z tym, że osoba jest istotą relacyjną, a religia ma charakter publiczny.

Relacyjność jest decydującym elementem wolności religijnej, który stanowi dla wspólnot wierzących bodziec do praktykowania solidarności ze względu na wspólne dobro. W tym wymiarze wspólnotowym każda osoba pozostaje jedyna i niepowtarzalna, a zarazem osiąga pełnię i w pełni się realizuje.

Wkład wspólnot religijnych w społeczeństwo jest niezaprzeczalny. Istnieje wiele instytucji charytatywnych i kulturalnych, które świadczą o konstruktywnej roli wierzących w życiu społecznym. Jeszcze większe znaczenie ma etyczny wkład religii w sferę polityczną. Zamiast być marginalizowany czy zakazywany, powinien on być pojmowany jako ważny wkład w promocję wspólnego dobra. W tej perspektywie trzeba wspomnieć o wymiarze religijnym kultury, tworzonej przez wieki dzięki wkładowi społecznemu, a przede wszystkim etycznemu religii. Ten wymiar nie oznacza bynajmniej dyskryminacji osób, które

⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników zgromadzenia parlamentarnego Organizacji ds. Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)* (10 października 2003 r.), 1: AAS 96 (2004), 111; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 3/2004, s. 18.

⁹ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 11.

nie wyznają tej wiary, lecz raczej umacniają spójność społeczeństwa, integrację i solidarność.

Wolność religijna jako siła wolności i cywilizacji – niebezpieczeństwa wynikające z instrumentalizacji

7. Instrumentalne wykorzystywanie wolności religijnej do zamaskowania ukrytych interesów, takich jak na przykład obalenie ustanowionego porządku, zagarnięcie zasobów bądź utrzymanie władzy przez jakąś grupę, może spowodować ogromne szkody w społeczeństwie. Fanatyzmu, fundamentalizmu, praktyk godzących w godność człowieka nie można nigdy usprawiedliwiać, a tym bardziej, gdy działa się w imię religii. Wyznawanie danej religii nie może być wykorzystywane instrumentalnie ani narzucane siłą. Państwa i różne wspólnoty ludzkie nie mogą zatem nigdy zapominać, że wolność religijna jest warunkiem poszukiwania prawdy, a prawdy nie narzuca się siłą, ale „mocą samej prawdy”¹⁰. W takim sensie religia jest siłą pozytywną i mobilizującą do budowania społeczeństwa obywatelskiego i politycznego.

Czyż można zaprzeczyć, że wielkie religie świata wniosły wkład w rozwój cywilizacji? Szczere poszukiwanie Boga doprowadziło do większego poszanowania godności człowieka. Wspólnoty chrześcijańskie ze swym dziedzictwem wartości i zasad znacząco przyczyniły się do tego, że osoby i narody nabrały świadomości własnej tożsamości i godności, a także do powstania instytucji demokratycznych oraz do sformułowania praw człowieka i odpowiadających im obowiązków.

Również w dzisiejszych czasach w coraz bardziej zglobalizowanym społeczeństwie chrześcijanie mają obowiązek – nie tylko poprzez odpowiedzialne angażowanie się w życie społeczne, gospodarcze i polityczne, ale także przez świadectwo miłości bliźniego i wiary – wносить cenny wkład w trudną i porywającą sprawę sprawiedliwości, integralnego rozwoju człowieka i właściwego uporządkowania spraw ludzkich. Wykluczenie religii z życia publicznego pozbawia je przestrzeni życiowej, która otwiera na transcendencję. Bez tego pierwszorzędnego doświadczenia niełatwym przedsięwzięciem staje się wskazywanie społeczeństwu konieczności przestrzegania uniwersalnych zasad etycznych i trudno jest o ustanowienie porządków

¹⁰ Por. Ekumeniczny Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, nr 1.

państwowych i międzynarodowych, w których podstawowe prawa i wolności byłyby w pełni uznawane i wprowadzane w życie, zgodnie z celami – niestety jeszcze nie osiągniętymi bądź nie akceptowanymi – Powszechnej deklaracji praw człowieka z 1948 r.

Kwestia sprawiedliwości i cywilizacji: fundamentalizm i wrogość wobec wierzących zagrażają pozytywnej laickości państw

8. Z taką samą determinacją, z jaką potępia się wszelkie formy fanatyzmu i fundamentalizmu religijnego, należy przeciwstawiać się także wszelkim formom wrogości do religii, które ograniczają publiczną rolę wierzących w życiu obywatelskim i politycznym. Nie można zapominać, że fundamentalizm religijny i laicyzm są odpowiadającymi sobie, skrajnymi formami odrzucenia uprawnionego pluralizmu i zasady laickości. Jeden i drugi absolutyzują bowiem zawężoną i niepełną wizję osoby ludzkiej, w pierwszym przypadku sprzyjając różnym formom integralizmu religijnego, w drugim zaś – racjonalizmu. Społeczeństwo, które chce narzucić religię czy, przeciwnie, odrzucić ją drogą przemocy, jest niesprawiedliwe wobec człowieka i Boga, ale także względem samego siebie. Bóg wzywa do siebie ludzkość przez zamysł miłości, który obejmując całą osobę w jej wymiarze naturalnym i duchowym, wymaga, by nań odpowiedzieć w sposób wolny i odpowiedzialny, całym sercem i całym swoim jestestwem, indywidualnie i wspólnotowo. A zatem również społeczeństwo, jako wyraz osoby ze wszystkimi jej konstytutywnymi wymiarami, winno żyć i organizować się w taki sposób, by ułatwiać jej otwieranie się na transcendencję. Z tego właśnie względu, tworząc prawa i instytucje danego społeczeństwa, nie można lekceważyć wymiaru religijnego obywateli, całkowicie od niego abstrahując. Poprzez demokratyczne działania obywateli świadomych swojego wzniesłego powołania musi w nich znaleźć odzwierciedlenie istota osoby, aby mogły się dostosować do wymiaru religijnego. Nie będąc wytworem państwa, nie może on być przez nie manipulowany, lecz raczej powinien być uznawany i respektowany. Porządek prawny na wszystkich poziomach – krajowym i międzynarodowym – który dopuszcza bądź toleruje fanatyzm religijny czy antyreligijny, sprzeniewierza się swej misji, polegającej na ochronie i promowaniu sprawiedliwości i prawa każdego człowieka. Te rzeczywistości nie mogą być uzależnione od woli ustawodawcy czy więk-

szości, bowiem, jak już pouczał Cyceron, sprawiedliwość jest czymś więcej niż czystym aktem stanowienia prawa czy jego zastosowania. Zakłada ona, że należy uznać godność każdego człowieka¹¹, która bez wolności religijnej – zagwarantowanej i wykorzystywanej zgodnie z jej istotą – jest okaleczona i znieważona, łatwo może znaleźć się we władaniu bożków, dóbr względnych, przekształconych w absolutne. To wszystko wystawia społeczeństwo na niebezpieczeństwo totalitaryzmów politycznych i ideologicznych, które kładą zbyt wielki nacisk na władzę publiczną, gdy tymczasem tłumi się czy uciska, jakby stanowiły rodzaj konkurencji, wolność sumienia, wolność myślenia i wolność religijną.

Dialog między instytucjami świeckimi i religijnymi

9. Dziedzictwo zasad i wartości, wyrażanych przez autentyczną religijność, stanowi dla narodów i ich etosów bogactwo. Przemawia ono bezpośrednio do sumienia i do rozumu ludzi, przypomina o konieczności nawrócenia moralnego, motywuje do systematycznego praktykowania cnót i do zbliżania się do siebie nawzajem z miłością, w duchu braterstwa, jako członkowie jednej rodziny ludzkiej¹².

Przy poszanowaniu pozytywnej laickości instytucji państwowych publiczny wymiar religii musi być zawsze uznawany. Zasadnicze znaczenie ma tu zdrowy dialog między instytucjami państwowymi i religijnymi, służący integralnemu rozwojowi osoby ludzkiej i harmonijnemu życiu społeczeństwa.

Życie w miłości i w prawdzie

10. W zglobalizowanym świecie, którego charakterystyczną cechą są społeczeństwa coraz bardziej wieloetniczne i wielowyznaniowe, wielkie religie mogą być ważnym czynnikiem jedności i pokoju w rodzinie ludzkiej. Ich wyznawcy, kierujący się swymi przekonaniami religijnymi i racjonalnie poszukujący wspólnego dobra, winni w sposób odpowiedzialny pełnić swoją misję, mogąc korzystać z wolności religijnej. W rozmaitych kulturach religijnych odrzucić trzeba to wszystko, co godzi w godność mężczyzny i kobiety, nato-

¹¹ Por. Cyceron, *De inventione*, II, 160.

¹² Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do przedstawicieli innych religii Zjednoczonego Królestwa* (17 września 2010 r.); „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 10/2010, ss. 18-19.

miast utrwać to, co pozytywnie wpływa na współzycie obywatelskie. Przestrzeń publiczna, którą wspólnota międzynarodowa przyznaje religiom i ich propozycji „dobrego życia”, umożliwi powstanie podzielanej przez ogół miary prawdy i dobra, a także konsensus moralny, które mają fundamentalne znaczenie dla sprawiedliwego i pokojowego współzycia. Przywódcy wielkich religii ze względu na swoją rolę, swój wpływ i władzę w swoich wspólnotach jako pierwsi są zobowiązani do wzajemnego szacunku i do dialogu. Chrześcijan z kolei sama wiara w Boga, Ojca Pana Jezusa Chrystusa, przynagła do tego, by żyli jak bracia, którzy spotykają się w Kościele i współpracują przy budowaniu świata, w którym osoby i narody „zła czynić nie będą ani działać na zgubę [...], bo kraj się napełni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelnia morze” (Iz 11, 9).

Dialog jako wspólne poszukiwanie

11. Dla Kościoła dialog między wyznawcami różnych religii stanowi ważne narzędzie współpracy ze wszystkimi wspólnotami religijnymi, która ma na celu wspólne dobro. Kościół nie odrzuca niczego z tego, co w różnych religiach jest prawdziwe i święte. „Ze szczerym szacunkiem przygląda się tym sposobom działania i życia, tym nakazom i doktrynom, które jakkolwiek w wielu punktach różnią się od tego, w co sam wierzy i co zaleca, nierzadko odbija się w nich promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi”¹³. Wskazana droga nie jest drogą relatywizmu czy synkretyzmu religijnego. Kościół bowiem „głosi i jest zobowiązany nieustannie głosić Chrystusa, który jest ‘drogą, prawdą, i życiem’ (J 14, 6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko poєднаł ze sobą”¹⁴ (14). Nie wyklucza to jednak dialogu i wspólnego poszukiwania prawdy w różnych dziedzinach życia, bowiem – jak często powtarzał św. Tomasz z Akwinu – „wszelka prawda, przez kogokolwiek głoszona, pochodzi od Ducha Świętego”¹⁵.

W 2011 r. przypada 25. rocznica Światowego Dnia Modlitwy o Pokój, spotkania zwołanego w Asyżu w 1986 r. przez czcigodnego Jana Pawła II. Zwierzchnicy wielkich religii świata dali wówczas świa-

¹³ Ekumeniczny Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, nr 2.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Super evangelium Joannis*, I, 3.

dectwo, że religia jest czynnikiem jedności i pokoju, a nie podziału i konfliktów. Wspomnienie tego przeżycia pobudza do nadziei na przyszłość, w której wszyscy wierzący poczują i rzeczywiście będą budowniczymi sprawiedliwości i pokoju.

Prawda moralna w polityce i w dyplomacji

12. Polityka i dyplomacja winny brać pod uwagę dziedzictwo moralne i duchowe wielkich religii świata, aby uznać i potwierdzić prawdę, zasady i wartości uniwersalne, których nie można negocjować, bo pociągałoby to za sobą odmawianie godności osobie ludzkiej. Lecz co w praktyce oznacza propagowanie prawdy moralnej w świecie polityki i dyplomacji? Oznacza działanie w sposób odpowiedzialny, oparty na obiektywnej i pełnej znajomości faktów; oznacza dekonstrukcję ideologii politycznych, które wypierają prawdę i godność człowieka, a chcą szerzyć pseudowartości pod pretekstem pokoju, rozwoju i praw człowieka; oznacza wspieranie nieustannych dążeń do stanowienia prawa pozytywnego opartego na zasadach prawa naturalnego¹⁶. Wszystko to jest konieczne i zgodne z zasadą poszanowania godności i wartości osoby ludzkiej”, usankcjonowaną przez narody ziemi w Karcie Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1945 r., która przedstawia uniwersalne wartości i zasady moralne, które mają być punktem odniesienia dla norm, instytucji, systemów współistnienia na poziomie krajowym i międzynarodowym.

Trzeba uwolnić się od nienawiści i uprzedzeń

13. Pomimo lekcji płynącej z historii i zaangażowania państw, organizacji międzynarodowych na szczeblu światowym i lokalnym, organizacji pozarządowych oraz wszystkich ludzi dobrej woli, którzy każdego dnia zabiegają o ochronę podstawowych praw i wolności, dziś jeszcze dochodzi na świecie do prześladowań, różnych form dyskryminacji, aktów przemocy i nietolerancji, mających za podstawę religię. W szczególności w Azji i w Afryce ich ofiarami padają głównie członkowie mniejszości religijnych, którym uniemożliwia się

¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do władz państwowych i do korpusu dyplomatycznego na Cyprze* (5 czerwca 2010 r.): „L'Osservatore Romano” (6 czerwca 2010 r.), s. 8; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 8-9/2010, s.11; Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Alla ricerca di un'etica universale: uno sguardo sulla legge naturale* [W poszukiwaniu etyki uniwersalnej – spojrzenie na prawo naturalne)], Città del Vaticano 2009.

swobodne wyznawanie własnej religii bądź jej zmianę przez zastraszenie i naruszanie praw, podstawowych wolności i zasadniczych dóbr, a wręcz pozbawianie wolności osobistej czy nawet życia.

Istnieją poza tym – jak już powiedziałem – bardziej wyrafinowane formy wrogości do religii, których wyrazem w krajach zachodnich bywa niekiedy wypieranie się historii i symboli religijnych, będących odbiciem tożsamości i kultury większości obywateli. Podsycają one często nienawiść i uprzedzenia i nie są zgodne z pokojową i zrównoważoną wizją pluralizmu i laickości instytucji, nie mówiąc już o ryzyku, że nowe pokolenia nie zetkną się z cennym dziedzictwem duchowym swoich krajów.

Obrona religii wiąże się ściśle z obroną praw i wolności wspólnot religijnych. Zwierzchnicy wielkich religii świata oraz osoby odpowiedzialne za narody winni zatem z odnowionym zaangażowaniem działać na rzecz promocji i ochrony wolności religijnej, a zwłaszcza na rzecz obrony mniejszości religijnych, które nie stanowią zagrożenia dla tożsamości większości, lecz przeciwnie, stwarzają sposobność do dialogu i wzajemnego wzbogacenia kultur. Ich obrona jest doskonałą metodą szerzenia życzliwości, otwarcia i wzajemności, którymi należy chronić podstawowe prawa i wolności we wszystkich strefach i regionach świata.

Wolność religijna w świecie

14. Na koniec zwracam się do wspólnot chrześcijańskich, które cierpią na skutek prześladowań, dyskryminacji, aktów przemocy i nietolerancji, w szczególności w Azji, w Afryce, na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza w Ziemi Świętej, miejscu wybranym i pobłogosławionym przez Boga. Raz jeszcze wyrażam im moją ojcowską miłość i zapewniam o modlitwie, a zarazem proszę wszystkich sprawujących władzę o bezzwłoczne działanie, by nikt więcej nie wyrządzał krzywdy chrześcijanom zamieszkującym te regiony. Oby uczniowie Chrystusa nie tracili ducha w obliczu obecnych przeciwności, ponieważ dawanie świadectwa Ewangelii jest i zawsze będzie znakiem sprzeciwu.

Rozważajmy w naszym sercu słowa Pana Jezusa: „Błogosławieni, którzy się smućą, albowiem oni będą pocieszeni [...]. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni [...] Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się

i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5, 4-12). Odnówmy zatem „podjęte przez nas zobowiązanie do wyrozumiałości i przebaczenia, o które modlimy się do Boga w Ojcie nasz, bo sami określiliśmy warunek i miarę upragnionego miłosierdzia. Prosimy bowiem: ‘Przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili’ (Mt 6, 12)”¹⁷. Przemocy nie zwycięża się przemocą. Niech za naszym krzykiem bólu będzie zawsze wiara, nadzieja i świadectwo miłości Boga. Wyrażam również nadzieję, że na Zachodzie, zwłaszcza w Europie, zostanie wyeliminowana wrogość i uprzedzenia do chrześcijan, zrodzone z tego, że pragną oni przeżywać swe życie w sposób zgodny z wartościami i zasadami zawartymi w Ewangelii. Niech Europa pojedna się raczej ze swoimi chrześcijańskimi korzeniami, które mają podstawowe znaczenie dla zrozumienia roli, jaką odgrywała, odgrywa i zamierza odgrywać w historii; będzie mogła wówczas żyć w sprawiedliwości, zgodzie i pokoju, prowadząc szczerzy dialog z wszystkimi narodami.

Wolność religijna drogą do pokoju

Świat potrzebuje Boga. Potrzebuje uniwersalnych i wspólnie podzielanych wartości etycznych i duchowych, a religia może wnieść cenny wkład w ich poszukiwanie, aby udało się zbudować sprawiedliwy i pokojowy ład społeczny na poziomie narodowym i międzynarodowym.

Pokój jest darem Boga i zarazem projektem do wykonania, który nigdy nie jest w pełni zrealizowany. Społeczeństwo pojednane z Bogiem jest bliższe pokoju, który nie jest po prostu brakiem wojny, nie jest wyłącznie owocem dominacji zbrojnej czy ekonomicznej, ani też podstępnych zabiegów czy zręcznych manipulacji. Pokój jest natomiast rezultatem procesu oczyszczenia i uszlachetnienia kulturalnego, moralnego i duchowego każdego człowieka i narodu, w którym godność człowieka jest w pełni szanowana. Zachęcam wszystkich, którzy pragną stać się budowniczymi pokoju, a zwłaszcza ludzi młodych, do wsłuchiwania się w swój wewnętrzny głos, by znaleźć w Bogu stały punkt odniesienia dla zyskania autentycznej wolności; niewyczerpaną siłę, pozwalającą kierować światem z nowym duchem, tak by nie popełniać na nowo błędów z przeszłości. Jak poucza sługa Boży Paweł VI, którego mądrości i dalekowzroczności zawdzięczamy

¹⁷ Paweł VI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1976 r.*: ASS 67 (1975), 671.

ustanowienie Światowego Dnia Pokoju: „Przede wszystkim trzeba dać Pokojowi inną broń niż ta, która służy zabijaniu i zagładzie ludzkości. Potrzebna jest nade wszystko broń moralna, która daje moc i prestiż prawu międzynarodowemu; po pierwsze przestrzeganie paktów”¹⁸ (18). Wolność religijna jest autentyczną bronią pokoju, a jej misja jest historyczna i profetyczna. Ona bowiem dowartościowuje i wykorzystuje najgłębsze zalety i możliwości osoby ludzkiej, zdolne zmienić świat i uczynić go lepszym. Pozwala żywić nadzieję na przyszłość sprawiedliwą i pokojową, również w obliczu wielkich niesprawiedliwości oraz nędzy materialnej i moralnej. Oby wszyscy ludzie i społeczności na każdym poziomie i w każdym zakątku ziemi mogli wkrótce korzystać z wolności religijnej, która jest drogą do pokoju!

Watykan, 8 grudnia 2010 r.

Benedykt XVI
papież

¹⁸ Tamże, s. 668.

2. ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO Z OKAZJI XIX ŚWIATOWEGO DNIA CHOREGO – 11 LUTEGO 2011 R.

„Krwia Jego ran zostaliście uzdrowieni” (1 P 2, 24)

Drodzy bracia i siostry!

Każdego roku we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, które przypada 11 lutego, Kościół przeżywa Światowy Dzień Chorego. Sługa Boży Jan Paweł II pragnął, aby ten dzień był okazją do refleksji nad tajemnicą cierpienia, a przede wszystkim, aby uwrażliwiał nasze wspólnoty i społeczeństwa na chorych braci i siostry. Jeżeli każdy człowiek jest naszym bratem, to zwłaszcza słaby, cierpiący i potrzebujący opieki musi znaleźć się w centrum naszej uwagi, aby nikt nie czuł się zapomniany lub odrzucony. Rzeczywiście „miarę człowieczeństwa określa się w odniesieniu do cierpienia i do cierpiącego. Ma to zastosowanie zarówno w przypadku jednostki, jak i społeczeństwa. Społeczeństwo, które nie jest w stanie zaakceptować cierpiących ani im pomóc i mocą współczucia współuczestniczyć w cierpieniu, również duchowo, jest społeczeństwem okrutnym i nieludzkim” (Encyklika *Spe salvi*, nr 38). Wszystkie inicjatywy, które będą podjęte przez poszczególne Diecezje z okazji tego Dnia, mają być zachętą do bardziej efektywnej opieki nad cierpiącymi, a także przygotowaniem do uroczystych obchodów Światowego Dnia Chorego, które będą miały miejsce w 2013 r. w Sanktuarium Maryjnym w Altötting, w Niemczech.

1. Noszę jeszcze w sercu moment, kiedy to podczas wizyty duszpasterskiej w Turynie, zatopiony w modlitwie zatrzymałem się przed Świętym Całunem. Wpatrywałem się w cierpiące Oblicze, które zaprasza do kontemplacji Tego, który wziął na siebie ludzkie cierpienie wszystkich czasów i miejsc, w tym nasze cierpienia, nasze trudności, nasze grzechy. Iluż wiernych w ciągu wieków przeszło przed tym Świętym Płótnem, które okrywało ciało ukrzyżowanego Człowieka, jak to dokładnie opisuje ewangeliczny przekaz męki i śmierci Jezusa! Kontemplacja Całunu jest zaproszeniem do refleksji nad tym, o czym pisze święty Piotr: „Krwia

Jego ran zostaliście uzdrowieni” (1 P 2, 24). Syn Boży cierpiał i umarł, jednakże zmartwychwstał i właśnie dlatego Jego rany stały się znakiem naszego odkupienia, przebaczenia i pojednania z Ojcem; stają się one jednak również sprawdzianem wiary apostołów i naszej wiary: za każdym razem, kiedy Pan mówi o swojej męce i śmierci, oni nie rozumieją, odrzucają, sprzeciwiają się. Dla nich, tak jak dla nas, cierpienie pozostaje wciąż wielką tajemnicą, trudną do przyjęcia i udźwignięcia. Dwaj uczniowie z Emaus idą zasmuceni wydarzeniami, które miały miejsce w Jerozolimie; dopiero wówczas, gdy Zmartwychwstały idzie razem z nimi, otwierają się na nową rzeczywistość (por. Łk 24, 13-31). Także apostołowi Tomaszowi przychodzi z trudem uwierzyć w odkupieńczą moc cierpienia: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę” (J 20, 25). Jednak wobec Chrystusa, który pokazuje mu swoje rany, jego odpowiedź zamienia się we wzruszające wyznanie: „Pan mój i Bóg mój!” (J 20, 28). To, co kiedyś było przeszkodą nie do pokonania, ponieważ było znakiem pozornej porażki Jezusa, stało się po spotkaniu ze Zmartwychwstałym dowodem zwycięskiej miłości: „Jedynie Bóg, który miłuje nas do tego stopnia, iż bierze na siebie nasze rany i nasze cierpienia, zwłaszcza niezawinione, godzien jest wiary” (*Oreǳie Urbi et Orbi*, Wielkanoc 2007).

2. Drodzy chorzy i cierpiący, to właśnie poprzez rany Chrystusa możemy patrzeć oczyma nadziei na wszystko zło, które dotyka ludzkość. Zmartwychwstając, Chrystus Pan nie usunął ze świata cierpienia i zła, ale uzdrowił je u samych korzeni. Przemocy zła przeciwstawił wszechmoc miłości. Wskazał nam więc, że drogą do pokoju i radości jest miłość: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34). Chrystus, zwycięzca śmierci, żyje pośród nas. Kiedy za świętym Tomaszem powtarzamy: „Pan mój i Bóg mój!”, naśladujemy naszego Mistrza w gotowości oddania życia za naszych braci (por. 1 J 3, 16), stając się posłańcami radości, która nie lęka się bólu, radości Zmartwychwstania.

Święty Bernard stwierdza: „Bóg nie może cierpieć, ale może współcierpieć”. Bóg, uosobiona Prawda i Miłość, zapragnął cierpieć dla nas i z nami; stał się człowiekiem, by móc współcierpieć z człowiekiem w sposób rzeczywisty w ciele i krwi. Stąd w każde

cierpienie ludzkie wszedł Ktoś, kto je z nami dzieli i znosi; stąd w każdym cierpieniu jest odtąd obecne pocieszenie (con-solatio) przez współcierpiącą miłość Boga, i tak wschodzi dla nas gwiazda nadziei (por. Encyklika *Spe salvi*, nr 39).

Kieruję do was, drodzy bracia i siostry, ponownie to przesłanie, abyście poprzez wasze cierpienie, życie i wiarę byli jego świadkami.

3. Oczekując na spotkanie z okazji Światowego Dnia Młodzieży w Madrycie, w sierpniu 2011 r., chciałbym skierować szczególne pozdrowienie do młodych, zwłaszcza tych, którzy doświadczają choroby. Często Męka i Krzyż Jezusa budzą w nas lęk, gdyż zdają się zaprzeczeniem życia. W rzeczywistości jednak jest dokładnie odwrotnie! Krzyż bowiem jest Bożym „tak” dla ludzkości, najwyższym i najbardziej intensywnym wyrazem Jego miłości i źródłem, z którego wypływa życie wieczne. Z przebitego serca Jezusa wypłynęło życie. Tylko On jest w stanie uwolnić nas od zła i przywrócić Królestwo sprawiedliwości, pokoju i miłości, do którego wszyscy dążymy (por. *Orędzie z okazji Światowego Dnia Młodzieży 2011*, nr 3).

Drodzy młodzi, uciecie się „widzieć” i „spotykać” Jezusa w Eucharystii, gdzie jest On obecny w sposób rzeczywisty, aż do tego stopnia, że staje się pokarmem na naszej drodze. Rozpoznawajcie i służcie Jezusowi także w ubogich, chorych oraz w braciach i siostrach cierpiących i będących w trudnej sytuacji, i potrzebujących waszej pomocy (por. *Orędzie z okazji Światowego Dnia Młodzieży 2011*, nr 4). Wszystkich was młodych, chorych i zdrowych, ponownie zapraszam do budowania mostów miłości i solidarności, aby nikt nie czuł się samotny, ale bliski Bogu i przynależący do wielkiej rodziny Jego dzieci (por. *Audiencja generalna*, 15 listopada 2006).

4. Kiedy kontemplujemy rany Jezusa, nasze spojrzenie zwraca się ku Jego Najświętszemu Sercu, w którym objawia się w sposób najdoskonalszy miłość Boga. Najświętsze Serce to ukrzyżowany Chrystus, z boku przebitym włócznią, z którego wytrysnęły krew i woda (por. J 19, 34), „symbol sakramentów Kościoła, aby wszyscy ludzie, pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł zbawienia” (*Mszał Rzymski*, „*Prefacja o Najświętszym Sercu Pana Jezusa*”). Szczególnie wy, drodzy chorzy, odczuwajcie bliskość tego Serca wypełnionego miłością, aby czerpać z Niego z wiarą i ra-

dością, modląc się: „Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach swoich ukryj mnie” (Modlitwa św. Ignacego Loyoli).

5. Na zakończenie mojego *Orędzia na Światowy Dzień Chorego* pragnę wyrazić moją jedność z wszystkimi i z każdym z was, czując się współuczestnikiem waszych cierpień i nadziei, którymi na co dzień żyjecie w jedności z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Niech On obdarzy was pokojem i uleczy wasze serca. Niech razem z Nim będzie przy was Najświętsza Maryja Panna, którą z ufnością wzywamy jako Uzdrowienie chorych i Pocieszycielkę strapionych.

U stóp Krzyża wypełniło się proroctwo Symeona, że Jej matczyne serce miecz przeniknie (por. Łk 2, 35). Z głębi swojego cierpienia, uczestnicząc w cierpieniach Syna, Maryja stała się zdolna do przyjęcia nowej misji: być Matką Chrystusa w Jego członkach. W godzinie Krzyża, Jezus przedstawia Jej każdego ze swoich uczniów, mówiąc: „Oto syn Twój” (J 19, 26-27). Matczyzna troska o Syna staje się matczyną troską o każdego z nas w naszym codziennym cierpieniu (por. *Homilia*, Lourdes, 15 września 2008).

Drodzy bracia i siostry, w Światowym Dniu Chorego zwracam się również z prośbą do kompetentnych władz, ażeby dołożyły starań o rozwój i doskonalenie odpowiednich struktur opieki zdrowotnej, aby służyły one pomocą i były wsparciem dla cierpiących, przede wszystkim dla najuboższych i potrzebujących. Zwracając się do wszystkich Diecezji, kieruję moje serdeczne pozdrowienie do biskupów, prezbiterów, osób konsekrowanych, seminarzystów, pracowników służby zdrowia, wolontariuszy i wszystkich tych, którzy z miłością poświęcają się służbie chorym, przynosząc ulgę w ich cierpieniu i roztaczając opiekę nad każdym chorym bratem i siostrą, w szpitalach, domach opieki i w rodzinach: w twarzach osób chorych umiejcie zawsze dostrzegać Oblicze oblicz, czyli Chrystusa.

Zapewniam wszystkich o pamięci w modlitwie i każdemu z was udzielam specjalnego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Watykan, 21 listopada 2010,
w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

Benedykt XVI
papież

3. ORĘDZIE BENEDYKTA XVI NA WIELKI POST 2011

*„Z Chrystusem jesteście pogrzebani w Chrzcie,
z Nim jesteście także wskrzeszeni” (por. Kol 2, 12)*

Drodzy bracia i siostry,

Wielki Post, który prowadzi nas do świętowania Wielkiej Nocy, jest dla Kościoła drogocennym i ważnym okresem liturgicznym, dlatego z radością kieruję do was słowo, aby był on przeżywany z należnym zaangażowaniem. Wspólnota Kościoła, gorliwie trwająca w modlitwie i w czynnej miłości, wypatruje ostatecznego spotkania ze swym Oblubieńcem, gdy nadejdzie czas wiekuistej Paschy, intensyfikuje swoją drogę oczyszczenia w Duchu, aby z większą obfitością dotąpić w tajemnicy odkupienia nowego życia w Chrystusie Panu (por. I Prefacja Wielkopostna).

1. To właśnie życie zostało nam już przekazane w dniu naszego Chrztu, gdy „stając się uczestnikami śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”, zaczęła się dla nas „radosna i zdumiewająca przygoda ucznia” (*Homilia z dnia Chrztu Pańskiego*, 10 stycznia 2010). Św. Paweł w swoich listach wielokrotnie kładzie nacisk na wyjątkową wspólnotę z Synem Bożym, która realizuje się w tym obmyciu. Fakt, że w większości przypadków Chrzest otrzymuje się w dzieciństwie, ukazuje, że chodzi o dar Boga: nikt poprzez własne siły nie zasługuje na życie wieczne. Miłosierdzie Boga, które gładzi grzech i pozwala przeżywać we własnej egzystencji „te same dążenia Chrystusa Jezusa” (Flp 2, 5), darowane jest człowiekowi z czystej łaski.

Apostoł Narodów wyraża w Liście do Filipian sens transformacji, która dokonuje się wraz z udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, wskazując na jej cel: „abym mógł poznać Jego, moc Jego zmartwychwstania, udział w Jego cierpieniach, upodabniając się do Jego śmierci, w nadziei na osiągnięcie zmartwychwstania umarłych” (Flp 3,10-11). Chrzest nie jest więc rytym z przeszłości, ale spotkaniem z Chrystusem, które kształtuje całe istnienie ochrzczonego,

daje mu życie Boże i wzywa go do szczerego nawrócenia, sprawionego i podtrzymanego przez Łaskę, które prowadzi go do osiągnięcia dojrzałej postawy Chrystusa. Szczególny związek łączy Chrzest z Wielkim Postem, jako czasem dobrym do przeżycia zbawiającej Łaski. Ojcowie Soboru Watykańskiego II wezwali wszystkich Pasterzy Kościoła do używania „obficie elementów chrzcielnych właściwych dla liturgii wielkopostnej” (Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, nr 109). W istocie, Kościół od zawsze łączy Wigilię Paschalną z celebracją Chrztu: w tym sakramencie realizuje się owa wielka tajemnica, przez którą człowiek umiera dla grzechu, uzyskuje udział w nowym życiu w Zmartwychwstałym Chrystusie i otrzymuje tego samego Ducha Bożego, który wskrzesił Chrystusa z martwych (por. Rz 8, 11). Ten darmowy dar powinien być zawsze w nas ożywiany, a Wielki Post daje nam drogę analogiczną do katechumenatu, który dla chrześcijan starożytnego Kościoła, podobnie jak dla katechumenów dzisiejszych, jest niezastąpioną szkołą wiary i życia chrześcijańskiego: oni naprawdę przeżywają Chrzest jako akt decydujący dla całej ich egzystencji.

2. Aby wejść na poważnie na drogę wiodącą do Wielkiej Nocy i przygotować się do świętowania Zmartwychwstania Pańskiego – najradośniejszego i najuroczystsze święta całego roku liturgicznego – cóż może być bardziej stosowne, niż pozwolić się prowadzić Słowu Bożemu? Dlatego Kościół, w tekstach ewangelicznych kolejnych niedziel Wielkiego Postu, prowadzi nas do szczególnie intensywnego spotkania z Panem, zapraszając nas do przebiegnięcia na nowo etapów chrześcijańskiego wtajemniczenia: dla katechumenów w perspektywie otrzymania sakramentu odrodzenia, dla ochrzczonych w perspektywie nowych i decydujących kroków w naśladowaniu Chrystusa i w jeszcze głębszym darze dla Niego.

Pierwsza niedziela wielkopostnej drogi ukazuje naszą sytuację człowieka na tej ziemi. Zwycięska walka z pokusami, która rozpoczyna misję Jezusa, jest zaproszeniem do uświadomienia sobie własnej ułomności, aby przyjąć Łaskę, która uwalnia z grzechu i wlewa nową siłę w Chrystusie jako drodze, prawdzie i życiu (por. *Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych*, n. 25). Jest stanowczym wezwaniem by przypomnieć, jak wiara chrześcijańska implikuje, na wzór Chrystusa i w jedności z Nim, walkę „z władcami tego świata pogrążonego w ciemnościach” (Ef 6, 12), w którym diabeł działa

i nie ustaje, także i dzisiaj, w kuszeniu człowieka, który chce zbliżyć się do Pana: Chrystus wychodzi z niej zwycięski, aby otworzyć nasze serce na nadzieję i prowadzić nas do zwyciężania pokus zła.

Ewangelia o Przemienieniu Pańskim stawia przed naszymi oczami chwałę Chrystusa, która antycypuje zmartwychwstanie i która zwiastuje przebóstwienie człowieka. Wspólnota chrześcijańska uświadamia sobie, że jest prowadzona, jak apostołowie Piotr, Jakub i Jan, „osobno, na wysoką górę” (Mt 17, 1), aby przyjąć na nowo w Chrystusie, jako synowie w Synu, dar Łaski Bożej: „To jest mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem. Słuchajcie Go” (w. 5). Jest to zaproszenie do oddalenia się od codziennego szumu, aby zanurzyć się w obecności Boga: On chce przekazać nam każdego dnia słowo, które przenika do głębin naszego ducha, gdzie rozróżnia dobro od zła (por. Hbr 4, 12) i umacnia wolę pójścia za Panem.

Prośba Jezusa do Samarytanki: „Daj mi pić” (J 4, 7), która przekazana zostaje w liturgii trzeciej niedzieli, wyraża uczucie Boga do każdego człowieka i pragnie wzbudzić w naszym sercu pragnienie daru „wody, który tryska ku życiu wiecznemu” (w. 14): jest to dar Ducha Świętego, który czyni z chrześcijan „prawdziwych czcicieli”, którzy modlą się do Ojca „w duchu i prawdzie” (w. 23). Tylko ta woda może ugasić nasze pragnienie dobra, prawdy i piękna! Tylko ta woda, dana nam przez Syna, nawadnia pustynie niespokojnej i nienasyconej duszy, dopóki ta „nie spocznie w Bogu”, zgodnie ze słynnymi słowami świętego Augustyna.

„Niedziela niewidomego od urodzenia” ukazuje Chrystusa jako światłość świata. Ewangelia stawia każdemu z nas pytanie: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?” „Wierzę, Panie!” (J 9, 35.38), stwierdza z radością niewidomy od urodzenia, stając się głosem każdego wierzącego. Cud uzdrowienia jest znakiem, że Chrystus, razem ze wzrokiem, pragnie otworzyć nasze spojrzenie wewnętrzne, aby nasza wiara stawała się coraz głębsza i abyśmy mogli rozpoznać w Nim naszego jedyne Zbawiciela. On rozświetla wszystkie ciemności życia i prowadzi człowieka do życia jako „syn światłości”.

Gdy piątej niedzieli zostaje nam ogłoszone wskrzeszenie Łazarza, jesteśmy postawieni przed ostatnią tajemnicą naszej egzystencji: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... Wierzysz w to?” (J 11, 25-26). Dla wspólnoty chrześcijańskiej jest to moment szczerego złożenia, wraz z Martą, całej nadziei w Jezusie z Nazaretu: „Tak, Panie, ja wierzę,

że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który przychodzi na świat” (w. 27). Współdział z Chrystusem w tym życiu przygotowuje nas do pokonania granicy śmierci, aby żyć bez końca w Nim. Wiara w zmartwychwstanie umarłych i nadzieja na życie wieczne otwierają nasze spojrzenie na ostateczny sens naszej egzystencji: Bóg stworzył człowieka dla zmartwychwstania i dla życia, i ta prawda nadaje autentyczny i definitywny wymiar ludzkiej historii, ich życiu osobistemu i ich życiu społecznemu, kulturze, polityce, ekonomii. Pozbawiony światła wiary cały wszechświat zostaje zamknięty w grobie bez przyszłości, bez nadziei.

Wielkopostna droga znajduje swoje spełnienie w Triduum Paschalnym, szczególnie Wielkiej Wigilii Świętej Nocy: odnawiając przyrzeczenia chrzcielne, ponownie wyznajemy, że Chrystus jest Panem naszego życia, tego życia, które Bóg nam podarował, gdy zostaliśmy odrodzeni „z wody i z Ducha Świętego”, i potwierdzamy nasze mocne postanowienie, by odpowiadać działaniu Łaski, aby stawać się Jego uczniami.

3. Nasze zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przez Sakrament Chrztu każdego dnia nas pobudza, by uwolnić nasze serce od ciężaru rzeczy materialnych, od egoistycznego przywiązania do „ziemi”, które nas zubaża i które przeszkadza nam w byciu dyspozycyjnymi i otwartymi na Boga i na bliźniego. W Chrystusie Bóg objawił się jako Miłość (por. 1 J 4,7-10). Krzyż Chrystusa, „słowo Krzyża” objawia zbawczą moc Boga (por. 1 Kor 1, 18), która się daje, aby wywyższyć człowieka i przynieść mu zbawienie: miłość w jej najbardziej radykalnej formie (por. Enc. *Deus caritas est*, nr 12). Poprzez tradycyjne praktyki postu, jałmużny i modlitwy, wyrazy zaangażowania w nawrócenie, Wielki Post uczy żyć w świecie coraz bardziej radykalną miłością Chrystusa.

Post, który może mieć różne motywacje, nabiera dla chrześcijanina znaczenia głęboko religijnego: czyniąc nasz stół uboższym, uczymy się pokonywać egoizm, aby żyć w logice daru i miłości; znosząc pozbawienie czegoś – i to nie tylko zbytecznego – uczymy się odwracać spojrzenie od naszego „ja”, aby odkryć Kogoś obok nas i rozpoznać Boga w obliczach tyłu naszych braci. Dla chrześcijanina post nie powoduje zamknięcia się, ale otwiera bardziej na Boga i na potrzeby ludzi, a także sprawia, że miłość do Boga staje się także miłością do bliźniego (por. Mk 12, 31).

Na naszej drodze znajdujemy się przed pokusą posiadania, chciwością pieniędzy, która usidla prymat Boga w naszym życiu. Żądza posiadania prowokuje przemoc, nadużycia władzy i śmierć; dlatego Kościół, szczególnie w czasie wielkopostnym, wzywa do praktykowania jałmużny, to znaczy zdolności do dzielenia się. Natomiast bałwochwalcze służenie dobrom materialnym nie tylko oddala od drugiej osoby, ale odziera człowieka, czyni go nieszczęśliwym, ludzi go, nie urzeczywistniając tego, co obiecuje, ponieważ umieszcza rzeczy materialne na miejscu Boga, jedyne źródła życia. Jak pojąć ojcowską dobroć Boga, jeśli serce jest pełne siebie samego i swoich własnych projektów, którymi ludzimy się, że możemy zapewnić sobie bezpieczną przyszłość? Pokusa polega na myśleniu tak, jak bogacz w przypowieści: „Duszo moja, do twej dyspozycji masz wiele dóbr na wiele lat...”. Znamy osąd Pana: „Głupcze, tej właśnie nocy zażądają od ciebie twojego życia...” (Łk 12, 19-20). Praktykowanie jałmużny jest wezwaniem do prymatu Boga i do uwagi skierowanej na bliźniego, aby na nowo odkryć naszego dobrego Ojca i przyjąć Jego miłosierdzie.

W całym okresie wielkopostnym Kościół daje nam ze szczególną obfitością Słowo Boże. Rozważając i przyjmując je, aby żyć nim na co dzień, uczymy się drogocennej i niezastąpionej formy modlitwy, ponieważ uważne słuchanie Boga, który stale mówi do naszego serca, karmi drogę wiary, którą rozpoczęliśmy w dniu Chrztu. Modlitwa pozwala nam również zdobyć nowe pojęcie czasu: w istocie, bez perspektywy wieczności i transcendencji, odmierza on po prostu nasze kroki w stronę horyzontu, który nie ma przyszłości. W modlitwie znajdujemy natomiast czas dla Boga, by poznać, że „Jego słowa nie przemijają” (por. Mk 13, 31), by wejść w tę intymną wspólnotę z Nim, „której nikt nie będzie mógł nam odebrać” (por. J 16, 22) i która otwiera nas na nadzieję, która nie zwodzi, na życie wieczne.

Podsumowując, wielkopostna droga, na której jesteśmy zaproszeni do kontemplowania Tajemnicy Krzyża, polega na „upodobnieniu się do śmierci Chrystusa” (Flp 3,10), aby przeżyć głębokie nawrócenie naszego życia: pozwolić się przemienić przez działanie Ducha Świętego, jak święty Paweł na drodze do Damaszku; ukierunkować w zdecydowany sposób naszą egzystencję według woli Boga; uwolnić się od naszego egoizmu, pokonując instynkt panowania nad innymi i otwierając się na miłość Chrystusa. Okres wielkopostny jest

dogodnym momentem, aby na nowo uznać naszą słabość, przyjąć, ze szczerą rewizją życia, odnawiającą Łaskę Sakramentu Pokuty i podążać w zdecydowany sposób w stronę Chrystusa.

Drodzy bracia i siostry, poprzez osobowe spotkanie z naszym Odkupicielem oraz przez post, modlitwę i jałmużnę, droga nawrócenia w kierunku Wielkiej Nocy prowadzi nas do odkrycia na nowo naszego Chrztu. Odnawiamy w tym Wielkim Poście przyjmowanie Łaski, którą Bóg dał nam w owym momencie, aby oświecała i prowadziła wszystkie nasze działania. Jesteśmy powołani, by przeżywać każdego dnia to, co ten Sakrament oznacza i realizuje, w coraz hojniejszym i autentycznym naśladowaniu Chrystusa. W tej naszej drodze zawieramy nas samych Dziewicy Maryi, która zrodziła Słowo Boże w wierze i w ciele, aby zanurzyć się jak Ona w śmierci i zmartwychwstaniu jej Syn Jezusa i aby mieć życie wieczne.

Z Watykanu, 4 listopada 2010 r.

Benedykt XVI
papież

4.

TELEGRAM BENEDYKTA XVI PO ŚMIERCI ABPA JÓZEFA ŻYCIŃSKIEGO

Jego Ekscelencja
Ks. bp Mieczysław CISŁO
Wikariusz Generalny
Lublin

Jego Świątobliwość Benedykt XVI jednoczy się z Kościołem w Lublinie w bólu z powodu nagłej śmierci Arcybiskupa Józefa Życińskiego, Metropolity Lubelskiego. W młodym wieku odszedł do Pana wybitny Pasterz, który z miłością troszczył się o powierzonych jego pieczy wiernych, a równocześnie z oddaniem angażował się w życie Kościoła powszechnego. Ostatnie dni swego życia poświęcił służbie Stolicy Apostolskiej, uczestnicząc w Zgromadzeniu Plenarnym Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego. Ojciec Święty, wdzięczny za wkład, jaki Arcybiskup Życiński wniósł w życie Kościoła dzięki swym zdolnościom intelektualnym i głębokiej duchowości, modli się, aby Pan przyjął go do swojej chwały, a Kościół w Lublinie otoczył swoją łaskawą opieką. Księżom Biskupom, Duchowieństwu i Wiernym przesyła swoje pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Tarcisio kard. Bertone
Sekretarz Stanu

5.
KOMUNIKAT NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ
W POLSCE

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N. 345/11

KOMUNIKAT

Ojciec Święty Benedykt XVI przyjął rezygnację ks. bp. Stanisława Kędziory z pełnienia posługi biskupa pomocniczego diecezji warszawsko-praskiej, złożoną zgodnie z kan. 411 i kan. 401 § 1 KPK.

Warszawa, 5 stycznia 2011 r.

abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski

II. DOKUMENTY EPISKOPATU POLSKI

1.

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI W ZWIĄZKU Z PRZYWRÓCENIEM DNIA WOLNEGO OD PRACY W UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

„Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2, 2)

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry!

Liturgia Kościoła wprowadza nas w Nowy Rok w atmosferze świątecznej radości i wdzięczności. Dziękujemy Bogu Ojcu za Słowo, które stało się ciałem i zamieszkało między nami. Za to, że oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy (J 1, 14). Zbawiciel dał się poznać prostym betlejemskim pasterzom i uczonym Mędrcom ze Wschodu – ludziom, których serca były wrażliwe i otwarte na przyjęcie tajemnicy Boga-Człowieka.

1. W Ewangelii według św. Mateusza czytamy, że Mędrcy weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon (Mt 2, 11). Na pamiątkę tego wydarzenia już od IV wieku po Chrystusie obchodzimy uroczystość Objawienia Pańskiego, zwaną także świętem Trzech Króli. Jest to jedno z pierwszych świąt ustanowionych przez Kościół.

W tradycji wschodniej uroczystość ta nazywana jest Epifanią, czyli objawieniem się Boga człowiekowi w Jezusie Chrystusie. Obok Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego jest to najstarsze i najbardziej uroczyste święto obchodzone w Kościele powszechnym.

Uroczystość Objawienia Pańskiego niesie głębokie w treści przesłanie. Jest nim prawda o objawieniu człowiekowi tajemnicy zbawienia w Jezusie Chrystusie. Prorok Izajasz głosi nadejście nowej epoki, w której do odnowionej Jerozolimy – do światła chwały Pańskiej –

podążać będą narody. Psalmista zaś zapowiada, że Królowie Tarsisz i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą daninę. I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą mu służyły (Ps 72, 10n).

Prorocza wizja Izajasza oraz natchnione słowa psalmisty kierują nasze myśli do wydarzenia, które zostało opisane na kartach Ewangelii, a którego pamiątkę obchodzić będziemy za kilka dni. W Mędrcach przybyłych do Betlejem, by pokłonić się nowo narodzonemu Królowi, tradycja chrześcijańska zawsze widziała reprezentantów wszystkich narodów. Chrystus objawił się im jako Zbawiciel świata. Mędrcy świata, monarchowie prowadzeni byli przez gwiazdę, która w kulturze Wschodu jest symbolem boskości i znakiem Wielkiego Króla. Na wzór Abrahama opuścili swój dom i swoją ojczyznę, aby udać się w daleką podróż. Towarzyszyła im nadzieja na odnalezienie nowo narodzonego Króla – Mesjasza. Gdy Go odnaleźli, złożyli Mu w ofierze dary: złoto, kadzidło i mirrę. Były one wyznaniem wiary w boską i królewską godność Chrystusa oraz zapowiedzią Jego przyszłego cierpienia.

Historia Mędrców – Trzech Króli – to głęboki w treści symbol życiowej drogi każdego człowieka podążającego za światłem wiary. W obrazie Mędrców cała ludzkość przybywa do Betlejem, aby w Jezusie uznać obiecanego Mesjasza i złożyć Mu należny hołd.

2. Radość z przeżywania tajemnicy Objawienia Pańskiego posiada w tym roku dodatkowy motyw. Święto Trzech Króli będzie w naszej Ojczyźnie znowu dniem wolnym od pracy. Tak jest od wieków w wielu krajach Europy, np. w Austrii, w Niemczech, we Włoszech, w Hiszpanii i w Szwecji. Podobnie było również w naszej Ojczyźnie przez stulecia, aż do 1960 r., kiedy to władze komunistyczne odebrały wiernym dzień wolny od pracy w święto Trzech Króli.

Z satysfakcją przyjmujemy decyzję polskiego Parlamentu, który przywrócił status dnia wolnego uroczystości Objawienia Pańskiego. Decyzja ta była poprzedzona w minionych latach wieloma inicjatywami obywatelskimi. Składamy serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy swoją modlitwą, z troską o tradycję Kościoła oraz konkretnymi działaniami z determinacją wspierali zamysł przywrócenia uroczystości Objawienia Pańskiego należnego jej miejsca w życiu społecznym i religijnym Polaków.

Niech nasza chrześcijańska radość wyrazi się w tym dniu poprzez udział we Mszy św. Pragniemy przypomnieć, że uroczystość Objawienia Pańskiego należy do ustanowionych przez Kościół dni świętych, w które każdy katolik jest zobowiązany do uczestniczenia w Eucharystii.

Niech nasz udział w liturgii Kościoła będzie wyrazem wdzięczności Bogu, który objawił się światu w Jezusie Chrystusie i przez Niego wezwał do siebie ludzi wszystkich narodów, ras i języków. W Nim wybrał także nas – jak nam przypomniał św. Paweł w drugim czytaniu – abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym (Ef 1, 4-6).

3. Uroczystość Objawienia Pańskiego podkreśla bardzo mocno powszechność Kościoła oraz jego misyjny charakter. Powołani do wspólnoty wierzących pragniemy spłacać dług wdzięczności wobec Boga, który nas wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła (1 P 2, 9). Dziękujemy za dar Kościoła, który przeprowadził nas przez bramę chrztu i przyjął do chrześcijańskiej rodziny Dzieci Bożych. Wyrażamy tę wdzięczność przez modlitwę i przez wsparcie dzieł misyjnych prowadzonych przez polskich misjonarzy. Świadomi przyjętego kiedyś przez naszych przodków skarbu wiary, chcemy dzielić się nią z innymi. Myślą i sercem obejmujemy wspólnoty chrześcijańskie żyjące na wszystkich kontynentach. Pragniemy wspierać zwłaszcza te, które przeżywają trudności oraz dni próby. Pamiętamy o tych, którzy nie poznali jeszcze światła Ewangelii i nie doświadczyli bezgranicznej miłości Zbawiciela. Wyrażamy naszą solidarność z cierpiącymi prześladowanie ze względu na wiarę w Chrystusa.

Bracia i Siostry!

W wymiarze duchowym wszyscy możemy być misjonarzami. Ofiarujmy więc dziełu ewangelizacji dar naszej modlitwy, od której Chrystus uzależnił powodzenie misji Kościoła. Módlmy się żarliwie, aby w każdym zakątku świata była głoszona Ewangelia. Prośmy Boga, aby objawianie światu Jezusa Chrystusa, jedyne Odkupiciela człowieka, odbywało się bez przeszkód i w prawdziwym pokoju.

W nadchodzącą uroczystość Objawienia Pańskiego zbierane będą w kościołach ofiary na fundusz misyjny, wspierający polskich

misjonarzy i misjonarki w ramach działalności Komisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji. Pamiętajmy, że każdy czyn i każda ofiara na rzecz misji przybliży nas samych do Chrystusa i czyni nas wiarygodnymi uczniami Zbawiciela.

Objawienie Pańskie jest patronalnym świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Wszystkim młodym angażującym się w dzieła misyjne, zwłaszcza w akcję kolędników misyjnych, błogosławimy i zachęcamy do dalszej pomocy w głoszeniu Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie.

Bracia i Siostry!

W uroczystość Objawienia Pańskiego duszpasterze błogosławią kadzidło i kredeę, którą znaczymy drzwi naszych mieszkań. Wyrażamy przez to, że nowo narodzony Chrystus został przyjęty w naszym domu i obdarza jego mieszkańców swoim błogosławieństwem. Życzymy Wam błogosławieństwa Boga, który z miłości do człowieka posłał na świat swego Syna. Chrystus, który został ogłoszony narodom i znalazł wiarę w świecie (por. 1 Tm 3, 16) niech będzie z Wami i błogosławi Wasze domy, mieszkania, szkoły i miejsca pracy. Nowo narodzony Książę Pokoju niech Was obdarza każdego dnia Nowego Roku swoim pokojem. Przedziwny Doradca, Światłość świata, niech wnosi w Wasze życie blask prawdy, która czyni człowieka prawdziwie wolnym. Słowo Wcielone, które wśród nas zamieszkało, niech będzie źródłem niegasnącej nadziei, rozpalającym płomień wiecznej miłości, dzięki której życie ludzkie ma sens.

Powierzając Was wstawiennictwu Matki Bożej, która z taką czułością pochyla się nad swoim Boskim Synem w Betlejem i ukazuje Go światu, z serca Wam błogosławiemy w Jego imię.

Podpisali:

*Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
zgrupowani na 353. Zebraniu Plenarnym KEP
w Warszawie, w dniach 28-29 września 2010 r.*

List należy odczytać w niedzielę 2 stycznia 2011 r.

2. SŁOWO PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KEP DS. JUDAIZMU

Równy rok temu, gdy w Tarnowie odbywały się ogólnopolskie obchody Dnia Judaizmu, Benedykt XVI odwiedził rzymską synagogę, idąc śladem swojego Poprzednika. Nawiązując do odwiedzin sprzed 24 lat, powiedział: „Ta wizyta stanowi kolejny krok na tej drodze, by potwierdzić ten wybór i go umocnić. Z serdecznymi uczuciami staję pośród was, by wyrazić Wam szacunek i przywiązanie, jakie Biskup i Kościół Rzymu oraz cały Kościół Katolicki żywią do tej wspólnoty i rozsianych po świecie wspólnot żydowskich”.

Ostatni Sobór dał decydujący bodziec do tego, „by z zaangażowaniem i w sposób nieodwołalny – kontynuował papież – wejść na drogę dialogu, braterstwa i przyjaźni; proces ten umocnił się i rozszerzył podczas ostatnich 40 lat, dzięki ważnym i znaczącym wydarzeniom i gestom, z których pragnę jeszcze raz przypomnieć historyczną wizytę w tym miejscu mojego Poprzednika, jego liczne spotkania z przywódcami żydowskimi, także podczas zagranicznych podróży apostolskich, jubileuszową pielgrzymkę do Ziemi Świętej, dokumenty Stolicy Apostolskiej, które po deklaracji *Nostra aetate* dostarczyły cennych wskazań, by ułatwić pozytywny rozwój stosunków między katolikami i Żydami. Również i ja – dodawał papież – w latach mojego pontyfikatu starałem się okazywać, że Naród Przymierza jest mi bliski i drogi.

Synagoga rzymska była już trzecią, jaką papież Benedykt XVI odwiedził po synagogach w Kolonii i w Nowym Jorku, pozostawiając wszędzie przesłanie wiary o tym, że „nasza duchowa bliskość i braterstwo znajdują w świętej Biblii najtrwalszy i stały fundament, który ukazuje nam zawsze nasze wspólne korzenie, dzieje i bogatą spuściznę duchową, którą dzielimy. Zgłębiając swoją tajemnicę Kościół, Lud Nowego Przymierza, odkrywa głęboką więź z Żydami, których Pan wybrał przed wszystkimi, aby przyjęli Jego słowa””. Wiara żydowska jest już odpowiedzią na objawienie Boże w Starym Testamencie. To do Narodu Żydowskiego należą „przybrane synostwo i chwała, przymierze i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała” (Rz 9, 4-5) - dodawał papież. A w ostatniej adhortacji *Verbum Domini* dopowie słowami świętego Pawła, że Żydzi „gdy [...] chodzi

o wybranie, są [...] ze względu na praojców, umiłowani. Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rz 11, 29).

Dialog Kościoła z Żydami, braterskie spotkania i refleksje, modlitwa i pochylenie się nad wspólną świętą Księgą Bożego objawienia nie są związane z charyzmatyczną osobowością tego czy innego papieża, ale fundamentalną opcją Kościoła, rodzącą się z przesłania Chrystusowej Ewangelii. Dlatego Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini* nawiązuje do swoich wcześniejszych wypowiedzi o tym, że „my chrześcijanie czerpiemy pokarm także z tych samych korzeni duchowych. Spotykamy się jako bracia – bracia, których stosunki w pewnych okresach historii były napięte, teraz jednak są mocno zaangażowani w budowanie mostów trwałej przyjaźni” (*Verbum Domini*, nr 43). Skoro tak wiele nas łączy, to też wiele możemy wspólnie uczynić dla pokoju i sprawiedliwości, by budować świat bardziej ludzki i braterski. Dzisiaj z perspektywy ostatnich dziesięcioleci widzimy, jak „bardzo cenny dla Kościoła jest dialog z Żydami”, kiedy nie tylko odkrywamy starotestamentalne korzenie, ale także wspólnotę najwyższych wartości. Dlatego powinnością wiary jest, by tam, gdzie dostrzega się tego sposobność, stwarzać możliwości i organizować również publiczne spotkania i wymiany, które „sprzyjałyby pogłębieniu wzajemnego poznania, obopólnego szacunku oraz współpracy, także w studium Pism Świętych” (*Verbum Domini*, nr 43). Do tego zachęcał w rzymskiej synagodze Benedykt XVI, „aby podejmować nowe inicjatywy lepszego wzajemnego poznania i budowania wspólnoty”, aby – pomimo dzielących nas różnic i bolesnych wydarzeń w przeszłości, zwłaszcza czasu zagłady, które jeszcze nie pozwalają zablźnić się krwawiącym ranom – „złączyć nasze serca i ręce, by odpowiedzieć na wezwanie Pana, a wówczas Jego światło stanie się bliższe i oświeci wszystkie narody, bo przecież chrześcijanie i żydzi modlą się do tego samego Pana, mają te same korzenie, ale często wzajemnie się nie znają. W odpowiedzi na Boże powołanie musimy zabiegać o to, by zawsze było miejsce na dialog, wzajemny szacunek, pogłębianie przyjaźni, wspólne świadectwo w obliczu wyzwań naszych czasów, które wzywają nas do współpracy dla dobra ludzkości w tym świecie, stworzonym przez Boga, wszechmogącego i miłosiernego”.

Różne pola współpracy jawią się w perspektywie Dekalogu, będącego „wielkim kodeksem” etycznym dla całej ludzkości. Do tych zadań należy: rozbudzać w społeczeństwach wrażliwość na wymiar transcendentny, świadcząc o jedynym Bogu, następnie świadczyć o najwyższej wartości życia, przeciwstawiając się wszelkim formom egoizmu, dla budowania

świata, w którym „zapanują sprawiedliwość i pokój, shalom oczekiwany przez prawodawców, proroków i mędrców Izraela” oraz dawać świadectwo, że rodzina wciąż jest podstawową komórką społeczeństwa i pierwszym środowiskiem, w którym człowiek uczy się cnót i zaangażowania w budowanie świata o bardziej ludzkim obliczu.

Podczas wrześniowej wizyty w Wielkiej Brytanii, na spotkaniu międzyreligijnym, w odpowiedzi na słowa naczelnego rabina tego kraju, Benedykt XVI powiedział: jako wyznawcy różnych tradycji religijnych, pracujących razem dla dobra społeczności, przywiązujemy wielkie znaczenie do współpracy „ramię w ramię”, która jest dopełnieniem trwającego między nami dialogu „twarzą w twarz”.

Obchodzony w Polsce od 14 lat Dzień Judaizmu jest odpowiedzią na dziedzictwo ostatniego Soboru, pontyfikatu Jana Pawła II oraz na pomnażanie tego dziedzictwa przez posługę Benedykta XVI, który może niektórych zaskakiwać intelektualnym, moralnym, pastoralnym i bardzo osobistym zaangażowaniem w budowanie religijnego braterstwa z braćmi Żydami. We wzajemnych relacjach katolicko-żydowskich w Polsce dokonało się już bardzo wiele. Żydzi nie dostrzegają już w inicjatywach Kościoła ukrytych zamiarów nowych „krucjat”, a katolicy nie stawiają już zarzutów o asymetrię katolickiego zaangażowania. Potrzeba dalej wiele cierpliwości, taktu i delikatności, ufności i bezinteresowności, zaangażowania i dobrej woli, aby przywracać na polskiej ziemi te najpiękniejsze tradycje z przeszłości, współobywatelstwa, współpracy, współcierpienia, braterstwa broni w walce przeciw okupacji wspólnej Ojczyzny, wzajemnego zaufania, które naruszyła tragedia Zagłady; aby pogłębiać wśród chrześcijan świadomość prawdy, że kto spotyka Jezusa, spotyka judaizm, że antysemityzm jest grzechem, że wierzący Żydzi są naszymi braćmi „w wierze Abrahama, naszego patriarchy”.

Tegoroczne ogólnopolskie obchody Dnia Judaizmu, mają miejsce w Przemyślu, mieście od wieków wielokulturowym, w którym do czasu ostatniej wojny tętniło życie wspólnoty żydowskiej. Ziemia ta jest dalej miejscem żydowskich cmentarzy i materialnych znaków przeszłości żydowskiej wiary i kultury. Tutaj każdego roku do grobu Widzącego w Leżajsku pielgrzymują tysiące chasydów. W zbieranych żydowskich Księgach Pamięci znajdujemy wzruszające świadectwa tej przeszłości. Oto fragment listu przeora klasztoru bernardynów w Leżajsku, adresowanego do Żyda w Izraelu, poszukującego informacji o wojennych losach rodaków: „Dziękujemy Panu za zaufanie, z jakim zwraca Pan się właśnie do

naszego klasztoru w tej sprawie. Zakonnicy klasztoru leżajskiego odnosili się zawsze z życzliwością do Żydów, którzy przecież wierzyli w jednego, prawdziwego Boga i wyznawali religię, która była i jest prototypem religii chrześcijańskiej. Modlitwą zatwierdzoną przez Kościół katolicki dla kapłanów – są Psalmi Dawidowe z świętych ksiąg Starego Testamentu. A więc, Panowie kochani, łączy nas bardzo wiele i tę łączność podkreśla ostatni Sobór Watykański. Pamiętamy przecież te czasy – nazwijmy je złotymi – kiedy współżyliśmy razem, stykaliśmy się często z Żydami i budowaliśmy się ich religijnością. Dziś, kiedy Was zabrakło na naszych ziemiach - smutno nam szczerze. Te nieliczne jednostki, cudem uratowane z tej pożogi hitlerowskiej, jakie tu i ówdzie spotkać można, to już niestety – nie ci pobożni Żydzi i ogarnia nas żal. Bo czyż taka postawa, to ma być wdzięczność Panu Bogu za to, że się uratowali?

Na terenie Leżajska jest tylko znany nam Żyd Safir, samotny, bez bliższej rodziny [...] Cieszymy się szczerze, że z naszej małej miejsciny mieszka obecnie w Izraelu wiele rodzin. Czy to nie prawdziwa Opatrzność Boża, że tak spora ilość rodzin nie uległa zagładzie rozszalałego hitleryzmu? Nie wątpimy w to, że rodziny te umieją to dziś docenić i na swój sposób dochować wierności swemu Bogu i Jego przykazaniom. Leżajsk, 17 maja 1967”.

Hasło tegorocznego Dnia Judaizmu w Polsce brzmi: „Weź twego syna jedynego, którego miłujesz [...] i złoś go w ofierze” (Rdz 22, 2). Jest ono kontynuacją prezentacji wielkich postaci starotestamentalnych, które stanowią wzór wiary i są dla nas figurami zapowiadającymi historiozbawcze spełnienia Bożych planów w Chrystusie. Abraham staje wobec dwóch egzystencjalnych prób wiary, najpierw kiedy Bóg poleca mu opuścić rodzinną ziemię i iść w nieznaną oraz wówczas, gdy trzeba będzie powiedzieć „tak” Bogu, kiedy ten zażąda ofiary z jedyne go syna. Rodzi się tu pytanie: dlaczego Bóg każe Abrahamowi oddać to, co otrzymał w darze? Jak da się pogodzić dobroć Boga z żądaniem takiej ofiary? Czy trzeba było takiego sprawdzianu Abrahamowej wierności? A może potrzeba było takiej formy oczyszczenia jego osobistej wolności?

Nasza refleksja nad słowem Bożym szuka odpowiedzi na powyższe pytania w interpretacjach judaistycznych i chrześcijańskich. Czy ofiara Izaaka jest figurą losu Narodu Wybranego, czy jest zapowiedzią ofiary Chrystusa? Zdumiewającą rzeczą jest, że XIX-wieczni malarze żydowscy, których obrazy znajdują się w Galerii Tretiakowskiej w Moskwie przedstawiali Chrystusa o treści Ecce homo jako figurę

cierpień i prześladowań narodu żydowskiego. Dzisiaj te obrazy nabierają szczególnej wymowy w perspektywie XX wiecznej zagłady. Postać Izaaka zawiera w sobie wiele współczesnych odniesień cywilizacyjnych, egzystencjalnych, kulturowych i religijnych.

Bp Mieczysław Cisko

3. LIST PREZYDIUM EPISKOPATU POLSKI PODZIĘKOWANIA BENEDYKTOWI XVI ZA DECYZJĘ O BEATYFIKACJI JANA PAWŁA II

Ojciec Święty!

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski przekazujemy Jego Świątobliwości słowa serdecznego podziękowania za podjęcie w dniu dzisiejszym decyzji o beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II. Decyzję tę z ogromną radością przyjmuje Kościół w Polsce i cały naród.

Wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II daje Kościołowi powszechnemu nowego i ważnego orędownika przed Bogiem. Jako pasterze Kościoła, który jest w Polsce, wyrażamy głębokie przekonanie, że beatyfikacja Jana Pawła II jeszcze bardziej zjednoczy nas z Następcą św. Piotra i Jego misją niesienia światła wiary i miłości współczesnemu światu.

Z wyrazami synowskiego szacunku pozostajemy w modlitewnej jedności.

Warszawa, 14 stycznia 2011 r.

*abp Józef Michalik
Metropolita Przemyśki
Przewodniczący KEP*

*abp Stanisław Gądecki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

*bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP*

4.
KONDOLENCJE PO ZAMACHU
NA LOTNISKU DOMODIEDOWO

Jego Świątobliwość Cyryl
Patriarcha Moskwy i Wszechrusi

Wasza Świątobliwość,

wiadomość o wczorajszym zamachu na lotnisku Domodiedowo wstrząsnęła wszystkimi wiernymi w Polsce. Prosimy przyjąć nasze wyrazy współczucia i przekazać je rodzinom zabitych oraz rannych. Jako chrześcijanie jednoczymy się we wspólnej modlitwie za ofiary zamachu oraz za wszystkich, którzy walczą o życie. Dobrego Boga prosimy o łaskę szybkiego powrotu do zdrowia dla wszystkich rannych. Zapewniamy o naszej duchowej bliskości.

bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP

abp Józef Michalik
Metropolita Przemyski
Przewodniczący KEP

Warszawa, 25 stycznia 2011 r.

5. **LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA DZIEŃ ŻYCIA KONSEKWOWANEGO – 2 LUTEGO 2011 R.**

Odwaga pójścia za Jezusem

Siostry i Bracia w Chrystusie!

Kolejny Dzień Życia Konsekwowanego, obchodzony jak co roku w Święto Ofiarowania Pańskiego, to szczególna okazja do podziękowania Panu Bogu za dar, jakim dla całego Kościoła jest życie zakonne w jego różnych formach i wymiarach. To również zachęta do wyrażenia wdzięczności za wszelkie dobro, którego doznaliśmy i wciąż doznajemy dzięki modlitwie i pracy osób konsekwowanych. Nie poprzestaśmy jednak na samym dziękczynieniu. Zastanówmy się nad tym, w jaki sposób życie zakonne dotyczy i dotyka każdą i każdego z nas, bo przecież nie jest ono sprawą jedynie wąskiej grupy chrześcijan. Życie zakonne zostało dane nam wszystkim, byśmy korzystali z jego dobrodziejstw i błogosławieństw, ale też byśmy się o nie troszczyli, ochraniali je i wspierali.

Zakonnicy i zakonnice nie biorą się przecież znikąd. Są owocem żywej wiary, gorącej modlitwy i świadectwa życia chrześcijańskiego w rodzinach, w parafiach i we wszystkich innych wspólnotach Kościoła. Bo choć każde powołanie zakonne jest zawsze niezасłużoną łaską Bożą daną grzesznemu człowiekowi, to jednak od nas wszystkich zależy, czy będziemy o tę łaskę prosić, czy będziemy na nią otwarci i gotowi ją przyjąć. Oby Pan Bóg rozbudził w nas pragnienie żywej wiary, aby nasze rodziny, parafie i wspólnoty stały się środowiskiem przyjaznym dla powstawania i rozwoju powołań zakonnych.

1. Wyruszyć w drogę za Jezusem

Kiedy Pan Jezus rozpoczynał realizację swego powołania, opuścił dom rodzinny i wyruszył w drogę. Rozpoczął ją od udania się nad Jordan, gdzie schodziły się tłumy, aby słuchać nauk i przyjąć chrzest nawrócenia z rąk Jana Chrzciciela. Potem udał się na pustynię, aby tam przeżyć swoiste rekolekcje. Jego zwycięstwo nad kuszącym Go

diabłem, stało się doświadczeniem mocy, jakiej Bóg udziela każdemu, kto powierza się tylko Jemu i tylko w Nim pokłada swą ufność.

Życie kobiet i mężczyzn wybierających drogę życia zakonnego rozwija się w oparciu o ten sam schemat. Najpierw, u źródła wszystkiego, jest Boże powołanie i zaproszenie do podjęcia życia opartego tylko na Panu Bogu. Potem potrzebny jest czas „wysłuchania nauk” i decyzja zwrócenia się ku Bogu, aby – jak ludzie po chrzcie Janowym – porzucić to, co złe i zwrócić się ku dobru. A potem jeszcze jest pustynia, czyli doświadczenie własnej słabości i mocy Pana Boga, który mnie słabego i grzesznego uzdalnia do zwyciężania zła w sobie i w innych. Osoby zakonne nie są ani lepsze, ani doskonalsze od innych, nie są żadnymi herosami. To – tak jak my wszyscy – słabi i grzeszni ludzie, których Pan Bóg powołał do swojej szczególnej służby i którzy, dzięki Jego łasce, zdobyli się na tyle miłości i odwagi, by na to powołanie wielkodusznie odpowiedzieć. Każdy zakonnik i siostra zakonna mają do przejścia tę samą drogę co Pan Jezus.

Najpierw jednak trzeba opuścić dom rodzinny. Bardzo często właśnie brak wyjścia z domu staje się przeszkodą w odpowiedzi na Jezusowe powołanie. Dajemy się przestraszyć wizją utraty rodziny, a rodzice – utraty córki czy syna. A przecież nie ma dojrzałości i dorosłości – w jakimkolwiek rodzaju życia – bez wcześniejszego opuszczenia domu rodzinnego, bez utraty dziecięcego poczucia bezpieczeństwa i wyruszenia w nieznaną przyszłość. Żeby rozpocząć nowe, dojrzałe życie, trzeba pożegnać się z dotychczasowym. Trzeba spokojnie i z wdzięcznością, ale też stanowczo i do końca zamknąć za sobą drzwi domu rodzinnego, by pójść własną, wytyczoną mi przez Pana Boga, drogą. Łaska życia zakonnego może pozostać nieprzyjęta, może pozostać niezrealizowana, jeśli nie stać nas będzie na całkowite powierzenie się Panu Bogu. Przecież jako chrześcijanie nie żyjemy dla siebie, lecz dla Niego; nie wychowujemy naszych dzieci dla siebie, lecz dla innych i dla Niego. Jeśli nie wypuścimy ich z gniazda – nie usamodzielniają się, nie będą umiały kochać i przyjąć miłości, rozminą się z każdym życiowym powołaniem.

2. Pragnienie doskonałości – chcieć być blisko Jezusa

Autentyczne życie zakonne nie jest drogą łatwą. Wręcz przeciwnie, to stroma, wyboista, a czasami wręcz karkołomna ścieżka życiowa, na której nie sposób się utrzymać bez świadomości, że kroczyć nią

nie dla własnego widzimisie, ale dlatego, że wezwał mnie na nią Pan Jezus. To On pierwszy ją przeszedł, przetarł szlaki, zaprosił mnie do naśladowania Go. Świadomość kroczenia Jego śladami wynagradza wszelkie niedogodności podróży, a pragnienie dotarcia do tych samych szczytów, które On osiągnął, wyzwala – mimo zmęczenia – wciąż nowe energie i siły. Pragnienie bycia tam, gdzie On, to pragnienie doskonałości. Ta doskonałość nie polega na sterylnej nieskazitelności, gdyż nikt z nas nie jest bez grzechu.

Chrześcijańska doskonałość polega na jak największej bliskości z Panem Jezusem, na towarzyszeniu Mu w odpoczynku i w zmęczeniu, w radości i w cierpieniu. To jest istota życia chrześcijańskiego, a także istota życia zakonnego. W chrześcijaństwie, a w życiu zakonnym tym bardziej, nie chodzi o teorie ani o zdobywanie duchowych kwalifikacji. Chodzi o Pana Jezusa. On jest celem do którego dążymy, a zarazem drogą prowadzącą do tego celu. Żeby dotrzeć do Niego, trzeba zostawić za sobą wygodne i szerokie ulice naszych osiągnięć i przyzwyczajęń, gładkie chodniki naszych planów i zamierzeń, trzeba z bagażem życiowych doświadczeń wyruszyć w nieznaną. Bez zabezpieczeń i ubezpieczeń, bez asekuracji i gwarancji, ale ze światłem Ducha Świętego i z radosną ufnością w sercu, że choć nie wiem, co mnie czeka, to idę z Nim i przy Nim; że w takim towarzystwie na pewno dotrę do celu. Niepowtarzalne piękno życia zakonnego tkwi w możliwości towarzyszenia Panu Jezusowi w realizacji Jego powołania i Jego posłannictwa. Świadomość tego wynagradza wszelkie trudy i niedogodności związane z tą drogą życia.

Pragnienie doskonałości, czyli bliskości z Panem Jezusem nie jest czymś, co można w sobie rozpałić samemu. To łaska, którą On daje darmo tym, którym sam chce. My jednak możemy prosić Chrystusa, aby był w jej dawaniu jak najbardziej hojny, aby coraz więcej młodych serc rozpałał pragnieniem naśladowania Go. Możemy i powinniśmy prosić, aby w coraz to nowych kobiecych i męskich sercach wzbudził pragnienie radykalizmu ewangelicznego, czyli życia ryzykownego i szalonego – bo przecież i Jego samego posądzano o szaleństwo – ale życia pełnego niezapomnianych przygód, których smaku mogą zaznać tylko Jego wierni naśladowcy.

Przede wszystkim jednak trzeba się gorąco modlić o to, byśmy patrząc na naszego Mistrza i Pana, powołującego innych do bliskości z sobą umieli spojrzeć w głąb własnego serca i spytać

z drżącym wzruszeniem: A może i ja, Panie? Może i mnie wzywasz? Trzeba się gorąco modlić o to, byśmy – kiedy w naszym sercu usłyszymy odpowiedź twierdzącą – umieli zdobyć się na tyle odwagi i miłości, by mimo oczywistego poczucia niegodności i ogarniającego nas lęku, umieć odpowiedzieć jak młody Samuel: *Oto jestem Panie, przecież mnie wołałeś*. Trzeba się również modlić o to, żebyśmy – kiedy takie Boże wołanie rozlegnie się w sercu kogoś z naszych bliskich – chcieli i umieli osłonić je przed zgaszeniem i zagłuszeniem, a także byśmy sami nie tłumili go przez nasze opory, lęki i brak akceptacji.

3. Powołujesz nas jak Piotra

Poprzez Słowo Boże, poprzez dotknięcia duszy, poprzez mniej lub bardziej wyraźne intuicje oraz różnego rodzaju zbiegi okoliczności i przypadki Pan Jezus nie przestaje wołać w sercach wielu ludzi: „*Pójdź za Mną*” (Łk 5, 27). Kiedy – jak Piotr – w poczuciu własnej grzeszności mówimy Mu: „*Odejdź ode mnie Panie, bo jestem człowiek grzeszny, to Pan Jezus spokojnie odpowiada: Nie bój się!*”.

Po naszej odpowiedzi może się rozpocząć fascynująca droga życia zakonnego niejednej i niejednego z nas. I choć Pan Jezus nie zachęca nas do jej wybrania błyskotliwymi reklamami lub łatwymi obietnicami, ale twardymi słowami: „*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje*” (Mk 8, 34), to jeśli tę drogę przejdziemy do końca, będziemy mogli powtórzyć za Piotrem jedno z najpiękniejszych w Piśmie Świętym słów: „*Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham*” (J 21, 17).

Dzisiejsze Święto Ofiarowania Pańskiego jest dobrą okazją do przypomnienia, że w Kościele istnieją także inne formy życia poświęconego Bogu. Żyjące w świecie dziewice konsekrowane i wdowy składają zobowiązanie do czystości, by w ten sposób bardziej kochać Chrystusa i lepiej służyć bliźnim. Oddają się pokucie, dziełom miłosierdzia, apostołstwu i gorliwej modlitwie. Obok nich są także wierni prowadzący pustelniczy tryb życia, którzy zobowiązują się publicznie do praktykowania rad ewangelicznych. Ich oderwanie od świata świadczy o jego przemijalności i jest wezwaniem skierowanym do całej wspólnoty kościelnej, aby nie traciła z oczu swojego najważniejszego powołania.

Na zakończenie

Pragniemy podziękować wszystkim, którzy otaczają życzliwością i troską powołania kapłańskie i zakonne, a w dniu dzisiejszym szczególnie ofiarą zechcą wesprzeć zakony klauzurowe. Niech ta wymiana darów będzie wyrazem naszego szacunku wobec osób służących nieustannie Panu Bogu w postach i modlitwie, jak Symeon i Anna z dzisiejszej Ewangelii.

Wszystkim, którzy mają odwagę pójść za Jezusem i trwać na Jego drodze, z serca błogosławimy.

Podpisali:

*Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
zgromadzeni na 353. Zebraniu Plenarnym KE P
w Warszawie, w dniach 28-29 września 2010 r.*

Za zgodność:

*Bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP*

6.

KOMUNIKAT Z POSIEDZENIA KOMISJI WSPÓLNEJ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU RP I KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

9 lutego 2011 r. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski. Tematem spotkania była m.in. polityka prorodzinna państwa, zakończenie prac Komisji Majątkowej, prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej oraz projekt ustawy o systemie oceniania jakości edukacji.

Posiedzeniu współprzewodniczyli minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller i metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź.

Strony omówiły działania rządu mające na celu wspieranie rodzin o niskich dochodach. Przedstawiono rozwiązania zmierzające do ułatwienia rodzicom godzenia pracy zawodowej z wychowaniem dzieci, m.in. przyjętą ostatnio przez parlament ustawę o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech.

Przedmiotem rozmów była ponadto pomoc państwa dla najuboższych rodzin poprzez prace nad rozwojem systemu świadczeń rodzinnych, szczególnie wobec rodzin wielodzietnych. Poruszane były również działania rządu w zakresie świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Podczas posiedzenia strony dyskutowały także o zakończeniu prac nad dokumentem „Solidarność pokoleń. Działania na rzecz dzieci i rodziny” oraz o projekcie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Tematem posiedzenia było także wprowadzenie do 2014 r. przepisów dotyczących przedłużenia urlopu macierzyńskiego oraz ojcowskiego.

Strony omówiły trudną sytuację wielu rodzin wielodzietnych i zgodziły się co do poszukiwania sposobu zwiększenia nakładów na bezpośrednie wspieranie rodzin. Po dyskusji na temat Deklaracji w sprawie polityki rodzinnej Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski z 19 listopada 2008 r. postanowiono zintensyfikować współpracę ekspertów w tej dziedzinie. Strony zadeklarowały współdziałanie w zakresie przygotowania Kongresu Demograficznego w tym roku.

Spotkanie dotyczyło również zakończenia prac Komisji Majątkowej, która od 1990 r. zajmowała się przyjmowaniem i rozpatrywaniem wniosków w sprawie zwrotu nieprawnie przejętych nieruchomości Kościoła katolickiego. Zgodnie z nowelizacją ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego, przyjętą 16 grudnia 2010 r., Komisja Majątkowa zostanie zniesiona z dniem 1 marca br. Za zakończeniem prac Komisji przemawiał istotny spadek w ostatnim czasie rozstrzygnięć w formie orzeczenia lub ugody zawartej przed Komisją. nierozstrzygnięte przez Komisję Majątkową wnioski (216) będą rozstrzygane na drodze postępowania sądowego na wniosek uczestników postępowania regulacyjnego.

Według wyżej wymienionej ustawy z 16 grudnia ub. r., sprawozdanie z prac Komisji ma zostać przygotowane do 28 lutego br. Współprzewodniczący Komisji Majątkowej ze strony rządowej przekazał ministrowi spraw wewnętrznych i administracji podsumowanie prac Komisji. Do końca miesiąca obie strony przedstawią sprawozdanie ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, Sekretariatowi Konferencji Episkopatu Polski oraz Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

Ponadto, do 28 lutego br. minister spraw wewnętrznych i administracji otrzyma dokumentację zgromadzoną w toku postępowań regulacyjnych prowadzonych przez Komisję Majątkową, w tym akta spraw nie rozpatrzonych przed dniem 1 lutego br.

Strona kościelna, w związku z prezydencją Polski w Radzie UE, wskazała na wagę kwestii wolności religijnej i znaczenia polityki prorodzinnej.

W posiedzeniu komisji uczestniczyli:

- ze strony rządowej – współprzewodniczący Komisji Wspólnej, minister spraw wewnętrznych i administracji Jerzy Miller, minister edukacji narodowej Katarzyna Hall, minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Arabski, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Siemoniak, członek Rady Ministrów, szef Zespołu Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów Michał Boni, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Adam Leszkiewicz, podsekretarz stanu ds. prawnych i traktatowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Szpunar, współprzewodniczący Komisji Majątkowej, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA Józef Różański,

- ze strony kościelnej – współprzewodniczący Komisji Wspólnej, metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita poznański abp Stanisław Gądecki, metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga, biskup toruński Andrzej Suski, sekretarz generalny KEP bp Stanisław Budzik, przewodnicząca Zespołu ds. Rodziny Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i KEP Joanna Krupska, współprzewodniczący Komisji Majątkowej Krzysztof Wąsowski, kierownik biura sekretariatu KEP ks. Dariusz Konieczny.

Małgorzata Woźniak
Rzecznik prasowy MSWiA

ks. Józef Kloch
Rzecznik KEP

Warszawa, 9 lutego 2011 r.

7. **KONDOLENCJE EPISKOPATU POLSKI PO ŚMIERCI KS. ABPA JÓZEFA ŻYCIŃSKIEGO**

Jego Ekszelencja
Ks. bp Mieczysław CISŁO
Administrator Archidiecezji Lubelskiej
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
20-950 Lublin

Czcigodny Księżę Biskupie,

Wiadomość o śmierci Metropolity Lubelskiego, ks. abpa Józefa Życińskiego, wywołała poruszenie w szerokich kręgach. Odszedł człowiek gorącego serca i głębokiego umysłu, życzliwy i ufny wobec każdego, ale bezkompromisowy wobec fałszu i zła. Wprowadzał optymizm wiary w trudne ludzkie sprawy, umiał w sposób dyskretny pomagać znajdującym się w potrzebie.

Był człowiekiem dialogu umiejącym nawiązywać i podtrzymywać kontakty z ludźmi różnych wyznań i religii, z przedstawicielami wielu środowisk, z wyznawcami rozmaitych poglądów społecznych i politycznych. Był prawdziwym budowniczym mostów pomiędzy Bogiem a człowiekiem, pomiędzy wiarą a rozumem, między nauką a religią.

Jego odejście jest wielką stratą dla Kościoła w Polsce, w którym był protektorem ważnych spraw i przewodnikiem wielu umysłów. Przez ponad dwadzieścia lat uczestniczył w pracach Konferencji Episkopatu Polski, pełniąc w niej wiele odpowiedzialnych funkcji i nawiązując współpracę z każdym dla dobra wspólnoty. Do dyspozycji Konferencji oddawał swoje liczne talenty i umiejętności, swój autorytet uczonego i autora licznych prac naukowych i popularyzatorskich.

Wiedza i kompetencja śp. Arcybiskupa były cenione w Stolicy Apostolskiej i w wielu międzynarodowych gremiach. Ceniono u niego nie tylko znajomość języków obcych i współczesnych problemów społeczno-kulturowych, ale także jego ujmujące człowieczeństwo i wysoką kulturę osobistą wynikającą z szacunku do każdego czło-

wieka. Potrafił analizować i komentować zjawiska nie tylko w skali lokalnej, ale także globalnej.

Józef Życiński był przede wszystkim człowiekiem gorącej wiary. Umiał ją przekazywać z wielkim zaangażowaniem i teologiczną kompetencją. Jego przemówienia i teksty były przesycone Ewangelią, którą umiał celnie interpretować i w mistrzowski sposób odnosić do życia oraz do współczesnych ludzkich problemów. Będzie nam brakować jego przyjaznej obecności, gorącego serca, zaangażowanego i celnie komentującego słowa.

Łączymy się w bólu z osieroconą archidiecezją i metropolią lubelską. Na ręce Brata, ks. prof. Wojciecha Życińskiego, składamy wyrazy solidarności w bólu i w żałobie, ale także w nadziei zmartwychwstania, bez której daremna byłaby nasza wiara i nasze przepowiadanie.

Zmarłego Pasterza polecamy Ojcu, który jest pełen miłosierdzia, przez Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, złączeni w Duchu, który jest Panem i Ożywicielem. Niech w progach Domu Ojca przyjmie go litościwa Matka i wskaże Mu błogosławiony owoc swojego łona: Jezusa Chrystusa, Odkupiciela Człowieka.

Warszawa, dnia 11 lutego 2011 r.

abp Józef Michalik
Metropolita Przemyski
Przewodniczący KEP

abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Zastępca Przewodniczącego KEP

bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP

8.
**OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KEP
W SPRAWIE STANOWISKA RADY MINISTRÓW
UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCEGO
PRZEŚLADOWAŃ CHRZEŚCIJAN**

Opinia publiczna w wielu krajach poruszona jest informacjami o atakach na chrześcijan, odnotowanych ostatnio w niektórych rejonach świata. Chrześcijanie stali się obiektem większości aktów przemocy na tle religijnym. Sytuacja ta w sposób szczególny uległa zaostrzeniu na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w Iraku.

Jesteśmy zobowiązani do otwartego przeciwstawiania się wszelkim aktom przemocy i dyskryminacji, także w kontekście wyznaniowym. Pragniemy przypomnieć, że wolność religijna jest podstawowym prawem, które należy wszędzie chronić. Okazją do wyrażenia takiego stanowiska będzie spotkanie Rady Ministrów Unii Europejskiej w dniu 21 lutego 2011 r., na którym ma być dyskutowane przyjęcie deklaracji potępiającej prześladowanie chrześcijan.

Wyrażamy ufność, że delegacja polska, reprezentująca swoich obywateli na tym forum, będzie w dalszym ciągu wspierać starania zmierzające do wyraźnego potępienia prześladowania chrześcijan i podjęcia konkretnych środków mających na celu przeciwdziałanie tym bolesnym zjawiskom.

abp Józef Michalik
Metropolita Przemyski
Przewodniczący KEP

abp Stanisław Gądecki
Zastępca Przewodniczącego KEP

bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, dnia 17 lutego 2011 r.

9. **LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI PRZED BEATYFIKACJĄ SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II**

Przyjaciel Boga i orędownik naszych spraw

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Dnia 1 maja tego roku będziemy przeżywać ważne i radosne wydarzenie. Będzie nim beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II, który przewodził Kościołowi powszechnemu i umacniał nas w wierze przez ponad dwadzieścia sześć lat. Przez beatyfikację Kościół – w osobie Papieża Benedykta XVI – uzna, iż Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II cieszy się chwałą nieba: stoi przed obliczem Boga, wpatruje się w Niego „twarzą w twarz” (1 Kor 13, 12) i widzi Go „takim, jakim jest” (1 J 3, 2); widzi Boga, który jest Miłością. Będzie Mu przysługiwał tytuł błogosławionego, ponieważ na ziemi w sposób heroiczny naśladował Chrystusa i służył Mu całym swoim życiem.

Świętość człowieka polega na udziale w życiu i świętości samego Boga. Przejawia się ona już tu na ziemi, a po śmierci otrzymuje pieczęć wieczności. Świętość jest powołaniem każdego z nas. Akt beatyfikacji uroczyście potwierdzi wiarę Ludu Bożego, że Jan Paweł II przebywa już w Bożej rzeczywistości nieba, pełnej miłości i życia; że w tej rzeczywistości pamięta o nas, o naszych ziemskich sprawach, troskach i nadziejach. Mamy więc w niebie przyjaciela Boga i jednocześnie bliskiego orędownika ludzkich spraw.

2. Kilka dni temu, w Środę Popielcową, rozpoczęliśmy drogę przygotowującą nas do ponownego przeżycia tajemnicy paschalnej – męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dobre przeżywanie dni Wielkiego Postu, świętego Triduum Paschalnego i Oktawy Wielkanocy będzie dla Kościoła w Polsce jednocześnie czasem przygotowania do beatyfikacji. Jan Paweł II, sam będąc zjednoczony z Jezusem Chrystusem, prowadził nas do Niego i zachęcał, byśmy jeszcze bardziej zbliżyli się do naszego Odkupiciela, by stał się On dla nas „drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6).

Dzisiejsze Słowo Boże odsłania przed nami tajemnicę pokusy i zła, niewierności i grzechu. Konfrontuje nas z tym wszystkim, co nie jest świętością, ale jej zaprzeczeniem. Pokusa i zło towarzyszą nam na co dzień w życiu osobistym i społecznym. Trzeba więc spojrzeć w oczy prawdzie o naszej ułomności i grzeszności. Ta trudna czasem konfrontacja nie dokonuje się jednak w pustce, lecz w świetle prawdy o krzyżu Chrystusa i nieskończonym Miłosierdziu Bożym. Dlatego ostatecznie zbliża nas ona do Boga i nawzajem do siebie, a przez to zbliża do świętości.

Pan Jezus, głodny i kuszony na pustyni, przypomina nam, że „nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4). Potrzebujemy pożywienia i musimy zabiegać o chleb powszedni, ale przecież zasięg ludzkich pragnień, potrzeb i celów jest znacznie szerszy. Horyzont człowieka otwiera się na perspektywę wieczności i świętości, dlatego chcemy wiedzieć, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy. Potrzebujemy prawdy o naszym losie pielgrzymów, zdążających do życia w Bogu i z Bogiem. Tylko On potrafi zaspokoić do końca najgłębsze pragnienia ludzkiego serca. Tylko Jemu możemy i powinniśmy się kłaniać, i Jemu samemu służyć. O takiej postawie mówi nam Jezus w dzisiejszej Ewangelii (por. Mt 4, 10).

3. Dar życia i służby Jana Pawła II znacząco ubogacił życie współczesnego Kościoła i świata. Od samego początku pontyfikatu Ojciec Święty postawił w centrum uwagi Osobę Chrystusa, Odkupiciela człowieka. Wzywał, aby pozwolono Chrystusowi „mówić do człowieka”, aby otworzono przed Nim „granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju” (22 X 1978).

My sami, w naszej Ojczyźnie i w naszej części Europy, doświadczyliśmy historycznego przełomu inspirowanego papieską wizją świata wyzwolonego z kajdan totalitarnego i bezbożnego systemu, który przez dziesiątki lat zniewalał człowieka i narody. Pełne ufności otwarcie Jana Pawła II na zbawcze działanie Jezusa w historii stało się zachętą i wzorem przyjęcia nowej wolności i życia w Chrystusie. Wołanie Ojca Świętego, by zstąpił Duch Święty i odmienił oblicze tej ziemi, stało się potężną modlitwą milionów rodaków. Modlitwa ta została wysłuchana.

Jan Paweł II bronił godności człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. Był obrońcą życia na każdym etapie jego rozwoju. W swoich encyklikach społecznych domagał się, aby ci, którzy są odpowiedzialni za kształt życia narodów, kierowali się zawsze zasadami sprawiedliwości i solidarności. Prosił, aby mieli na uwadze zwłaszcza sprawy ludzi ubogich, żyjących na marginesie, pozbawionych szans rozwoju.

Ojciec Święty Jan Paweł II rozumiał człowieka, jego słabości, uwikłania i zagubienie. Nikogo nie potępiał, ale też nie przemilczał trudnych problemów. Wiedział, że człowieka stać na więcej, że jest on stworzony do większych rzeczy. Dobrze rozumieli to młodzi, którym Papież ukazywał ideały i szanse na budowanie lepszego świata, bardziej sprawiedliwego i solidarnego. Uczył ich wymagać od siebie, nawet gdyby inni od nich nie wymagali niczego.

Sługa Boży Jan Paweł II, będąc bezpośrednim świadkiem nieludzkich systemów totalitarnych XX wieku, a zarazem zagrożeń ujawniających się we współczesnej cywilizacji, głosił prawdę o Miłosierdziu Bożym. Ta prawda towarzyszy naszemu pokoleniu i jest odpowiedzią na nasze lęki i zagrożenia, tęsknoty i nadzieje.

4. Bracia i Siostry! Wdzięczni Bogu za dar Ojca Świętego Jana Pawła II pragniemy dobrze przygotować się do jego beatyfikacji, która odbędzie się 1 maja tego roku w Rzymie. Dar beatyfikacji naszego Rodaka jest jednocześnie zadaniem – domaga się naszej odpowiedzi. Wykorzystajmy więc czas Wielkiego Postu, aby się przyjrzeć naszym sumieniom. Postawmy sobie jeszcze raz pytanie, czy w centrum naszego życia jest rzeczywiście Bóg? Zapytajmy się, czy żyjemy w komunii z Nim, jak nas do tego wzywa hasło obecnego roku duszpasterskiego.

Niech prawo miłości Boga i bliźniego będzie nadrzędnym prawem, którym się kierujemy. Niech ta zasada przekłada się na nasze codzienne wybory i decyzje. Miejmy odwagę budować zawsze na Chrystusie i bądźmy gotowi przyjąć zaproszenie Mistrza zawarte w słowach: „Wypłyn na głębiej” (Łk 5, 4). Miejmy odwagę zostawić egoistyczne postawy i zachowania, otwierając się na potrzeby braci i sióstr, którzy przeżywają trudności w rodzinie i w pracy.

Wielkopostne i wielkanocne odnowienie komunii z Bogiem powinno również przejawiać się w uporządkowaniu spraw rodziny jako

podstawowej komórki życia narodu i Kościoła. Zróbmy wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc młodym w przygotowaniu się do odpowiedzialnej miłości. Bądźmy wzorem wierności i miłości otwartej na życie w małżeństwach i w rodzinach chrześcijańskich.

Przygotowanie do beatyfikacji Jana Pawła II nie może zatrzymać się tylko na sprawach życia osobistego i rodzinnego. Także sfera życia publicznego ma istotny wpływ na ludzkie ideały i zachowania. Dlatego podzielamy niepokój związany z jakością i stylem życia politycznego w naszym kraju. Utrwalają się gorszące podziały między ludźmi różnych partii, odwołującymi się równocześnie do wartości chrześcijańskich. Przejawia się to chroniczną niechęcią i niezyczliwością, nieposzanowaniem poglądów ludzi inaczej myślących i w konsekwencji marnowaniem energii, którą można by wykorzystać na rozwiązywanie problemów i spraw istotnych dla społeczeństwa. Nie o takiej wolności i demokracji marzyliśmy w ciemnych latach komunizmu.

Przeżywajmy godnie beatyfikację naszego Rodaka, który słowem i przykładem uczył nas, że można się „szlachetnie różnić”. Troszczmy się o dobro wspólne unikając napięć i bezpłodnych sporów w Sejmie oraz na najwyższych szczeblach władzy. Niech ewangeliczne wezwanie do przebaczenia i pojednania stanie się programem wszystkich polityków. Niech wśród wielu zadań nie zapominają o zabezpieczeniu prawnym i materialnym rodzin, aby mogły z odwagą budować swoją przyszłość.

Jako pasterze Kościoła nie chcemy poprzestać na retorycznych pytaniach i apelach kierowanych do innych. Wiemy, że niepokojący podział naszego społeczeństwa domaga się od wszystkich, również od nas, postawy głębokiego nawrócenia. Wiemy, że wzywając innych do przemiany serc, sami musimy dać przykład. Naśladując zatem Jana Pawła II, który niejednokrotnie miał odwagę prosić o przebaczenie za grzechy popełnione przez dzieci Kościoła, chciejmy i my wyznać, że niejednokrotnie zbyt mało jednoznacznie piętnowaliśmy zło, że nie szukaliśmy dróg porozumienia i jedności.

5. Bracia i Siostry! Przyjmijmy z radością i wdzięcznością dar beatyfikacji Jana Pawła II. Niech ona będzie dalszym ciągiem jego niezwykłego życia i służby. Niech to będzie również dalszy ciąg dziejów wiary, nadziei i miłości na polskiej ziemi, która wydała tak wielkiego Papieża.

Beatyfikacja Jana Pawła II otwiera przed nami nowe perspektywy na przyszłość. Przede wszystkim zobowiązuje nas do jeszcze uważniejszego i bardziej twórczego odczytywania jego dziedzictwa, zawartego w słowach, w jego osobowości, w stylu życia i służby. Drogowskazy, jakie pozostawił nam Ojciec Święty, niech nam pomagają w stawianiu czoła nowym wyzwaniom i niech inspirują nasze życie osobiste oraz społeczne. Błogosławiony Jan Paweł II niech będzie naszym duchowym przewodnikiem na drogach wolności, jedności i solidarności.

Dziękujemy Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI za jego decyzję wyniesienia do chwały ołtarzy swego wielkiego Poprzednika, który, jak wierzymy, swoim orędownictwem w niebie będzie inspirował i wspierał Kościół na ziemi.

U Boga, który jest bogaty w miłosierdzie – przez pośrednictwo Matki Kościoła, której Czcigodny Sługa Boży zawierzył swoje życie i posłannictwo – wypraszamy obfite błogosławieństwo dla wszystkich, którzy z radością i nadzieją oczekują na beatyfikację Jana Pawła II.

*Podpisali:
Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce*

Warszawa, 22 lutego 2011 r., Święto Katedry św. Piotra Apostoła.

List przeznaczony jest na 1. Niedzielę Wielkiego Postu.

10. SŁOWO RADY STAŁEJ KEP NA PIERWSZĄ ROCZNICĘ KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

„Miłość nigdy nie umiera”

Śmierć

Katastrofa polskiego samolotu w Smoleńsku – do której doszło 10 kwietnia 2010 r. – pociągnęła za sobą śmierć 96. osób. Zginęli wybitni Polacy: Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, grupa parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta. Zginęło także 10 duchownych różnych wyznań, przedstawiciele ministerstw, instytucji państwowych, Federacji Rodzin Katyńskich, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiące polską delegację na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. Wszyscy oni oddali życie, aby kłamstwo katyńskie zniknęło na zawsze z przestrzeni publicznej; aby prawda o ludobójstwie tysięcy bezbronnych jeńców polskich dotarła do świadomości świata. W konsekwencji tej śmierci cel został osiągnięty. W Ewangelii św. Jana czytamy: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, a jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24).

Życie wieczne

Obchodzimy pierwszą rocznicę tego tragicznego wydarzenia. Wydarzenia, którego nie sposób ograniczyć do czysto ziemskiej perspektywy; nawet jeśli pozostaje szlachetnym świadectwem troski o prawdę oraz o wierność wartościom i zasadom, dzięki którym nasza Ojczyzna umocniła swoje duchowe fundamenty.

Kiedy opłakiwaliśmy odejście z tego świata tak wielu bliskich nam osób, patrząc w świetle wiary na to, co się stało, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nie straciliśmy ich na zawsze. Oni tylko

przeszli z jednego życia do drugiego Życia; ze świata mniejszego do świata większego; z tego świata do wieczności. Wiemy, że również my ujrzymy ich pewnego dnia i że to spotkanie będzie trwało wiecznie. Wyznajemy to przecież, kiedy mówimy: „wierzę w ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny”. Wyraża to również liturgia Kościoła w prefacji za zmarłych: „Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie” (1. Prefacja za zmarłych).

Rozstanie

A mimo to, każde rozstanie – naznaczone śmiercią drogiej nam osoby – jest zawsze bolesne, ponieważ „kochać człowieka to znaczy mówić do niego: Ty nie umrzesz” (Gabriel Marcel). Pytamy: dlaczego? Dlaczego umarli tak wcześniej? Dlaczego w tym momencie? Dlaczego opuścili nas właśnie w ten sposób? Dlaczego śmierć, dlaczego ból, dlaczego przemijanie? Są to pytania całkiem uzasadnione, bo każda miłość woła o obecność, o bliskość, o wieczność. I słusznie, ponieważ ona jest wieczna. Miłość nie obumiera wraz z ciałem osoby, którą kochamy. Ona tylko przechodzi na inną płaszczyznę wzajemności. I dlatego, choć wiemy, że zawsze jedni się rodzą, a drudzy umierają i że tak być musi, to jednak – gdy śmierć zabiera nam kogoś bliskiego – nie jest nam łatwo powtórzyć za Hiobem: „Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!” (Hi 1, 21). Sposób przeżywania przez nas rozstania objawia nam samym, kim właściwie jesteśmy; chrześcijanami czy poganami? Joseph Ratzinger w książce *Śmierć i życie wieczne* pisal: „O człowieczeństwie człowieka decyduje jego postawa wobec cierpienia. [...] Odpowiedź człowieka może być dwojaka: Może być nią opór, próba zdobycia mimo wszystko autonomicznej władzy – a więc przyjęcie postawy rozpaczliwego, gniewnego buntu. Ale odpowiedzią może też być powierzenie się tej innej Mocy, ufne poddanie się jej kierownictwu bez lękliwego oglądania się na siebie”.

Zewnętrzne przejawy bólu z powodu trudnego doświadczenia są normalnymi, ludzkimi reakcjami. Ważne jednak, abyśmy się na nich nie zatrzymali i uczynili jeden krok dalej – krok wiary, tzn. powierzyli Panu Bogu bolesną rzeczywistość oraz siebie samych (por.

Łk 23, 46a). Dopiero wtedy cierpienie nie tylko nie będzie nas niszczyć, ale uczyni nas bogatszymi wewnątrznie.

Żałoba

W tym smutnym momencie historii Narodu polskiego – po ukazaniu się pierwszych wiadomości o katastrofie smoleńskiej – przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie zgromadziły się spontanicznie tłumy ludzi. Składano kwiaty i wieńce, palono znicze, odmawiano modlitwy. W wielu miastach były celebrowane msze święte w intencji ofiar katastrofy. Odbyły się marsze pamięci w hołdzie ofiarom katastrofy, wiążące się też z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. W pogrzebie Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii, który odbył się 18 kwietnia w Krakowie, uczestniczyły dziesiątki tysięcy osób; uroczystość oglądały w telewizji miliony. Kraj ogarnęła narodowa żałoba, także dlatego, że ta śmierć ujawniła nam prawdziwą wartość osób, które zginęły. Życie już nigdy nie będzie takie same, my również. W naszej Ojczyźnie zawsze będzie po nich puste miejsce. Ile czasu potrzeba, aby dobrze przeżyć czas pożegnania bliskich nam osób?

Prorok Zachariasz mówi o 70. latach żałoby (Za 7, 5). W polskiej tradycji szczególnie znacznie ma pierwsza rocznica śmierci. Inni przyjmują, że żałoba winna trwać przynajmniej dziewięć miesięcy, czyli tyle ile wynosi czas od poczęcia do narodzenia. Izraelici opłakiwali Mojżesza na stepach Moabu przez trzydzieści dni (Pwt 34, 8). Józef egipski przez siedem dni obchodził żałobną uroczystość po swym ojcu (Rdz 50, 10). Mądrość Syracha sugeruje żałobę trwającą tylko „dzień jeden lub dwa, dla uniknięcia potwarzy” (Syr 38, 17). W sumie jednak nie tyle ważna jest długość czasu poświęconego na żałobę, ile sposób, w jaki zdołamy ten czas przeżyć.

Właściwe granice żałobie wyznacza miłość. Lecz cmentarz nie może stać się naszą świątynią, ani naszym domem. Nie pomożemy zmarłym zatrzymując się w nieskończoność przy grobie. Nie odnajdziemy tam naszych bliskich, ponieważ oni przeszli już do wieczności i odtąd miejscem spotkania z nimi jest wiara i ufna modlitwa, a także podjęcie ideałów ich życia.

Natomiast samo doświadczenie żałoby może zaowocować naszą większą dojrzałością duchową. Śmierć ukazuje nam, jak kruche jest wszystko to, w czym dotąd pokładaliśmy nadzieję: życie, zdrowie,

miłość drugiego człowieka, dobra materialne, dokonania. Utrata tego, co przemijające, może otworzyć nas na poszukiwanie głębszych motywacji życia, mocniejszych podstaw ludzkiego szczęścia i powodzenia, a w konsekwencji ukierunkować na samo Źródło mocy i życia – na Boga, który w Jezusie mówi nam: „Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14, 27).

Postanowienia

Gdy w przeżywaniu żałoby zabraknie szukania woli Bożej i gdy śmierć bliskich osób powoduje niekończące się rozbitcie duchowe, wówczas stajemy się niezdolni do udzielenia zmarłemu skutecznej pomocy, której on potrzebuje. Zamiast więc rozpaczać nad tym, że nie da się cofnąć czasu, ani unieważnić dokonanego zła i jego skutków, trzeba raczej z całą żarliwością zwrócić się ku Bożemu miłosierdziu. Wtedy to cześć dla naszych zmarłych nie będzie tylko i wyłącznie powierzchownym kultem w postaci pomników, tablic, lampek i kwiatów oraz łez żalu.

„Bracia, nie oczerniajcie jeden drugiego. Kto oczernia brata swego lub sądzi go, uwłacza Prawo i osądza Prawo. Skoro zaś sądzisz Prawo, jesteś nie wykonawcą Prawa, lecz sędzią” (Jk 4, 11). Niech ból i refleksja stanie się dla każdego z żyjących początkiem nawrócenia i zaczynem lepszego życia. Niech pozwoli głębiej wniknąć w zasady rządzące naszym życiem. Niech zmobilizuje do tego, by nie postępować jak wszyscy, ale tak jak tego pragnie Zbawiciel. Niech wyznacza drogę ku sprawiedliwości i miłosierdziu w naszym życiu osobistym i społecznym. Ku komunii, jaka winna nas wszystkich łączyć. Niech ta katastrofa umocni wzajemne więzi w naszej Ojczyźnie, Europie i świecie. Niech świadomość tej wspólnoty pozwoli nam zespolić serca, ideały i czyny, by nasz świat stawał się coraz bardziej ludzki.

Modlitwa

Gdy śmierć zabiera ludzi z tego świata w sposób nagły i nieoczekiwany, zazwyczaj pozostaje po nich więcej nie załatwionych spraw, niż po tych, którzy odchodzili powoli. Ta świadomość winna nas mobilizować do niesienia zmarłym pomocy modlitwowej; i to pomocy sięgającej poza granice życia doczesnego. Winniśmy powierzać ich doczesność miłującemu i przebaczącemu Bogu, nie wybielając jej,

ani nie oczerniając. Po prostu oddając ją w ręce Boga taką, jaka była. A Bóg – który zna nieskończenie lepiej niż my historie ich życia – z pewnością ogarnie swoim miłosierdziem również te sprawy, które domagają się Jego interwencji.

Dziękując Bogu za bohaterskie życie ofiar Katynia oraz dobro służących Ojczyźnie ofiar katastrofy smoleńskiej uszanujmy pamięć ich czynów. Niech one pobudzą nas do mądrej i bezinteresownej służby na rzecz dobra wspólnego. Módlmy się jednocześnie do miłosiernego Boga, aby wzbudził nowych synów i córki Ojczyzny, pragnących służyć ofiarnie i odważnie ludziom nowych czasów.

Każdy zaś z żyjących niech modli się również za siebie słowami psalmisty:

„O Panie, mój kres pozwól mi poznać i jaka jest miara dni moich,
bym wiedział, jak jestem znikomy.
Oto wymierzyłeś moje dni tylko na kilka piędzi,
i życie moje jak nicość przed Tobą.

Doprawdy, życie wszystkich ludzi jest marnością.
Człowiek jak cień przemija,
na próżno tyle się niepokoi,
gromadzi, lecz nie wie, kto to zabierze”(Ps 39, 5-7).

*Podpisała:
Rada Stała KEP*

Warszawa, dnia 3 marca 2011 r.

11. KONDOLENCJE KEP PO TRAGEDII TRZĘSIENIA ZIEMI I TSUNAMI W JAPONII

Warszawa, dnia 17 lutego 2011 r.

Abp Peter Takeo Okada

Przewodniczący Episkopatu Japonii

Ekscelencjo!

Doniesienia o tragicznym trzęsieniu ziemi w Japonii, obrazy przedstawiające ogrom zniszczeń i wiadomości o licznych ofiarach zelektryzowały opinię publiczną na całym świecie. Myśli i modlitwy wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie biegną do Japonii.

W imieniu Konferencji Episkopatu Polski i całego Kościoła, który jest w Polsce, przekazujemy na ręce Księdza Arcybiskupa wyrazy współczucia oraz ludzkiej i chrześcijańskiej solidarności dla Kościoła w Japonii i całego narodu japońskiego, doświadczonego tak tragicznie przez żywioł.

Bogu, który jest bogaty w miłosierdzie polecamy ofiary trzęsienia ziemi i wywołanych przez nie katastrof. Solidaryzujemy się z ludźmi, którzy stracili swoich najbliższych, pozbawieni zostali dachu nad głową albo środków do życia. Niech Pan życia przyjmie do swojej chwały zmarłych, a w serca żywych wleje wiarę i nadzieję na nowe życie.

Z wyrazami serdecznej więzi w Chrystusie.

Warszawa, 12 marca 2011 r.

*Abp Józef Michalik
Przewodniczący KEP*

*Abp Stanisław Gądecki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

*Bp Stanisław Budzik
Sekretarz Generalny KEP*

12.**KOMUNIKAT Z 354. ZEBRANIA PLENARNEGO
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**

W dniach 15 i 16 marca 2011 r. w Zakopanem odbyło się 354. Zebranie Plenarne KEP. Obradom przewodniczył abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji. W zebraniu uczestniczył Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore. Spotkanie odbywało się w atmosferze oczekiwania na zbliżającą się beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II.

1. Miejszem zebrania był dom rekolekcyjno-wypoczynkowy „Księżówka”, który w setną rocznicę swego istnienia został gruntownie zmodernizowany. Jeszcze w czasach rozbiorowych przybywali do „Księżówki” kapłani z wielu polskich diecezji, aby poprzez wspólne rekolekcje wzmacniać siły duchowe i fizyczne, a jednocześnie dyskutować o upragnionej przez Polaków niepodległości. Było to więc miejsce, w którym realizowała się integracja kapłanów pochodzących z trzech zaborów. Przybywali tu wybitni przedstawiciele kultury polskiej. Jej znamienitym gościem był kard. Karol Wojtyła jako metropolita krakowski, a później jako papież.

2. W toku obrad nawiązywano wielokrotnie do zbliżającej się beatyfikacji Czcigodnego Sługi Bożego Jana Pawła II. Biskupi wyrażają wdzięczność Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI za wydanie dekretu o beatyfikacji Jana Pawła II i wyznaczenie jej daty na Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Odwołując się do listu pasterskiego, biskupi podkreślili, że „mamy w niebie przyjaciela Boga i jednocześnie bliskiego orędownika ludzkich spraw”. Wyrazili też przekonanie, że trwające obecnie w Polsce duszpasterskie przygotowanie do beatyfikacji zaowocuje w sposób trwały wypełnianiem na co dzień duchowego testamentu wielkiego Papieża.

3. Mając na uwadze tragiczne w skutkach trzęsienie ziemi i tsunami w Japonii, Konferencja Episkopatu prosi o modlitwę w imię międzyludzkiej solidarności. Biskupi apelują też o przeprowadzenie w parafiach zbiórki do puszek na rzecz poszkodowanych przez ten kataklizm.

4. Biskupi wymienili opinie na temat polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, która rozpocznie się 1 lipca br. Polska jako

kolebka ruchu społecznego, który zapoczątkował zmiany w Europie i świecie, ma szczególną misję szerzenia idei solidarności oraz nadawania jej instytucjonalnych rozwiązań. Dla Unii Europejskiej jest to wciąż wielkie wyzwanie. Bardzo ważną kwestią pozostaje też obrona i promocja prawa do wolności religijnej, zarówno w krajach Unii, jak i poza jej granicami. Istotnym zadaniem jest podjęcie działań na rzecz prawa do życia wszystkich poczętych dzieci, a także skutecznej polityki na rzecz rodziny, szczególnie wobec grożącego nam kryzysu demograficznego. W imię prawdy historycznej mamy też obowiązek ukazywania wkładu chrześcijaństwa w budowanie cywilizacji i kultury Europy. Kościół katolicki w Polsce będzie duchowo wspierał polską prezydencję, aby wydała ona jak najlepsze owoce zarówno dla Polski, jak i Unii Europejskiej.

5. Wobec narastającej fali prześladowań chrześcijan na świecie, biskupi apelują o solidarność z męczennikami za wiarę. Jej wyrazem niech będzie modlitwa i wszelkie formy pomocy. W tym zakresie biskupi popierają inicjatywy posłów i senatorów naszego parlamentu, apelujących o poszanowanie wolności religijnej na całym świecie i o równe prawa dla wyznawców Chrystusa. Także służby dyplomatyczne naszego państwa powinny zajmować jednoznaczne stanowisko w tym zakresie, jak czynią to dotychczas i na co liczymy szczególnie w czasie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

6. Rok 2011 jest obchodzony w Polsce jako Europejski Rok Wolontariatu Propagujący Aktywność Obywatelską. Jest to okazja do wyrażenia wdzięczności wolontariuszom Parafialnych Zespołów Caritas, którzy w liczbie 45 tysięcy dają codziennie świadectwo miłosierdzia chrześcijańskiego, angażując się w kościelną posługę wobec ubogich i potrzebujących pomocy. Od 15 lat rozwijają się w diecezjach Szkolne Koła Caritas, które zaszczepiają ideę samarytańskiej miłości bliźniego w sercach dzieci i młodzieży. Biskupi doceniają trud nauczycieli, wychowawców i katechetów oraz 49 tysięcy ludzi młodych, włączających się aktywnie w dzieła charytatywne i pomoc humanitarną. Zachęcają też do kontynuowania tego dzieła.

7. Biskupi podzielają niepokój społeczeństwa wywołany ostrą debatą na temat projektu zmian w ustawie o Otwartych Funduszach Emerytalnych, które za zgodą obywateli gromadzą składki emerytalne. W tej debacie nie wolno zapominać o podstawowej zasadzie ubezpieczeń emerytalnych, jaką jest solidarność pokoleń. Równocześnie

pojawia się pytanie, czy tak ważna materia, bo dotycząca przyszłej jakości życia Polaków, może być poddawana eksperymentom i czy można ryzykować utratę zaufania obywateli wobec własnego państwa. Sprawy te wymagają rzeczowej i spokojnej dyskusji, o którą apelują biskupi.

8. Pasterze Kościoła w Polsce przypominają instytucjom odpowiedzialnym za wychowanie dzieci i młodzieży w naszym kraju o obiektywnych wartościach, na których mają być budowane programy edukacyjne. Kierując się dobrem uczniów podkreślają, że nie należy zastępować wychowania prorodzinnego wyłącznie edukacją seksualną.

9. Biskupi omówili temat likwidacji małych szkół, szczególnie w środowiskach wiejskich. Jest to niewątpliwie problem złożony, w którym ma miejsce konflikt racji ekonomicznych i edukacyjnych. Szkoła w swoim środowisku wypełnia nie tylko misję edukacyjną, ale również jest ośrodkiem kultury. Biskupi apelują do władz samorządowych, aby o zamykaniu szkół nie decydowały jedynie względy ekonomiczne.

Biskupi błogosławią na czas Wielkiego Postu i proszą wiernych o świadectwo modlitwy, postu i jałmużny oraz trzeźwości i abstynencji. Jednocześnie wyrażają nadzieję, że dzięki temu wszyscy głębiej przygotujemy się do uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego i beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II.

Podpisali:

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

Zakopane, 16 marca 2011 r.

13.

LIST PRZEWODNICZĄCEGO EPISKOPATU DO BRACTWA WIĘZIENNEGO

Stowarzyszenie Ewangelicznej
Pomocy Więźniom
BRACTWO WIĘZIENNE
ul. Jaworzyńska 4
00-634 Warszawa

Drodzy członkowie Bractwa Więziennego,

W przypadającym dziś liturgicznym wspomnieniu Dobrego Łotra zebraliście się w Sanktuarium na Jasnej Górze, by przeżywać Dzień Modlitw za Więźniów.

Pragnę się z wami łączyć duchowo i wyrazić serdeczne podziękowanie za waszą cichą posługę wśród tych, którzy się w życiu zagubili. Dzięki waszej obecności w więzieniach realizujecie ewangeliczne: „Byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie”.

Niech dobry Bóg wynagrodzi wasze poświęcenie i waszą wytrwałość w służbie ludziom, potrzebującym dobrego i krzepiącego słowa.

Maryja, Królowa Polski, niechaj uprasza wam potrzebne łaski do ochotnego i radosnego dzielenia się waszym czasem i waszym doświadczeniem z tymi, którzy poszukują dróg prowadzących do wolności.

Na czas waszej modlitwy i waszej niełatwej posługi z serca wam błogosławię i Bożej opiece was wszystkich polecam.

Józef Michalik
Arcybiskup Metropolita Przemyski
Przewodniczący KEP

Przemyśl, 26 marca 2011 r.

III. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1.

WIZYTACJE KANONICZNE W 2011 R. ZARZĄDZENIE

L.dz. 1541/2010

Świdnica, dnia 12 listopada 2010 r.

Ustala się plan wizytacji kanonicznych i udzielania sakramentu bierzmowania w 2011 r. według następującego porządku:

1. Ks. Bp Ignacy Dec, biskup świdnicki, będzie wizytował dekanaty:

- Międzylesie, Nowa Ruda, Nowa Ruda-Słupiec, oraz udzielał sakramentu bierzmowania w dekanatach:
- Dzierżoniów, Kłodzko, Piława Górna, Polanica-Zdrój, Świdnica-Wschód, Świebodzice, Wałbrzych-Południe, Wałbrzych-Zachód, Żarów.

2. Ks. Bp Adam Bałabuch, biskup pomocniczy, będzie wizytował dekanaty:

- Bystrzyca Kłodzka, Głuszyca, oraz udzielał sakramentu bierzmowania w dekanatach:
- Bielawa, Bolków, Kamieniec Ząbkowicki, Kudowa-Zdrój, Lądek-Zdrój, Strzegom, Świdnica-Zachód, Wałbrzych-Północ, Ząbkowice Śląskie-Południe, Ząbkowice Śląskie-Północ.

*bp Adam Bałabuch
wikariusz generalny*

*ks. Stanisław Chomiak
kanclerz kurii*

do wiadomości:
wszystkie Urzędy Dziekańskie Diecezji

2.

INFORMACJA O ZIMOWYCH REKOLEKCJACH DLA KATECHETÓW BARDO 11 - 13 LUTEGO 2011 R.

Wydział Katechetyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej informuje, że zimowe rekolekcje dla katechetów odbędą się w dniach 11 - 13 lutego 2011 r. w domu rekolekcyjnym Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Bardzie, ul. Krakowska 31 a.

Istnieje możliwość skorzystania z ćwiczeń rekolekcyjnych w ramach formacji stałej katechetów (przypominamy o obowiązku uczestnictwa każdego katechety w takich rekolekcjach raz na 3 lata).

Rekolekcje rozpoczynają się w pierwszym dniu o godz. 15.00 a kończą w ostatnim po obiedzie - ok. godz. 15.00. W programie przewidziana jest m.in. codzienna Eucharystia z homilią, adoracja Najśw. Sakramentu, modlitwa, medytacja, konferencje ascetyczne, okazja do skorzystania z sakramentu Pojednania, a także spotkanie poświęcone aktualnym sprawom katechetycznym.

Prowadzi: ks. dr Marek Korgul – dyrektor Wydziału Katechetycznego

Prosimy zabrać ze sobą śpiewniki (ew. książeczki do nabożeństwa), Liturgię Godzin, różaniec, Pismo św., notatniki i przybory do pisania.

Informujemy, że na zakończenie rekolekcji katecheci otrzymają zaświadczenie o uczestnictwie w rekolekcjach formacyjno-szkoleniowych.

Udział w rekolekcjach należy zgłaszać koniecznie do dnia 30 stycznia 1011 r. wyłącznie w Wydziale Katechetycznym Kurii Świdnickiej (nie do sióstr!): tel. (74) 85-64-404 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 14.00, lub pocztą elektroniczną: katecheza@diecezja.swidnica.pl

Prosimy, aby się dobrze zastanowić, podjąć decyzję i nie wycofywać się w ostatniej chwili z udziału w ćwiczeniach (względy organizacyjne). Koszty będą się kształtowały w zależności od liczby uczestników.

*Wydział Katechetyczny
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

Świdnica, dnia 7 grudnia 2010 r.

3.

ZAPROSZENIE NA SPOTKANIE DEKANALNYCH ANIMATORÓW KATECHEZY

L.dz. 1/WK/11

Świdnica, 5 stycznia 2011 r.

Szanowny Animatorzy,

serdecznie zapraszam na zaplanowane w czerwcu spotkanie dekanalnych animatorów katechezy Diecezji Świdnickiej w związku z rozpoczynającym się nowym półroczem zajęć. Obędzie się w dniu 7 lutego 2011 r. (poniedziałek) w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej o godz. 10.00.

PROGRAM SPOTKANIA:

1. Modlitwa przedpołudniowa;
2. Katechetyczne przesłanie adhortacji Benedykta XVI *Verbum Domini* (ks. dr M. Gęsikowski);
3. Informacja na temat wydarzeń duszpasterskich w II semestrze bieżącego roku szkolnego (ks. dr K. Ora);
4. Relacja ze spotkań animatorów z katechetami w dekanatach;
5. Sprawy bieżące wynikające z kalendarium katechetycznego i duszpasterskiego;
6. Zapytania i wolne wnioski.

W przypadku, gdyby osobiste przybycie w tym dniu nie było możliwe, proszę wyznaczyć reprezentanta dekanatu na to spotkanie.

Informuję, że można będzie otrzymać zaświadczenie o udziale w spotkaniu (do ewentualnego okazania dyrekcji szkoły).

ks. Marek Korgul
Wikariusz Biskupi ds. katechezy

4.

ZAPROSZENIE NA REKOLEKCJE DLA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

*Organizowane przez Wyższe Seminarium Duchowne
Diecezji Świdnickiej oraz Duszpasterstwo powołań*

18 października 2010 r. w Watykanie papież Benedykt XVI napisał list apostołski skierowany do seminarzystów, w którym czytamy m.in.: *Na różne sposoby wielu myśli, że kapłaństwo nie jest „zawodem” na przyszłość, lecz raczej należy do przeszłości [...]. Ludzie zawsze będą potrzebowali Boga również w epoce dominacji techniki w świecie i globalizacji: Boga, który objawił się nam w Jezusie Chrystusie i gromadzi nas w Kościele powszechnym, abyśmy z Nim i przez Niego uczyli się Prawdziwego życia. Byśmy mieli na uwadze i stosowali kryteria prawdziwego człowieczeństwa. [...]. Kto chce zostać kapłanem, przede wszystkim musi być „Bożym człowiekiem”.*

Rozwijając myśl Papieża, która nas wszystkich pobudza do jeszcze większego zatroskania o formację przyszłych kapłanów i o nowe powołania do służby w Kościele, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej oraz Duszpasterstwo Powołań, przy stałej trosce i pomocy Przewielebnych Księży, tradycyjnie już zapraszają młodzież męską do wzięcia udziału w rekolekcjach. Mają one na celu pomóc tym młodym ludziom doświadczyć obecności i miłości Boga oraz kształtować swoje charaktery, odkrywać piękno człowieczeństwa i pobudzać do rozeznawania powołania kapłańskiego i odważnego pójścia za głosem Chrystusa, który wzywa wielu do tej pięknej, ważnej i bardzo potrzebnej posługi.

Zwracamy się zatem z uprzejmą prośbą do Księży Proboszczów, Wikariuszy, Opiekunów SL i Katechetów o zachęcenie i zaproszenie lektorów i ceremoniarzy, uczniów i przedstawicieli różnych wspólnot młodzieżowych, a także innych godnych kandydatów, do przeżycia tych rekolekcji.

Pierwsza tura dla młodzieży szkół ponad gimnazjalnej, studentów i młodzieży pracującej, odbędzie się w budynku WSD w Świdnicy w dniach od 4 do 6 lutego 2011 r. (rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00, zakończenie w niedzielę o godz. 13.00).

Druga tura dla młodzieży gimnazjalnej, odbędzie się w Domu Rekolekcyjnym CARITAS w Zagórzcu w dniach od 11 do 13 lutego

2011 r. (rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00, zakończenie w niedzielę o godz. 13.00).

Gwarantujemy wyżywienie i zakwaterowanie. Prosimy, aby kandydaci przywieźli ze sobą Pismo Święte, różaniec, przybory do pisania i śpiwór. Koszt 60 zł od osoby.

Prosimy o zgłaszanie kandydatów na furcie WSD do 30 stycznia 2011 r. (nr telefonu 74 85 64 900).

Z wyrazami szacunku i dziękując za współpracę

ks. Tadeusz Chlipała
rektor WSD

Diecezji Świdnickiej

ks. Krzysztof Iwaniszyn
ojciec duchowny WSD
ds. powołań

5.

WARSZTATY DLA KATECHETÓW: DRAMA W KATECHEZIE

*Organizowane przez Wyższe Seminarium Duchowne
Diecezji Świdnickiej oraz Duszpasterstwo powołań*

Zgodnie z zapowiedzią w „Biuletynie Katechetycznym 2010/2011” przekazujemy Katechetom następującą informację na temat warsztatu: Drama w katechezie:

1. Adresat:

katecheci starszych klas szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych.

2. Prowadzący:

ks. mgr Zbigniew Paweł Maciejewski, członek Stowarzyszenia Natan, katecheta z ogromnym doświadczeniem, autor licznych książek i artykułów dotyczących katechezy.

3. Celem

warsztatu jest zapoznanie z podstawami teorii dramy, z korzyściami wynikającymi z zastosowania dramy w katechezie. Uczestnicy przez praktyczne działanie, nauczą się kilku metod dramowych i będą umieli je wkomponowywać w strukturę katechezy. Warsztat ma także pomóc uniknąć błędów i niebezpieczeństw, które mogą zagrażać tym, którzy praktykują dramę w sposób nieumiejętny.

4. Termin:

Warsztat odbędzie się 12 marca 2011 r. w godzinach od 9.00 do 18.00 w Wałbrzychu, w Zespole Szkół nr 4 przy ulicy dra Sokołowskiego 75 (Piaskowa Góra).

5. Koszt szkolenia:

90 zł. W cenę wliczona jest opłata za kurs, wynajem sali, kawa i herbata w przerwach oraz obiad.

6. Zgłoszenia:

Aby wziąć udział w warsztacie należy

- najpierw zapisać się telefonicznie w Wydziale Katechetycznym tel. (74) 856 44 04, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00,
- a następnie dokonać przelewu w kwocie 90 zł za warsztat na konto 29124019781111001006960026 z dopiskiem „warsztat drama w katechezie” **do dnia 28 lutego 2011 r.**

7. Zaświadczenia:

Na koniec szkolenia uczestnicy otrzymają zaświadczenie, mogą także otrzymać fakturę.

8. Dodatkowe informacje:

Wszelkich informacji organizacyjnych udziela katecheta p. Wojciech Dąbrowski, pod numerem telefonu 793520370

UWAGA !!! LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

*Wydział Katechetyczny
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

6. XXI OLIMPIADA TEOLOGII KATOLICKIEJ

pod hasłem: „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”

Etap diecezjalny - przebieg i wyniki

Świdnica, 13 stycznia 2011 r.

Dnia 13 stycznia 2011 r. odbył się diecezjalny etap XXI Olimpiady Teologii Katolickiej pod hasłem: „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”. Odbyła się ona już po raz siódmy od czasu ustanowienia przez Jana Pawła II Diecezji Świdnickiej. Przybyli zwycięzcy etapu szkolnego, który odbył się dnia 18 listopada 2010 r. Uczestnicy wraz ze swoimi katechetami przybyli do auli Świdnickiej Kurii Biskupiej w Świdnicy o godz. 10.00.

Olimpiada rozpoczęła się od słów pozdrowienia do uczestników – młodzieży i przybyłych z nimi katechetów. Tym ostatnim Ksiądz Biskup podziękował za zainteresowanie uczniów ideą Olimpiady i jej tematyką oraz za przygotowanie uczniów.

Młodym ludziom natomiast pogratulował wysiłku włożonego w przygotowanie się do etapu diecezjalnego OTK i życzył owocnych zmagania, a także udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

Następnie ks. Marek Korgul – dyrektor Wydziału Katechetycznego Świdnickiej Kurii Biskupiej, organizator etapu diecezjalnego – przedstawił obecnym Komisję Olimpiady, przywitał katechetów i młodzież, a także podał zasady, według których miały przebiegać zmagania olimpijskie.

Nad prawidłowością przebiegu etapu diecezjalnego czuwała i prace sprawdzała Komisja w składzie:

1. ks. dr Marek Korgul – przewodniczący
2. s. mgr lic. Maksymiliana Jakubaszek
3. s. mgr Bernadetta Żygadło
4. mgr Alina Barć
5. mgr Małgorzata Krzak
6. mgr Maria Szcześniak
7. mgr lic. Małgorzata Wawszczyk

Po zajęciu miejsc olimpijczycy rozpoczęli rozwiązywanie zadań konkursowych, na co mieli 45 minut. Maksymalnie można było uzyskać 76 punktów. O godz. 11.30 komisja przystąpiła do sprawdzania

prac, a krótko przed godz. 13.00 ogłosiła wyniki. Na zakończenie przybył ks.bp Adam Bałabuch, który wręczył laureatom nagrody i złożył gratulacje.

Laureaci etapu diecezjalnego:

1. Pokrątką Monika – Bystrzyca Kłodzka – 69
2. Kowalczyk Tomasz – Wałbrzych – 61
3. Kikta Ewelina – Świdnica – 51

Wymienieni laureaci będą reprezentować naszą diecezję na etapie ogólnopolskim w Krakowie 17-19 marca 2011 r.

Wykaz szkół, których uczniowie wzięły udział w Olimpiadzie

- Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 3 - Świdnica
- III Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika - Wałbrzych
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 10 - Wałbrzych
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 - Liceum Ogólnokształcące - Kłodzko
- Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości - Kłodzko
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 - Ząbkowice Śl.
- Zespół Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki - Wałbrzych
- I Liceum Ogólnokształcące - Bystrzyca Kłodzka
- I Liceum Ogólnokształcące - Świdnica
- III Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły - Ząbkowice Śl.
- I Liceum Ogólnokształcące im. J. Śniadeckiego - Dzierżoniów
- Zespół Szkół Ogólnokształcących - Świdnica
- Zespół Szkół Budowlano-Elektrycznych - Świdnica
- Zespół Szkół Ekonomicznych - Świdnica
- Zespół Szkół nr 2 im. Hugona Kołłątaja - Wałbrzych
- Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych im. Tony Halika - Świdnica
- Zespół Szkół Ogólnokształcących - Strzegom
- Zespół Szkół nr 3 - Dzierżoniów
- Zespół Szkół nr 1 z Oddziałami Dwujęzycznymi - Wałbrzych
- Zespół Szkół nr 8 - Wałbrzych
- Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Józefa Lompy - Kudowa Zdr.

- II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II - Dzierżoniów
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Juliana Lubienieckiego - Kamieniec Ząbk.
- Zespół Szkół Mechanicznych - Świdnica
- Zespół Szkół Nr 1 - Dzierżoniów
- Zespół Szkół Agrobiznesu - Bolków
- Zespół Szkół Ogólnokształcących - Bielawa
- Zespół Szkół nr 4 - Wałbrzych
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych - Nowa Ruda
- Zespół Szkół nr 7 im. Komisji Edukacji Narodowej - Wałbrzych
- Zespół Szkół im. Marii Curie-Skłodowskiej - Szczawno Zdrój
- Regionalna Szkoła Turystyczna - Polanica Zdrój
- Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego

*Wydział Katechetyczny
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

Świdnica, dnia 13 stycznia 2011 r.

7. SPOTKANIE DEKANALNYCH DUSZPASTERZY SŁUŻBY LITURGICZNEJ

11 lutego 2011 r. (piątek) – Ząbkowice Śląskie

11 lutego (piątek), o godz. 19.45 w Ząbkowicach Śląskich, w sali przy plebanii parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Piastowska 7 (Księża Pallotyni), odbędzie się spotkanie dekanalnych duszpasterzy Służby Liturgicznej. Księży proszę o zabranie ze sobą Liturgii Godzin.

*Ks. Krzysztof Ora
Diecezjalny Duszpasterz Służby Liturgicznej*

8.
WIELKOPOSTNY DZIEŃ SKUPIENIA
DLA MŁODZIEŻY – KŁODZKO 26-27 III
PRZYGOTOWANIE
DO BEATYFIKACJI JANA PAWŁA II

Przed nami czas Wielkiego Postu. Czas rozważania najważniejszych wydarzeń zbawczych: męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa, który w tym roku dodatkowo łączy się z przygotowaniem do beatyfikacji Jana Pawła – szczególnego Przyjaciela młodzieży. Aby dobrze przeżyć ten ważny okres roku liturgicznego pragniemy zaprosić młodzież naszej diecezji na Dzień Skupienia w murach klasztoru Mniszek Klarysek w Kłodzku, który przeżywać będziemy pod hasłem „Zapatrzeni w JP II”. Odbędzie się on w dniach 26 – 27 marca br. (rozpoczęcie w sobotę o godz. 10.00, zakończenie w niedzielę o godz. 16.00). Gwarantujemy wyżywienie i zakwaterowanie. Prosimy, aby przywieźć ze sobą Pismo Święte, różaniec, przybory do pisania i spiwór. Koszt 30 zł (koszt posiłków i organizacji).

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Duszpasterzy Młodzieży i Katechetów o zgłaszanie chętnych osób do 20 marca lub do wyzerpania miejsc (nr telefonu 8320864 lub email dominik-wargacki@wp.pl). Ze względu na charakter wydarzenia ilość miejsc jest ograniczona (50 osób).

Z wyrazami szacunku i dziękując za współpracę

ks. Dominik Wargacki
Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży

9. **WIELKOPOSTNY DZIEŃ SKUPIENIA EUCHARYSTYCZNEGO RUCHU MŁODYCH**

Zaproszenie

Drodzy Członkowie ERM-u i Animatorzy,

Kilka dni temu, w Środę Popielcową, po raz kolejny rozpoczęliśmy szczególnie okres czterdziestodniowego przygotowania do Świąt Paschalnych. Jest to czas różnych postanowień, zmieniania się na lepsze, czas zgłębiania tajemnicy krzyża w naszym codziennym życiu.

Aby jeszcze pełniej doświadczyć tej Chrystusowej Miłości, która ma w NAS wzrastać, serdecznie zapraszam **Animatorów Eucharystycznego Ruchu Młodych Diecezji Świdnickiej** wraz ze swymi **Wspólnotami** do uczestnictwa w *dniu skupienia*, który odbędzie się 8 i 9 kwietnia 2011 r. w Domu Parafialnym przy **parafii pw. NMP Królowej Polski w Świdnicy ul. Prądyńskiego 2**.

Niech to będzie dla nas czas wspólnego wzrastania w wierze u stóp Chrystusowego Krzyża, Jego Matki i Świętych Pańskich.

Nasze Skupienie rozpoczniemy w piątek **8 kwietnia 2011 r.** Przyjazd Wspólnot na miejsce w godzinach **16.00 – 17.00**, a zakończymy w sobotę **9 kwietnia 2011 r. ok. godz.: 16.00**.

Proszę o **potwierdzenie uczestnictwa Wspólnoty i podanie ilości uczestników do 31 marca br.** pod numer telefonu: **691 195 056** lub e-mail: **darydz@wp.pl**.

Koszt: **7 zł** od uczestnika – zapewniamy herbatę, pieczywo, ciepły obiad w sobotę.

Proszę o zabranie ze sobą karimaty, śpiworu, prowiantu na piątkową kolację i śniadanie.

*Ks. Daniel Rydz
Diecezjalny Asystent
Eucharystycznego Ruchu Młodych*

10. **SOLIDARNI Z JAPONIĄ**

Msza św. w Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego w Wałbrzychu

W niedzielę 20 marca o godzinie 10.00 w Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego na wałbrzyskim Podzamczu odbędzie się Msza św. w intencji narodu japońskiego dotkniętego kataklizmem trzęsienia ziemi.

Do wspólnej modlitwy zaproszeni zostali Japończycy oraz pozostali pracownicy japońskich firm funkcjonujących na terenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (TOYOTA, NSK, AKS, POLST, Yagi Poland Faktory, Daicel Safety Systems, Bridgestone, Nifco). W WSSE japońskie firmy zatrudniają aż 3787 pracowników, z czego zdecydowaną większość w samym Wałbrzychu – 2449 osób. Pracowników narodowości japońskiej jest około 100. Są wśród nich tacy, których rodziny bezpośrednio dotknęła tragedia związana z trzęsieniem ziemi.

Inicjatorem uroczystej Mszy św. jest ks. prałat Andrzej Raszpla – kustosz sanktuarium oraz Zarząd Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Najprawdopodobniej jest to pierwsza tego typu inicjatywa w całej Polsce. Poruszeni ogromem tragedii, która dotknęła naród japoński pragniemy łączyć się w smutku z ich rodzinami i bliskimi. Wspólna modlitwa stanowi wyraz naszej ludzkiej i chrześcijańskiej solidarności.

*ks. Łukasz Ziemski
Rzecznik prasowy
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

11. DIECEZJALNE OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY

16 kwietnia, sobota przed Niedzielą Palmową - Dzierżoniów

1 maja br. Ojciec Święty Benedykt XVI wyniesie do chwały ołtarzy Sługę Bożego Jana Pawła II. Przed 26-ciu laty ten wielki Polak ustanowił Światowe Dni Młodych, które stały się wspaniałym świętem młodości Kościoła oraz czasem kształtowania i formowania młodzieńczych serc.

W duchu wdzięczności Janowi Pawłowi II za jego miłość do młodych Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Świdnickiej wraz z parafiami miasta Dzierżoniowa pragnie zaprosić młodzież naszej diecezji oraz jej duszpasterzy i katechetów na diecezjalne obchody Światowego Dnia Młodych pod hasłem: „Szukałeś nas, teraz my Tobie dziękujemy!”.

Uroczystości pod przewodnictwem JE Ks. Bp. Ignacego Deca przeżywać będziemy w sobotę, 16 kwietnia, w Dzierżoniowie – rozpoczęcie w parafii Chrystusa Króla przy ul. Nowowiejskiej 74a.

*Ks. Dominik Wargacki
Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży*

Plan dnia:

- 10³⁰ - przyjazd do parafii Chrystusa Króla w Dzierżoniowie i recepcja grup;
- 10⁴⁵ - dziękczynna adoracja Najświętszego Sakramentu za dar Jana Pawła II oraz możliwość spowiedzi;
- 11³⁰ - Msza święta pod przewodnictwem Ks. bp. Ignacego Deca;
- 12⁴⁵ - koncert ewangelizacyjny;
- 13³⁰ - poczęstunek;
- 14⁰⁰ - Droga Krzyżowa z Janem Pawłem II (przejście ulicami miasta do par. Maryi Matki Kościoła);
- 15³⁰ - konferencja: „JP II do młodych” – Ks. Paweł Antosiak;
- 16⁰⁰ - przedstawienie teatralne (młodzież z parafii Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie);
- 16³⁰ - zakończenie i błogosławieństwo na rozesłanie;

Bardzo prosimy, aby w miarę możliwości dokonać wcześniejszego zgłoszenia ilości osób w grupach i ich opiekunów (do 11 kwietnia). Pomoże to w odpowiednim przygotowaniu wydarzenia.

Kontakt i zgłoszenia:

tel. 74 832 38 87

e-mail: dominik-wargacki@wp.pl

12. MODLITEWNE JERYCHO W ROCZNICĘ ŚMIERCI JANA PAWŁA II

**Świdnica, 2 kwietnia, sobota, parafia św. Andrzeja Boboli
(czuwanie od godz. 8.00 do 21.37)**

W sobotę 2 kwietnia, w VI rocznicę śmierci Jana Pawła II, zapraszamy wszystkich mieszkańców Świdnicy do włączenia się do całodziennego modlitewnego adoracyjnego czuwania w parafii pw. św. Andrzeja Boboli. Adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez różne grupy i wspólnoty rozpocznie się o godz. 8.00. O godz. 15.00 Koronkę do Bożego Miłosierdzia poprowadzi JE ks. bp Ignacy Dec. O godz. 20.00 rozpocznie się Msza św. celebrowana przez duszpasterzy naszego miasta. Po Mszy rozpocznie się czuwanie modlitewne, które potrwa do godz. 21.37.

Zapraszamy do modlitewnej solidarności.

*Ks. Krzysztof Ora
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego*

13.

VII PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW NA JASNĄ GÓRĘ – 18 MARCA 2011 R.

Relacja z VII Pielgrzymki Maturzystów Diecezji świdnickiej na Jasną Górę

Podobnie, jak w latach ubiegłych maturzyści diecezji świdnickiej przybyli na Jasną Górę ze swoimi katechetami i nauczycielami, by modlić się o pomyślne zdanie egzaminu dojrzałości i dobry wybór przyszłej drogi życiowej. W piątek, 18 marca ponad 1 500 uczniów zgromadziło się w sanktuarium wraz z pasterzem diecezji bpm Ignacym Decem.

Mszy św. w Kaplicy Cudownego Obrazu odprawionej o godz. 11.00 przewodniczył bp Ignacy Dec, który na jej zakończenie po raz pierwszy dokonał Aktu Zawierzenia Maturzystów Diecezji Świdnickiej Matce Bożej Jasnogórskiej Królowej Polski. Z kolei młodzież maturalna oddała się w opiekę Matce Bożej.

W powitaniu skierowanym w imieniu gospodarzy sanktuarium jasnogórskiego o. Stanisław Rudziński przypomniał słowa Jana Pawła II: „Przyzwyczaili się Polacy wszystkie swoje ważne momenty życiowe, jak wybór drogi powołania, wiązać z tym miejscem, z tym sanktuarium, gdzie Maryja jest obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”.

W homilii pasterz diecezji m.in. wskazał na potrzebę światła Ducha Świętego w podejmowaniu życiowych decyzji.

Zachęcił młodzież do kierowania się wskazaniem Sługi Bożego Jana Pawła II, do beatyfikacji którego się przygotowujemy. Pierwsze wskazanie zawarte jest w słowach z początku pontyfikatu „otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Drugie, skierowane przede wszystkim do młodzieży na Jasnej Górze: „musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. Kolejne wezwanie zawarte jest w słowach Papieża: „Duc in altum” - wypłynij na głębie, w których zawarta jest zachęta do odrzucenia pokusy bylejakości. .

Życzył młodym ludziom, by nie zmarnowali swojego życia, a Jezus Chrystus ma najwłaściwszy klucz do udanego życia. Jego warto sobie wybrać jako najważniejszego Towarzysza swojego życia.

O godz. 13.30 młodzież wysłuchała konferencji w sali o. Korec-

kiego, wygłoszonej przez ks. Krzysztofa Iwaniszyna, ojca duchownego WSD w Świdnicy.

Następnie pielgrzymi wzięli udział w Drodze Krzyżowej, która ze względu na padający deszcz odbyła się w bazylice przy kaplicy Cudownego Obrazu. W tym roku przygotowali ją maturzyści Zespołu Szkół nr 3 z Dzierżoniowa pod kierunkiem ks. Tomasza Świątka

Jak zawsze nieocenioną rolę odegrali jednak katecheci i nauczyciele młodzieży maturalnej, którzy zachęcili młodych do wzięcia udziału w tym niepowtarzalnym dla nich spotkaniu i pomogli zorganizować wyjazd.

Podziękowanie za przybycie i pomoc w zorganizowaniu wyjazdu na pielgrzymkę składamy następującym kapłanom i katechetom:

1. ks. Arkadiusz Ceglak
2. ks. Andrzej Ćwik
3. ks. Gabriel Horowski
4. ks. Sylwester Kawa
5. ks. Łukasz Kowalczuk
6. ks. Krzysztof Krzak
7. ks. Dariusz Kubka SAC
8. ks. Rafał Masztalercz
9. ks. Marek Mielczarek
10. ks. Marek Nowak
11. ks. Marcin Ogórek
12. ks. Konrad Polesiak
13. ks. Mariusz Sajdak
14. ks. Radosław Stala
15. ks. Mateusz Szwed
16. ks. Rafał Śliwiński
17. ks. Tomasz Świątek
18. ks. Krzysztof Wereski
19. ks. Paweł Wróblewski
20. ks. Tadeusz Wróbel
21. ks. Marek Żmuda
22. o. Emanuel Żak

1. s. Agata Basiaga
2. s. Maria Bernarda Bilińska
3. Tomasz Błachuciński

4. Józef Brostowicz
5. Piotr Chlastawa
6. Anna Drynkowska
7. Jacek Fornal
8. Aneta Klinke – Osadnik
9. Magdalena Kmieciak
10. Małgorzata Kulig
11. Katarzyna Kuliś
12. Ireneusz Miepariszwili
13. Tomasz Nochowicz
14. Andrzej Prasał
15. Regina Rusnarczyk
16. Ewelina Syndłak
17. Monika Strzygocka
18. Marek Śnieżek
19. Anna Walendzik
20. Marek Wirth

Na Jasną Górę przybyła młodzież z następujących szkół diecezji świdnickiej:

1. ZSO w Bielawie
2. LO w Bielawie
3. ZS Agrobiznesu w Bolkowie
4. I LO w Bystrzycy Kłodzkiej
5. ZSP w Bystrzycy Kłodzkiej
6. ZSGimn.-Lic. w Dusznikach Zdroju
7. ZS nr 1 w Dzierżoniowie
8. II LO w Dzierżoniowie
9. ZS nr 3 w Dzierżoniowie
10. Niepubliczne LO w Dzierżoniowie
11. ZSP w Kamieńcu Ząbk.
12. I LO w Kłodzku
13. ZSO i Z w Kudowie Zdroju
14. ZS CKR w Mokrzeszowie
15. LO w Nowej Rudzie
16. Regionalna Szkoła Turystyczna w Polanicy Zdroju
17. ZS w Strzegomiu
18. LO w Strzegomiu
19. ZS Ceramicznych w Szczawnie Zdroju

20. I LO w Świdnicy
21. ZS nr 1 w Świdnicy
22. II LO w Świdnicy
23. ZS Mechanicznych Mechanicznych Świdnicy
24. ZS Budowlano-Elektrycznych w Świdnicy
25. LO w Świebodzicach
26. Prywatne LO Sióstr Niepokalanek w Wałbrzychu
27. ZS nr 8 w Wałbrzychu
28. III LO w Wałbrzychu
29. ZSO nr 10 w Wałbrzychu
30. I LO w Wałbrzychu
31. ZS Nr 4 w Wałbrzychu
32. ZS Muzycznych w Wałbrzychu
33. III LO w Ząbkowicach Śl.
34. ZSP nr 2 w Ząbkowicach Śl.

Dane pochodzą z wpisów dokonanych w recepcji

*Wydział Katechetyczny
Świdnickiej Kurii Biskupiej*

V. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1.

ZAPROSZENIE NA SPOTKANIE OPŁATKOWE

Serdecznie zapraszam do udziału w dorocznym spotkaniu opłatkowym nauczycieli i katechetów oraz przedstawicieli instytucji oświatowych z Jego Ekscelencją Księdzem Biskupem Świdnickim Ignacym Decem, które odbędzie się **dnia 10 stycznia 2011 r. (poniedziałek) o godz. 16.00** w auli Świdnickiej Kurii Biskupiej.

Program spotkania:

- jasełka
- życzenia i dzielenie się opłatkiem
- poczęstunek

bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki

Ks. Marek Korgul
Dyrektor Wydziału Katechetycznego

Świdnica, dnia 16 grudnia 2010 r.

2.

ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO NA XV ŚWIATOWY DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2 LUTEGO 2011 R.

W Święto Ofiarowania Pańskiego – w środę, dnia 2 lutego 2011 r. – w całym Kościele Katolickim będzie obchodzony Piętnasty Dzień Życia Konsekrowanego. Z tej okazji zapraszam wszystkich: Siostry, Ojców i Braci Konsekrowanych do wspólnotowego przeżycia tego dnia w naszej świdnickiej katedrze, które rozpocznie się o godz. 11.00.

Dzień Życia Konsekrowanego jest dla nas wszystkich okazją do dziękczynienia Bogu za osoby konsekrowane. Ale to także czas

refleksji na temat tych form życia, które proponuje Kościół i dzień modlitwy o powołania.

Niech ten Dzień stanie się przede wszystkim promocją życia konsekrowanego w parafii. Chodzi głównie o modlitwę w intencji osób konsekrowanych i o nowe powołania do męskich i żeńskich zgromadzeń zakonnych. W szkołach katecheci powinni przeprowadzić katechezy dotyczące charakteru posługi osób konsekrowanych zarówno w Kościele powszechnym, jak i w naszej diecezji świdnickiej. Zachęcam ponadto, by w parafiach, w których są domy zakonne zorganizować w niedzielę poprzedzającą (31 stycznia) lub następną (7 lutego) Parafialny Dzień Życia Konsekrowanego, z udziałem osób konsekrowanych. Byłaby to dobra okazja do promocji tej formy życia i powołania.

Zgodnie z tradycją taca z dnia 2 lutego przeznaczona jest na klasztory klauzurowe. Przypominam, że w naszej diecezji są 2 takie wspólnoty: Sióstr Klarysek od wieczystej Adoracji w Kłodzku i Ząbkowicach Śl. Bardzo proszę o skierowanie do wiernych serdecznej zachęty i uwrażliwienie ich na potrzeby zakonów klauzurowych, których członkinie w dzień i w nocy pamiętają o nas wszystkich przed Obliczem Pana wypraszając nam potrzebne łaski. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni. Złożone na tacę ofiary niech będą konkretną częścią tej wdzięczności.

Wszystkie Osoby Życia Konsekrowanego polecam opiece i wstawiennictwu Matce Bożej Świdnickiej i z serca udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

*bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

3.
ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO
NA VII PIELGRZYMKĘ MATURZYSTÓW
NA JASNĄ GÓRĘ
18 MARCA 2011 R.

L. dz. 239/2011

Świdnica, dnia 28 lutego 2011 r.

Drodzy Maturzyści,

Głębokim pragnieniem każdego człowieka jest życie we wspólno-
cie, w której wszyscy członkowie są sobie bliscy, rozumieją się i mogą
na siebie liczyć. Przebywanie poza wspólnotą jest o wiele trudniejsze,
gdyż pozostawia człowieka samemu sobie wobec problemów, które
niesie ze sobą codzienność.

Według zamysłu Bożego Kościół jest przede wszystkim wspól-
notą (komunią) ludzi z Bogiem, jak i między sobą. Osłabianie zaś
wzajemnych więzi jest przyczyną rozpadu każdej wspólnoty. Obser-
wujemy, jak w naszych czasach podejmowane są próby osłabiania
więzi człowieka z Bogiem, wiernych z pasterzami, jak i wyznawców
Chrystusa między sobą. Dlatego potrzeba wysiłku, by te więzi od-
budowywać i je pogłębiać. „Czynić Kościół domem i szkołą komunii
– to zdaniem papieża Jana Pawła II – wielkie zadanie, jakie czeka
nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wier-
ni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze
oczekiwania świata” (*Novo millennio ineunte*, nr 43). „Wytrwajcie we
Mnie, a ja [będę trwał] w was” (J 15, 1. 4) – te proste słowa objawiają
nam z kolei tajemniczą więź, jaka łączy Pana Jezusa i Jego uczniów,
Chrystusa i ochrzczonych.

Okazją do pogłębiania takiej więzi są wzajemne spotkania,
a zwłaszcza wspólna modlitwa wierzących. Dlatego serdecznie za-
praszam Was, drodzy tegoroczni Maturzyści, na VII już pielgrzymkę
młodzieży maturalnej na Jasną Górę, która odbędzie się 18 marca
br. Pragniemy ją przeżywać jako dopełnienie Waszego przygotowa-
nia do tego ważnego życiowego egzaminu. W domu naszej wspól-
nej Matki i Królowej, u stóp Jej cudownego wizerunku będziemy
się modlić w intencji tegorocznych maturzystów: przede wszystkim

o pomyślny przebieg próby, jaka przed Wami stoi, a także o światło Ducha Świętego dla właściwego, tzn. zgodnego z wolą Bożą, wyboru dalszej drogi życiowej.

Przybądźcie zatem z Waszymi duszpasterzami, katechetami, nauczycielami, wychowawcami i rodzicami na wspólne spotkanie maturzystów z Maryją – Jasnogórską Królową naszego Narodu, do której pielgrzymują Polacy w ważnych chwilach swojego życia. Spotkanie rozpocznie się o godz. 11.00 Eucharystią w kaplicy Cudownego Obrazu. Następnie wysłuchamy konferencji w auli ojca Kordeckiego, którą wygłosi ks. Krzysztof Iwaniszyn z WSD w Świdnicy. Po Eucharystii będzie miał miejsce uroczysty akt zawierzenia maturzystów Matce Bożej. Spotkanie zakończymy podążaniem Drogą Krzyżową naszego Pana na Wałach Jasnogórskich. W szczególności zachęcam Was do pełnego uczestnictwa w Eucharystii przez przyjęcie Komunii św. w intencjach, jakie nosicie w sercach.

Na trud Waszego pielgrzymowania z serca wszystkim błogosławię.

Wasz Pasterz

*Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

4.

KOMUNIKAT BISKUPA ŚWIDNICKIEGO O LEKTURZE KATECHEZ W KOŚCIOŁACH DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ

L. dz. 23/WD/2011

Świdnica, dnia 10 marca 2011 r.

Umiłowani Bracia Kapłani, Drodzy Diecezjanie!

W czytanim dzisiaj w całej Polsce Liście pasterskim Episkopatu Polski jest zawarte wezwanie naszych biskupów do dobrego przygotowania się do beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, która odbędzie się w Rzymie, w niedzielę Miłosierdzia Bożego, 1 maja br. Nie ma

mamy wątpliwości, że to doniosłe wydarzenie zobowiązuje nas do jeszcze uważniejszego i bardziej twórczego odczytania papieskiego dziedzictwa zawartego w jego nauczaniu. W związku z tym, uznałem, że właściwą formą naszego przygotowania się do zbliżającej się beatyfikacji będzie coniedzielna, systematyczna lektura katechez opracowanych na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego, który przez wielu jest uważany za jedno z najważniejszych osiągnięć pontyfikatu naszego Papieża.

Zatem, od przyszłej niedzieli, tj. od II niedzieli Wielkiego Postu, będziemy we wszystkich kościołach i kaplicach, przed każdą Mszą św. odczytywali kolejne, krótkie katechezy. Gorąco proszę kapłanów i wszystkich wiernych świeckich o wielkoduszne przyjęcie tej inicjatywy, o dobre jej przygotowywanie i przeprowadzanie. Ufam, że lektura katechez przyniesie nam wszystkim obfite owoce i przyczyni się do dobrego przeżycia i nadchodzącej uroczystości.

Na czas przygotowań do tego wielkiego wydarzenia, na trud wielkopostnej przemiany – z serca wszystkim błogosławię.

*Wasz biskup
Ignacy Dec*

1. W II niedzielę wielkopostną proszę odczytać jako pierwszą katechezę Słowo wstępne Biskupa Świdnickiego do Katechez niedzielnych (s. 5-6). Natomiast od III niedzieli wielkopostnej należy czytać kolejne katechezy, zaczynając od katechezy nr 2 „Człowiek pragnie Boga”, s. 12-14.

2. Komunikat Biskupa Świdnickiego proszę odczytać w niedzielę, 13 marca, w ramach ogłoszeń parafialnych podczas wszystkich Mszy św.

*bp Adam Bałabuch
wikariusz generalny*

5. **KOMUNIKAT BISKUPA ŚWIDNICKIEGO**

Modlitwa i zbiórka do puszek na rzecz ofiar kataklizmu w Japonii

Umiłowani diecezjanie,

Mając na uwadze tragiczne w skutkach trzęsienie ziemi i tsunami w Japonii, przyłączając się do apelu Konferencji Episkopatu Polski proszę o modlitwę w imię solidarności międzyludzkiej.

Jednocześnie proszę też o przeprowadzenie w parafiach zbiórki do puszek na rzecz ofiar tego kataklizmu.

*bp Ignacy Dec
Biskup Świdnicki*

Komunikat należy odczytać w niedzielę, 20 marca, w ramach ogłoszeń parafialnych.

Zbiórkę należy przeprowadzić w niedzielę 27 marca, a pieniądze przesłać na konto Caritas Polska: Bank PKO BP S.A. 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526

Bank Millenium S.A. 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 z dopiskiem: JAPONIA.

*bp Adam Bałabuch
Wikariusz Generalny*

6.
MSZA ŚW. W VI ROCZNICĘ ŚMIERCI
JANA PAWŁA II TRANSMITOWANA
PRZEZ TV TRWAM I RADIO MARYJA -
ZAPROSZENIE BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

Wałbrzych, 2 kwietnia, sobota,
stadion na Białym Kamieniu, godz. 17.00

L. dz. 54/WD/2011

Świdnica, dnia 24 marca 2011 r.

Drodzy Bracia Kapłani, kochana młodzieży, umiłowani mieszkańcy Wałbrzycha i okolic

Od sześciu lat 2 kwietnia wspominamy odejście od nas do wieczności wielkiego Papieża-Rodaka, Sługi Bożego Jana Pawła II. Każdego roku, w rocznicę śmierci naszego Ojca Świętego gromadzimy się w Wałbrzychu na stadionie, na Białym Kamieniu, by w uroczystej Eucharystii dziękować Bogu za ten wielki pontyfikat. W latach ubiegłych naszym modlitwom towarzyszyła prośba o wyniesienie zmarłego Ojca Świętego do chwały ołtarzy. W tym roku nasza wspólna modlitwa otrzymuje nową intencję, bowiem z woli obecnego Ojca Świętego Benedykta XVI, ku wielkiej radości całego Kościoła, a w szczególności nas Polaków, Sługa Boży Jan Paweł II, 1 maja, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, przez akt beatyfikacji zostanie włączony do grona przyjaciół Pana Boga w niebie. Oznacza to, że stanie się naszym orędownikiem i będziemy mogli publicznie oddawać mu cześć. Stąd też nasza tegoroczna celebracja na stadionie w Wałbrzychu będzie miała charakter przygotowania się do tego wielkiego historycznego wydarzenia.

Bardzo serdecznie zapraszam kapłanów naszej diecezji, a w szczególności księży dekanatów wałbrzyskich, do wspólnej koncelebry eucharystycznej, zaś wiernych diecezjan, a przede wszystkim mieszkańców Wałbrzycha i okolic, zapraszam do licznego udziału w tej naszej wspólnej modlitwie. Uroczystość rozpocznie się na stadionie na Białym Kamieniu w sobotę, w dniu 2 kwietnia br. o godz. 16.30. Jej najważniejszą częścią będzie Msza św. koncelebrowana o godz. 17.00. Wierzę mocno, że wzorem lat ubiegłych, przybędziecie licznie

na to spotkanie modlitewne. Będziemy prosić Pana Boga o dobre przygotowanie się i owocne przeżycie dnia beatyfikacji, a także modlić się będziemy w intencjach wszystkich mieszkańców Wałbrzycha i okolic oraz o pomyślność duchową i doczesną naszej Ojczyzny.

*Wasz Biskup
Ignacy Dec*

Powyższy komunikat proszę odczytać we wszystkich parafiach dekanatów wałbrzyskich oraz w parafiach dekanatów: Głuszycy i Świebodzice w niedzielę, 27 marca, w ramach ogłoszeń parafialnych.

*bp Adam Bałabuch
Wikariusz Generalny*

7. DROGA KRZYŻOWA ULICAMI ŚWIDNICY - PIĄTEK, 1 KWIETNIA, GODZ. 19.00

L. dz. 55/WD/2011

Świdnica, dnia 24 marca 2011 r.

Drodzy Bracia kapłani, umiłowani mieszkańcy Świdnicy

W najbliższą sobotę, 2 kwietnia, przypadając będzie VI rocznica śmierci Czcigodnego Sługi Bożego Jana Pawła II. Przywołując na pamięć naszą solidarność towarzyszącą przejściu do Domu Ojca naszego Wielkiego Rodaka zapraszam Was gorąco do licznego udziału we wspólnej świdnickiej ulicznej Drodze Krzyżowej. Wyruszy ona w przeddzień wspomnianej rocznicy, tj. w piątek, 1 kwietnia. Nabożeństwo rozpocznie się ok. godz. 19.00, bezpośrednio po Mszy św. w kościele pw. św. Andrzeja Boboli przy ul. Wałbrzyskiej. Następnie przejdziemy ul. Wałbrzyską, przez pl. Grunwaldzki, Rynek i ul. Długą na pl. Jana Pawła II przy Katedrze Świdnickiej.

Zapraszam duszpasterzy i wszystkich Świdniczan do włączenia się we wspólne wielkopostne rozważanie Męki Chrystusa, które będzie jednocześnie wyrazem naszej żywej pamięci o Czcigodnym Słudze Bożym Janie Pawle II, na którego beatyfikację chcemy się duchowo przygotować.

Wasz Biskup

Ignacy Dec

Powyższe zaproszenie proszę odczytać we wszystkich kościołach w Świdnicy, w niedzielę, 27 marca, w ramach ogłoszeń parafialnych.

bp Adam Bałabuch

Wikariusz Generalny

8. KALENDARIUM BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

ROK – 2011

Styczeń

- | | |
|-----------|---|
| 01 I 2011 | Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, godz. 9.30. |
| 02 I 2011 | Msza św. z homilią w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Bobolicach, połączona z udzieleniem Sakramentu Bierzmowania, godz. 12.30. |
| 03 I 2011 | Nabożeństwo Słowa Bożego i spotkanie opłatkowe z pracownikami mediów z terenu diecezji świdnickiej, WSD w Świdnicy, godz. 16.00 |
| 04 I 2011 | Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-12.50. |
| 05 I 2011 | Kolęda w Świdnickiej Kurii Biskupiej, godz. 10.00. |
| 05 I 2011 | Kolęda w rezydencji biskupa pomocniczego w Świdnicy |
| 06 I 2011 | Spotkanie opłatkowe z Domowym Kościołem i Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich, aula kurialna, godz. 16.00. |

- 06 I 2011 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej dla przedstawicieli Domowego Kościoła i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, godz. 18.00.
- 06 I 2011 Kolęda na plebanii w parafii pw. Wniebowzięcia NMP i na plebanii parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Bielawie, godz. 20.00.
- 07 I 2011 Msza św. pogrzebowa z homilią i przewodniczenie obrzędowi Ostatniego Pożegnania śp. ks. Michała Kusia, proboszcza parafii pw. św. Józefa w Wierchosławicach k/ Bolkowa, godz. 11.00.
- 07 I 2011 Spotkanie opłatkowe z pracownikami służby zdrowia szpitala „Latawiec” w Świdnicy, Hotel Piast - Roman, godz. 19.00.
- 08 I 2011 Msza św. z homilią dla Towarzystwa Przyjaciół Sługi Bożej Anny Jenke w kościele pw. św. Józefa w Świdnicy (godz. 8.00) oraz spotkanie opłatkowe z tymże Towarzystwem i zaproszonymi gośćmi przy ul. Basztowej w Świdnicy, godz. 9.15.
- 08 I 2011 Wizyta duszpasterska – kolęda parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wałbrzychu (godz. 16.00-18.00); udział w koncercie chórów w kościele pw. Podwyższenia Krzyża św. w Wałbrzychu (godz. 18.30); kolęda na plebanii w tejże parafii, godz. 19.30.
- 09 I 2011 Msza św. z homilią w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu (godz. 11.00); spotkanie opłatkowe z pracownikami służby zdrowia z Wałbrzycha - restauracja „Maria” w Wałbrzychu, godz. 12.30.
- 10 I 2011 Spotkanie opłatkowe z przedstawicielami katechetów i nauczycieli, aula kurialna, godz. 16.00.
- 11 I 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-13.40.
- 13 I 2011 Słowo pozdrowienia do katechetów i młodzieży na rozpoczęcie diecezjalnego etapu Olimpiady Teologii Katolickiej, aula kurialna godz. 10. 00.
- 13 I 2011 Poświęcenie siedziby punktu pielęgniarstwa św. Ojca Pio Caritas Diecezji Świdnickiej w par. pw. Chrystusa Króla w Głuszycy, godz. 12.00.

-
- 13 I 201 Udział w spotkaniu noworocznym prezydenta Wałbrzycha z przedsiębiorcami, kierownikami szkół Wałbrzycha, Zamek Książ, godz. 18.00.
- 13 I 2011 Msza św. z homilią w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 19.45.
- 14 I 2011 Spotkanie opłatkowe z przedstawicielami Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej powiatu świdnickiego, restauracja „Pod Rumakiem” w Strzegomiu, godz. 12.30.
- 15 I 2011 Msza św. z homilią dla uczestników VII Diecezjalnego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, Bolków, godz. 10.00.
- 15 I 2011 Msza św. z homilią w kaplicy Zamku Książ dla przedstawicieli Akcji Katolickiej Diecezji Świdnickiej (godz. 15.00), spotkanie opłatkowe w restauracji „Hubertus”, godz. 116.30.
- 16 I 2011 Spotkanie opłatkowe w mieszkańcami Udanina, Szkoła Podstawowa w Udaninie, godz. 15.00.
- 16 I 2011 Msza św. z homilią dla mieszkańców Wałbrzycha w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu, z racji ogłoszenia daty beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, godz. 19.00.
- 17 I 2011 Spotkanie z ks. arcybiskupem Mieczysławem Mokrzyckim, metropolitą lwowskim obrządku łacińskiego w rezydencji biskupa świdnickiego, godz. 18.00.
- 18 I 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-12.50.
- 19 I 2011 Udział w nabożeństwie ekumenicznym z homilią w kościele prawosławnym w Świdnicy, 17.00.
- 22-23 I 2011 Pielgrzymka samolotowa do Fatimy.
- 25 I 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-13.40.
- 27 I 2011 Spotkanie opłatkowe zorganizowane przez „Wspólnotą Samorządową” Świdnicy dla Związków Kombatanckich i Żołnierskich Ziemi Świdnickiej oraz Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo Wschodnich, Park Hotel w Świdnicy, godz. 17.00.

- 28 I 2011 Udział w uroczystym posiedzeniu Rady Wydziału Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Nadanie doktoratu honoris causa PWT we Wrocławiu ks. prof. Czesławowi S. Bartnikowi i ks. prof. Stanisławowi Kowalczykowi, emerytowanym profesorom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, aula PWT we Wrocławiu, godz. 11.00.
- 28 I 2011 Spotkanie kołędowe na plebanii parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej we Wrocławiu, godz. 18.00.
- 29 I 2011 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, dla członków Straży Honorowej NSPJ, Róż Różańcowych, członków Towarzystwa Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, Towarzystwa Honorowych Dawców Krwi oraz Chóru Katedralnego, godz. 9.00 oraz udział w spotkaniu opłatkowym w Domu Nauczyciela” w Świdnicy, godz. 10.30.
- 29 I 2011 Udział w kapłańskim obiedzie z okazji uzyskania przez ks. Arkadiusza Chwastyka stopnia doktora w Dzierżoniowie, godz. 14.00.
- 29 I 2011 Udział w XII Dolnośląskim Kolędowaniu Chórów Szkół Muzycznych I i II Stopnia, katedra świdnicka, godz. 16.30.
- 30 I 2011 Msza św. z homilią dla przedstawicieli pracowników służby zdrowia diecezji świdnickiej, okręgu wałbrzyskiego i Szczawna Zdroju, kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie Zdroju, godz. 12.00 oraz spotkanie opłatkowe, godz. 13.30.
- Luty
- 02 II 2010 Msza św. w katedrze świdnickiej o okazji XV Dnia Życia Konsekrowanego, godz. 11.00.
- 03-12 II 2011 Urlop zdrowotny – pobyt w Szpitalu Wojskowym we Wrocławiu.
- 13 II 2011 Udział w kapłańskim obiedzie z okazji imienin ks. Grzegorza Ławniczaka, proboszcza parafii pw. Wszystkich Świętych w Strzelcach Świdnickich, godz. 13.30.
- 17 II 2011 Msza św. z homilią w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 19.45.

- 22 II 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-12.50.
- 24 II 2011 Msza św. z homilią w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 19.45.
- 26 II 2011 Słowo pozdrowienia na II Charytatywnym Balu Liderów Ziemi Kłodzkiej, Boguszyn, Hotel METRO, godz. 19.30.
- 28 II 2011 Msza św. z homilią i przewodniczenie Konferencji Księży Dziekanów Diecezji Świdnickiej, WSD w Świdnicy, godz. 9.00.

Marzec

- 01 III 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-13.40.
- 02 III 2011 Spotkanie w świdnickiej Kurii Biskupiej z księżmi dekanatu Międzylesie z racji zbliżającej się wizytacji kanonicznej, godz. 11.00.
- 02 III 2011 Spotkanie w magistracie prezydenta Wałbrzycha w związku z przygotowaniem celebracji Eucharystii na stadionie w Wałbrzychu, w VI. rocznicę śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II, godz. 13.30.
- 03 III 2011 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej z racji I Czwartku miesiąca, godz. 18.00.
- 04 III 2011 Udział w jubileuszu 60-lecia urodzin i 35-lecia służby duszpasterskiej ks. biskupa Ryszarda Bogusza, biskupa Kościoła ewangelicko-augsburskiego we Wrocławiu, Kościół Ewangelicki Opatrzności Bożej we Wrocławiu, godz. 17.00.
- 05 III 2011 Udział w kapłańskim obiedzie z okazji imienin ks. Tomasza Czubaka, dyrektora administracyjnego WSD w Świdnicy, godz. 13.00.
- 05 III 2011 Udział w spotkaniu doradców życia rodzinnego, aula kurialna, godz. 15.30.
- 07 III 2011 Udział w kapłańskim obiedzie z okazji imienin ks. infułata Kazimierza Jandziszaka, proboszcza parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Świdnicy, godz. 13.00.

- 08 III 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, 9.20-13.40.
- 09 III 2011 Msza św. z homilią oraz z obrzędem posypania popiołem w katedrze świdnickiej na rozpoczęcie Wielkiego Postu, godz. 18.00.
- 12 III 2011 Spotkanie z kapłanami na plebanii parafii pw. św. Maksymiliana we Wrocławiu, godz. 19.00.
- 13 III 2011 Msza św. z homilią w katedrze świdnickiej, transmitowana przez Telewizję POLONIA, godz. 13.00
- 13 III 2011 Nabożeństwo Gorzkich Żali w katedrze świdnickiej – pierwsze kazanie pasyjne, godz. 17.00.
- 15 III 2011 Udział w spotkaniu Komisji Duchowieństwa KEP, pod przewodnictwem ks. kard. Stanisława Dziwisza, Zakopane – „Księżówka”, godz. 10.00.
- 15-16 III 2011 Udział w 354. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Zakopanem – „Księżówka”.
- 17 III 2011 Msza św. z homilią w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 19.45.
- 18 III 2011 Przewodniczenie pielgrzymce młodzieży maturalnej diecezji świdnickiej na Jasną Górę (godz. 10.30-15.30). Msza św. z homilią w kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej, godz. 11.00.
- 18 III 2011 Spotkanie z kapłanami dekanatu Głuszycy, z okazji imienin ks. prałata Józefa Molendy – w parafii pw. Chrystusa Króla w Głuszycy, godz. 19.30.
- 19 III 2011 Msza św. z homilią w kościele pw. św. Michała Archanioła w Krzyżowej dla uczestników konferencji „Wieś Polska”, zorganizowanej przez Prawo i Sprawiedliwość, godz. 10.00
- 19 III 2011 Spotkanie z kapłanami Wałbrzycha z okazji imienin ks. infułata Józefa Strugarka, plebania w Szczawnie-Zdroju, godz. 12.00.
- 19 III 2011 Msza św. odpustowa z homilią oraz Sakrament Bierzowania w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Łagiewnikach, godz. 15.30.
- 19 III 2011 Msza św. oraz uroczysta inauguracja Bractwa Świętego Józefa Diecezji Świdnickiej, kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Świdnicy, godz. 18.30.

-
- 20 III 2011 Msza św. z homilią oraz poświęcenie wykonanych prac w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Tarnowie Śląskim, godz. 10.00.
- 20 III 2011 Msza św. odpustowa z homilią oraz Sakrament Bierzmowania w parafii pw. św. Floriana i św. Józefa w Olbrachcicach Wielkich, godz. 12.00.
- 20 III 2011 Nabożeństwo Gorzkich Żali w katedrze świdnickiej – drugie kazanie pasyjne, godz. 17.00.
- 22 III 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.00.
- 22 III 2011 Imieninowa wizyta u ks. biskupa Józefa Pazdura we Wrocławiu, godz. 11.00.
- 22 III 2011 Udział w posiedzeniu Rady Pedagogicznej Wyższego Seminarium Duchownego w Świdnicy, godz. 16.00.
- 24 III 2011 Udział w uroczystym rozstrzygnięciu konkursu pt. „Mamo, tato jesteś moim mistrzem”, Szkoła Podstawowa, nr 1 w Świdnicy, godz. 17.00.
- 24 III 2011 Msza św. z homilią w kaplicy WSD w Świdnicy, godz. 19,45.
- 25 III 2011 Msza św. w katedrze świdnickiej z okazji siódmej rocznicy powstania diecezji świdnickiej, godz. 18.00.
- 26 III 2011 Msza św. z homilią połączona z obrzędem ustanowienia nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej, kościół pw. św. Andrzeja Boboli w Świdnicy, godz. 11.00.
- 27 III 2011 Nabożeństwo Gorzkich Żali w katedrze świdnickiej – trzecie kazanie pasyjne, godz. 17.00.
- 29 III 2011 Zajęcia dydaktyczne w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, godz. 9.20-13.40.
- 31 III 2011 Msza św. z homilią oraz Sakrament Bierzmowania w parafii pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie, godz. 17.00.

V. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1.

ŚP. KS. MICHAŁ KUŚ (1946-2011)

Urodził się 10 czerwca 1946 r. w Osieku k. Oławy. Był synem Bronisłwa i Anny zd. Zajączkowska. Ochrzczony został 20 czerwca 1946 r. w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie. Miał 5 braci i 2 siostry¹.

W latach 1953-1960 był uczniem Szkoły Podstawowej w Osieku². Od 1957 r. był ministrantem. W 1960 r. rozpoczął edukację w Liceum Ogólnokształcącym w Oławie. W 1965 wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Studia filozoficzno-teologiczne zwieńczył stopniem magistra teologii, na podstawie pracy *Motywy miłości bliźniego w Listach św. Pawła*, napisanej pod kierunkiem ks. dra Jana Kruciny³. Świecenia kapłańskie przyjął 27 maja 1972 r. w kościele pw. Matki Boskiej Pocieszenia w Oławie. W ciągu 39. lat kapłaństwa pracował aż w 21 parafiach: w jednej jako katecheta, w piętnastu jako wikariusz i katecheta, w dwóch jako zastępca proboszcza, w jednej jako rezydent, w kolejnej jako administrator i proboszcz i w kolejnej jako administrator. Pierwszą parafią, gdzie pełnił obowiązki wikariusza i katechety była parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Strzegomiu (1972-1975). Następnie na tym samym stanowisku pracował w parafiach: pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chojnowie (1975-1976), pw. św. Barbary w Walimiu (1976-1977), pw. św. Jakuba w Prusicach (1977-1979), pw. Wniebowzięcia NMP w Lewinie Brzeskim (1979-1982), pw. Wniebowzięcia NMP w Lubawce (1982-1983), pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Złotym Stoku (1983-1984), pw. św. Wojciecha w Jeleniej Górze (1984-1985), pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Nowogrodzcu

¹ Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy, *Akta personalne*, śp. ks. Michał Kuś.

² Ł. Bernadzki, *Jubileusze. Osiek dystansuje metropole*, „Gość Niedzielny. Gość wrocławski”, 1966, nr 7 (21), s. 13.

³ *Wykaz prac dyplomowych. Prace magisterskie*, w: *Papieski Wydział teologiczny we Wrocławiu 1968-2001*, pod red. I. Deca, Wrocław 2001, s. 384.

(1987-1989), pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Świeradowie-Zdroju (1991-1992), pw. św. Franciszka z Asyżu w Namysłowie (1993-1994), pw. Najświętszego Zbawiciela Świata i Matki Boskiej Szkaplerznej w Strzegomiu (2003-2004 – pomocnik, 2004-2007 – wikariusz), pw. Narodzenia NMP w Łądku-Zdroju (2007-2008), pw. św. Mikołaja w Świebodzicach (2008-2009). Zastępowała proboszczów na czas ich choroby lub nieobecności w parafiach: pw. św. Doroty w Radkowie (1 II – 24 VI 1993 r.) i pw. św. Mikołaja w Sadochowie (28 II – 4 VIII 2008 r.). Był rezydentem w parafii pw. św. Karola Boromeusza w Wołowie (1997-2003). Pracowała jako katecheta w parafii wp. Matki Boskiej Królowej Polski w Przewornie (1994-1997).

Na lata 1989-1991 przypada jego posługa jako administratora i proboszcza w parafii pw. św. Urszuli w Gwizdakowie. Tam wyremontował plebanię i uporządkował teren wokół kościoła. Ostatnie dwa lata życia poświęcił administrowaniu parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Wierzchosławicach⁴.

Zmarł 4 stycznia 2011 r.. Pogrzeb odbył się 7 stycznia 2011 w Wierzchosławicach. Obrzędem pogrzebowym przewodniczył ks. bp Ignacy Dec⁵.

Jeden z autorów wspomnień pośmiertnych streścił życie śp. ks. Michała Kusia takimi słowami: „Przez całe życie zmagał się ze sobą (była to walka z uzależnieniem alkoholowym – przypis autora). Wiedział, że nie jest idealny. Dlatego tym bardziej ludziom, których spotykał, starał się przekazać jak najwięcej dobra”⁶. Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy, *Akta personalne*, śp. ks. Michał Kuś.

ks. Zdzisław Pienio

⁴ Archiwum Kurii Biskupiej w Świdnicy, *Akta personalne*, śp. ks. Michał Kuś.

⁵ P. Awdanowicz, *Wieczny odpoczynek tracz mu dać Panie*, „Niedziela”, edycja świdnicka, 2011, nr 2 (323), s. VI.

⁶ M. Jarosz, *Dziękujemy za Ciebie. Wspomnienie o ks. Michale Kusiu*, „Gość Niedzielny. Gość Świdnicki”, 2011, nr 3 (353), s. VIII.

VI. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1.

BP IGNACY DEC

Z POKOJEM JEZUSA W NOWY ROK

Świdnica, 1 stycznia 2011 roku – Homilia noworoczna wygłoszona w katedrze świdnickiej

1. Przesłanie Maryi i pasterzy z Betlejem

W ósmy dzień po uroczystości Bożego Narodzenia, w dzień Nowego Roku, Ewangelia prowadzi nas ponownie do Betlejem, do miejsca narodzenia Jezusa. Pasterze znajdują „Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie” (Łk 2, 16). Maryja jest pełna skupienia i zadumy, zachowuje wszystkie doświadczenia i rozważa je w swoim sercu. Józef swoją obecnością stwarza poczucie bezpieczeństwa. Bardzo przykładowo zachowują się pasterze – po Maryi i Józefie, pierwsi świadkowie narodzenia Syna Bożego. Wracają od stajenki do swoich, opowiadają o tym, czego byli świadkami. W pokorze i miłości wielbią i wysławiają Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli.

Ósmego dnia – zgodnie z przepisem Prawa – Dziecię zostaje poddane obrzędowi obrzezania i otrzymuje imię Jezus, którym je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Maryi. To imię Jezus oznacza: „Bóg zbawia”. W imieniu Jezusa zawarta jest Jego zbawcza misja wobec świata i człowieka.

Przypomniana sytuacja narodzin Jezusa i zachowania się najbliższych Mu ludzi, jest dla nas wezwaniem, byśmy w podobnym stylu i usposobieniu przeżywali tajemnicę Bożego Narodzenia. Naśladujemy zatem Maryję w kontemplacji tego, co Bóg uczynił dla nas w Betlejem, ale także tego, co czyni nam dzisiaj. Na wzór Maryi rozważajmy w naszych sercach słowo Boże i to co się wokół

nas dzieje, w bliskim i dalekim świecie. Przedłużajmy postawę betlejemskich pasterzy w wielbieniu i wysławianiu Boga. Za ich wzorem opowiadajmy o Bożym Narodzeniu, o Chrystusie, który dziś żyje wśród nas. Nie wstydzmy się wielbić i wysławiać Boga. Jest to dla nas najlepszy program na rozpoczynający się dziś Nowy Rok 2011 – powtórzmy – uwielbianie i wysławianie Pana Boga za dar Bożego Narodzenia, za dzisiejszą, zbawczą obecność Chrystusa wśród nas.

2. Wolność religijna drogą do pokoju

Drodzy bracia i siostry, od czterdziestu czterech lat pierwszy dzień Nowego Roku przeżywamy jako Światowy Dzień Pokoju. Każdego roku Ojciec Święty kieruje do nas noworoczne orędzie pokoju. W tym roku to orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI ma tytuł: *Wolność religijna drogą do pokoju*. Papież rozwija w nim myśl, że wolność religijna, czyli dobrowolne i świadome otwarcie się na prawdę i na dobro, otwarcie się na Boga, zakorzenione w naturze ludzkiej, nadaje każdemu człowiekowi pełną godność i gwarantuje pełny wzajemny szacunek. Jednocześnie zauważa, że wolność religijna, prawo do swobodnego wyznawania swoich religijnych przekonań, jest tak często dziś ograniczana. Ludzie są nierzadko karani pozbawieniem wolności, a nawet karą śmierci, za publiczne wyznawanie swojej wiary i swoich przekonań religijnych. Ojciec Święty zwraca też uwagę na to, iż dzisiaj to właśnie chrześcijanie są tą grupą religijną, która cierpi najwięcej prześladowań z powodu swej wiary. Wielu chrześcijan na co dzień spotyka się ze zniewagami i często żyje w lęku z powodu tego, że poszukują prawdy, że wierzą w Jezusa Chrystusa i że domagają się wolności religijnej.

Raz po raz słyszymy o prześladowaniach katolików w Chinach, w Iraku, w Iranie, w Egipcie i w innych krajach muzułmańskich. Wolność religijna bywa także ograniczana w krajach chrześcijańskich. Cóż bowiem znaczą oznajmienia w rodzaju, człowiekiem religijnym jest się tylko w domu, w świątyni, ale niekoniecznie w pracy, w biurze. Słyszymy postulaty, by przed wejściem do urzędu, do sali sejmowej zostawiać swoje przekonania religijne i zasady etyczne.

Winniśmy pamiętać o tym naszym podstawowym prawie i obowiązku do swobodnego, wolnego wyznawania wiary i składania świadectwa o Chrystusie.

3. Niech Bóg obdarzy nas pokojem

Drodzy bracia i siostry, w pierwszy dzień Nowego Roku składamy sobie noworoczne życzenia. We wspólnocie Kościoła powinszowania te sprowadzają się do życzenia Bożego błogosławieństwa. Śpiewaliśmy dziś słowa: „Bóg miłosierny, niech nam błogosławi”. Pamiętajmy jednak, że osnową tego błogosławieństwa jest Chrystusowy pokój, jako owoc wielbienia i wysławiania Boga, jako także owoc uznawania i poszanowania wolności religijnej.

Pozwólcie, że noworoczne życzenia wyrażę słowami dzisiejszego pierwszego czytania: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6, 24-26).

Życzę całej naszej diecezji obfitości Bożych darów w Nowym Roku, łaski zdrowia duchowego i fizycznego. Życzę kapłanom gorliwości pasterskiej, bezinteresownej służby Bożemu słowu, gorliwego sprawowania sakramentów św. i opieki na biednymi, chorymi i potrzebującymi. Życzę siostronom zakonnym radosnego wypełniania powołania w duchu gorliwej modlitwy i wypełniania codziennych obowiązków. Życzę rodzinom naszej diecezji zgody, jedności, miłości rodzinnej. Życzę dziatwie i młodzieży postępowania wedle nauki Pana Jezusa. Życzę władzom samorządowym roztropności i troski o dobro wspólne mieszkańców gmin, miast i powiatów. Życzę chorym cierpliwości i wytrwania pod krzyżem, cierpienia. Życzę wszystkim Bożego pokoju i wszelkich darów duchowych i doczesnych.

A Ty, Maryjo, Święta Boża Rodzicielko, bądź naszą opiekunką, bądź strażniczką pokoju w naszych sercach, w rodzinach, w naszej Ojczyźnie i w świecie. Opiekuj się nami w tym Nowym Roku. Do Ciebie wspólnie wołamy na progu Nowego Roku: „Pod twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...”. Amen.

2.

BP IGNACY DEC

BYĆ GWIAZDĄ WSKAZUJĄCĄ NA JEZUSA

*Świdnica, 6 stycznia 2011 roku – Homilia wygłoszona w katedrze
świdnickiej w uroczystość Objawienia Pańskiego*

Wstęp

Jesteśmy bardzo wdzięczni Panu Bogu, że po sześćdziesięciu latach możemy znowu w sposób świąteczny obchodzić uroczystość Objawienia Pańskiego, zwaną w naszej tradycji Świętem Trzech Króli. Wiemy, że uroczystość ta historycznie jest starsza od uroczystości Bożego Narodzenia. Niesie nam ona ważne przesłanie. Owo przesłanie zawarte jest w samej nazwie tej uroczystości, której nazwa brzmi „Objawienie Pańskie”. Jezus objawia się Trzem Mędrcom. Pytamy, co jest treścią tego objawienia? W oparciu o teksty biblijne i liturgiczne tej uroczystości oraz na podstawie całej tradycji historycznej związanej z tym świętem, możemy powiedzieć, że Jezus Chrystus objawił się Trzem Magom jako Mesjasz, który przyszedł dać ludziom nie wolność polityczną, zewnętrzną, ale wolność duchową, wewnętrzną, wolność od grzechu oraz, że przyszedł nie dla jednego narodu ale dla wszystkich ludzi i narodów świata.

1. Jezus wybawiciel religijny, a nie polityczny

Żydzi od wieków oczekiwali Mesjasza. Był on zapowiedziany przez proroków. W mniemaniu wielu miał to być Mesjasz, wyzwoliciel z niewoli politycznej. Naród izraelski popadał wiele razy w niewolę polityczną. Była to najpierw niewola egipska, trwająca ok. 400 lat (1650-1250 p.n.e.). Bóg uwolnił naród z tej niewoli przez Mojżesza. Potem nadeszła niewola asyryjska dla Królestwa Izraelskiego (931-722/721) i jego upadek (722/721) a następnie niewola babilońska, dla Królestwa Judzkiego (931-586) która trwała prawie 50 lat (586-538). Następnie Palestyna znalazła się pod władzą perską. Z kolei panowali nad nią Seleucydzi. Od roku 63. przed Chrystusem Palestyna stała

się prowincją rzymską. W czasie narodzin Jezusa naród izraelski znajdował się w niewoli Rzymian. Żydzi wiązali wielkie nadzieje z mającym nadejść Mesjaszem i byli przekonani, że przyniesie im wolność polityczną i pomyślność doczesną. Prorockie teksty interpretowali politycznie, także te słowa z psalmu 72, dziś czytane: „Będzie panował od morza do morza, od rzeki aż po krańce ziemi... I oddadzą Mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą Mu służyły. Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa, i ubogiego, co nie ma opieki. Zmiłuje się nad biednym i ubogim, nędzarza ocali od śmierci” (Ps 72. 8.11-13).

O politycznym wymiarze misji Mesjasza byli przekonani nawet uczniowie Jeusa. W czasie wędrówki do Emaus, dwaj uczniowie wyznali przez Jezusem zmartwychwstałym, który się do nich dołączył, a którego nie rozpoznali: „A myśmy się spodziewali, że On miał wyzwolić Izraela” (Łk 24, 21a). Jezus wtedy skorygował ich myślenie i powiedział: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!” (Łk 24, 25).

Takie polityczne, doczesne rozumienie Mesjasza i nam grozi. Oto wielu ludzi przychodzi do Jezusa jedynie z prośbami doczesnymi, np.: z prośbą o zdrowie, o wygranie sprawy w sądzie, o zdobycie pracy. Nie są to prośby złe, ale Jezus preferuje prośby dotyczące wartości duchowych. Sam je wyraził w modlitwie „Ojcze nasz”, gdzie pierwsze prośby odnoszą się do wartości duchowych: „Święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo twoje. Bądź wola twoja jako w niebie tak i na ziemi”. Pamiętajmy, więc, jaka jest misja Chrystusa i czego w pierwszej kolejności możemy od Niego oczekiwać.

2. Jezus Chrystus Zbawicielem wszystkich ludzi

Wracamy znowu do Jezusa, który przyjmuje pokłon Trzech Mędrców. Ci Magowie są przedstawiciela pogan, a więc obcych narodów. Ich obecność przy żłóbku oznaczała, że Jezus przyszedł na świat dla wszystkich narodów, że będzie należał do wszystkich mieszkańców ziemi. Apostoł Paweł w czytany dziś fragmencie Listu do Efezjan tłumaczy nam, że poganie stali się „współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię” (Ef 3, 6).

Pan Jezus przyszedł więc dla wszystkich, przyszedł obdarzyć swoją Ewangelią i swoją miłością wszystkie narody świata, także nas. Jezus

jest także dzisiejszych ludzi Zbawicielem. Dziś modlimy się, aby przez wszystkich został rozpoznany i przyjęty jako Zbawiciel. Modlimy się także dziś za misjonarzy, aby im udawało się przekonywać narody świata do Jezusa Chrystusa.

3. Przesłanie Trzech Mędrców

Jeszcze raz wróćmy do stajenki. Popatrzmy jeszcze na postawę Mędrców. Czego się od nich możemy nauczyć? Dwóch ważnych postaw i działań: wytrwałego poszukiwania Pana Boga, który jest Prawda i Miłością oraz oddawania Bogu chwały.

Wczoraj były bardzo pouczające „Rozmowy niedokończone” w Radiu Maryja. Prowadził je o. Zdzisław Klawka, a gościem rozmów był ks. prof. Bortkiewicz, prodziekan Wydziału Teologicznego UAM. Dyskutowano o Kościele w dzisiejszej Polsce. Było wiele wspaniałych, wzruszających świadectw, m.in. świadectwo, wypowiedź pani Aleksandry, która mówiła o swoim długim poszukiwaniu Prawdy i o znalezieniu Jej za pośrednictwem Radia Maryja. Dla wielu ludzi Radio Maryja stało się gwiazdą betlejemską prowadzącą ich do Chrystusa. Taką gwiazdą wskazującą na Chrystusa jest dziś Kościół. Taką gwiazdą winien być każdy z nas. Pana Boga trzeba ciągle poszukiwać. Bóg raz znaleziony chce być znajdowany ciągle na nowo. To wymaga trudu i wytrwałości. W tym poszukiwaniu Boga i znajdowaniu czasem nam przeszkadzają inni, dzisiejsi Herodowie. Jest ich dziś tak wielu. Tak jak Herod poszukują oni informacji o Bogu czy o Kościele, by z Nim walczyć, by Go ośmieszać, a nawet niszczyć. Mędrcy poradzili sobie z Herodem. Inną drogą wrócili do swojej krainy. My też nie dajmy się złapać w sidła dzisiejszych Herodów, którzy nas chcą odwieść od Pana Boga.

Mędrcy ze Wschodu skłaniają nas także do oddawania Bogu chwały. „Ujrzelśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2, 2b). Mędrcy nie tylko deklarowali, gdy byli w drodze, że przybywają, by oddać Mu pokłon. Faktycznie to uczynili. Ewangelista odnotował: „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2, 11a).

Znalezionemu Bogu winniśmy składać pokłon, oddawać chwałę. Trzeba mieć do tego nieco pokory. Oddawanie Bogu chwały to nasze

ważne zadanie. Nie lekajmy się nieść Bogu chwałę. Leży w tym nasza wielkość a nie małość, jak nam wmawiają wrogowie Kościoła.

„I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2, 11b). Co może być darem dla Jezusa z naszej strony? Mogą być nasze dolegliwości, zmartwienia, codzienne kłopoty, ale najlepszym darem możemy być my sami. „Panie Jezu, jestem Twój, jestem Twoja. Żyj we Mnie i działaj przeze mnie”. Przez Ciebie w Duchu Świętym chcę adorować moim życiem Ojca Niebieskiego.

Zakończenie

Niech nasze dzisiejsze spotkanie z Jezusem przemieni nas w lepszych ludzi, niech nas prowadzi na drogi poszukiwania i wielbienia Pana Boga. Amen.

3.

BP IGNACY DEC

OSIEM DRÓG NA TEN SAM SZCZYT SZCZĘŚCIA

*Szczawno Zdrój, 30 stycznia 2011 r. - Homilia w czasie Mszy św.
w kościele NMP z okazji spotkania opłatkowego z pracownikami
służby zdrowia*

1. Dwie koncepcje szczęścia i dróg do nich prowadzących.

W każdym człowieku kryje się tęsknota za szczęściem, radością, za spełnieniem, zadowoleniem. Ludzie już dawno odkryli to pragnienie, tę tęsknotę. Stąd też już od dawna są wynajdywane i proponowane różne recepty na osiągnięcie tego celu. Recepty te znajdujemy w różnych religiach, filozofiach, systemach edukacyjnych i społecznych. W naszej kulturze europejskiej owe recepty na znalezienie szczęścia można by sprowadzić do dwóch. Jest recepta światowa, laicka i jest recepta religijna, chrześcijańska. Zaznaczymy, że autorzy tych recept

zakładają różne koncepcje szczęścia. Stąd też proponują odmienne środki. Na recepcie światowej, laickiej wypisywane są leki i środki, które upatrują szczęście w bogactwie, w zdrowiu, w sławie, w popularności. Szczęśliwy w tym mniemaniu to ktoś bogaty, zdrowy, szanowany, liczący się, ktoś, kto wiele może, ktoś znajdujący aplauz wśród otoczenia.

Odmianą koncepcję szczęścia i środków doń prowadzących zaproponował Jezus Chrystus. Jezus nazywa szczęśliwym człowieka, który jest ubogi, cichy, cierpiący, pokorny, czystego serca, miłosierny, prześladowany.

Jako chrześcijanie przypatrzmy się bliżej tej drodze, gdyż jest to nasza droga, do której wzywa nas Chrystus.

2. Chrystusowa droga do szczęścia

Osiem błogosławieństw przypomina osiem różnokolorowych górskich szlaków na ten sam szczyt.

Szlak ubóstwa: np. kiedy ci jest trudno związać koniec z końcem, kiedy cię okradną, oszukają, kiedy zabraknie tego, co wydaje się niezbędne. Błogosławiony, kto potrafi wtedy powiedzieć: Bóg sam wystarczy.

Szlak smutku, płaczu. Czasem zło, samotność, choroba wyciskają łzy z oczu. Nie chodzi o to, by szukać smutku, ale o to, by nie wstydzić się łez, by przyjąć z godnością jakieś niepowodzenie, jakąś krzywdę, przyjąć z godnością wyznaczona nam dozę bólu i nie wstydzić się łez. Błogosławiony, kto z cierpienia potrafi uczynić stopień ku górze.

Szlak cichości. Jest szlak samotnej pracy, modlitwy, skupienia, wewnętrznej skromności i pokory, wewnętrznej harmonii.

Szlak spragnionych sprawiedliwości, czyli świętości. To droga tych, którzy mają świadomość swojego grzechu, ale pragnących uwolnienia się od niego, tęskniących za życiem z Bogu.

Szlak miłosierdzia. Błogosławiony, który idąc w górę, nie zapomina o słabszych, których mija. Jest gotów stracić czas, by im pomóc.

Droga czystego serca. Czyste spojrzenie wiary pozwala oglądać Boga już to na ziemi.

Szlak wprowadzania pokoju. Jest to droga przebaczenia, zgody na inność bliźniego

Szlak cierpienia i prześladowania dla sprawiedliwości. Droga cierpienia za prawdę, za niepoprawność polityczną. Na tej drodze są kamienie, które ranią. Trzeba to cierpienie przetrzymać.

3. Podążajmy drogą Ośmiu Błogosławieństw

Zawierzmy dziś na nowo Chrystusowi. Przyjmijmy Jego dzisiejsze zaproszenie do zdobywania szczęścia – na drodze realizacji Ośmiu Błogosławieństw, a więc: bycia ubogim duchem, bycia cichym, miłośniernym, czystego serca, pokój czyniącym, cierpiącym dla sprawiedliwości.

Bóg jest po takich stronie i się o nich ciągle na nowo upomina. Jest to wyrażone w dzisiejszym psalmie responsoryjnym; „Bóg wiary dochowuje na wieki, uciśnionym wymierza sprawiedliwość, chlebem karmi głodnych, wypuszcza na wolność uwięzionych. Pan przywraca wzrok ociemniałym, Pan dźwiga poniżonych; Pan kocha sprawiedliwych, Pan strzeże przybyszów. Ochrania sierotę i wdowę, lecz występnych kieruje na bezdroża” (Ps 146, 6-9).

Idźmy zatem za Tym, który „dźwiga poniżonych, który ochrania sierotę i wdowę”. Idźmy i postępujmy według przypominianych nam dzisiaj błogosławieństw. Amen.

4.

BP IGNACY DEC

SKŁADAJMY ŚWIADECTWO O CHRYSZUSIE W DUCHU ŚW. JANA CHRZCICIELA I SŁUGI BOŻEGO JANA PAWŁA II

*Wałbrzych, 16 stycznia 2011 – Homilia wygłoszona w kościele
pw. Niepokalanego Poczęcia NMP z racji ogłoszenia
daty beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II*

1. Świadectwo św. Jana Chrzcziciela o Jezusie

Przeżywamy drugą niedzielę w okresie zwykłym w ciągu roku. Jest ona tematycznie związana z ostatnią Niedzielą Chrztu Pańskiego, bowiem Ewangelia dzisiejsza prowadzi nas także nad Jordan i przytacza nam świadectwo jakie złożył tam o Jezusie, Jego Poprzednik św. Jan Chrzcziciel. Gdy Jan zobaczył nadchodzącego ku niemu Jezusa, powie-

dział: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1, 29). Nazwał Jezusa Bożym Barankiem, który gładzi grzechy ludzi. Było to pokazanie Zbawiciela, Tego, który ma moc uwolnić człowieka od grzechu, zmasać, zgładzić grzechy ludzi. Następnie Jan odwołał się do tego, co sam widział w czasie chrztu Jezusa w Jordanie: „Ujrzałem Ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (J 1,32-34).

Jan więc zaświadczył, że Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata. Te Janowe słowa są powtarzane w liturgii każdej Mszy św., gdy kapłan przed przyjęciem Komunii Świętej, okazuje wiernym Ciało Pańskie”. Jan także zaświadczył, że na Jezusie spoczął Duch Święty i że Jezus mówił i czynił wszystko w mocy Ducha Świętego.

Św. Jan Chrzciciel był pierwszym spośród ludzi, który złożył o Jezusie piękne świadectwo. Był pierwszym, znamienitym Jego świadkiem. Za świadectwo składane o Chrystusie został potem uwięziony i ścięty, na rozkaz Heroda.

Chrystus wszystkich swoich wyznawców zobowiązał do składania świadectwa o Nim. Do pierwszych swoich uczniów powiedział: „...gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i aż po krańce ziemi: (Dz 1, 8).

Historia Kościoła zna wielu znakomitych świadków Chrystusa. Są to błogosławieni i święci wyniesieni do chwały ołtarzy, ale także wielu innych chrześcijan, mało znanych, o których wie tylko Bóg. Jednym z ostatnich, bardzo znanych świadków Chrystusa był sługa Boży Jan Paweł II.

2. Świadectwo Sługi Bożego Jana Pawła II o Chrystusie

Jan Paweł II świadczył o Chrystusie na przestrzeni całego życia. Świadczył w swoim nauczaniu, świadczył w chwilach uniesień i w chwilach udręczeń. Świadczył nie tylko słowem, ale świadczył swoim stylem życia: swoją modlitwą, swoją miłością do każdego człowieka, swoim cierpieniem i umieraniem. Tym świadectwem wielu przekonał do Chrystusa. Tak wielu dzięki jego świadectwu przybliżyło się do Pana Boga i do Kościoła. Ale jak św. Jan Chrzciciel nie wszystkich przekonał do Chrystusa i do potrzeb składania o nim dobrego swia-

dectwa, tak i Janowi Pawłowi II nie udało się wszystkich słuchaczy przekonać do dawania takiego świadectwa. Nawet na polskiej ziemi pozostali do dziś tacy rodacy, którzy nie przejęli się świadectwem papieża, a dzisiaj jego osobę i naukę wykorzystują instrumentalnie, do swoich osobistych czy partyjnych interesów.

Gdy 27 maja 2006 r. Ojciec Święty Benedykt XVI był w Wadowicach, przypomniał słowa swego Poprzednika, które Jan Paweł II wypowiedział w czasie I pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r. Były to słowa o chrzcielnicy w wadowickim kościele, gdzie został ochrzczony 20 czerwca 1920 r. Benedykt XVI tak skomentował owe słowa; „Wydaje się, że w tych słowach Jana Pawła II zawarty jest klucz do zrozumienia jego konsekwencji wiary, radykalizmu życia chrześcijańskiego i widocznego na każdym kroku pragnienia świętości [...]. Najbardziej uniwersalny program życia prawdziwie chrześcijańskiego streszcza się w wierności przyrzeczeniom chrztu świętego [...]. Świadkiem tej wierności – w tym miejscu przemawiającym w sposób szczególny – jest Sługa Boży Jan Paweł II”.

3. Nasze świadectwo o Chrystusie

Świadectwo o Chrystusie złożone przez św. Jan Chrzyciela, świadectwo składane przez Sługę Bożego Jana Pawła II, wzywa nas do zapytania się o nasze codzienne świadectwo o Chrystusie. Niektórzy nam wmawiają, że takie świadectwo możemy sobie składać w domu, w kościele, ale nie w miejscu pracy, nie instytucjach publicznych takich szkoła, szpital, stadion. Prawdziwi świadkowie Chrystusa są przekonani, że wszędzie jest miejsce na świadectwo o Chrystusie.

Zakończmy słowami oazowej piosenki:

„Pośród wszystkich życia trosk i kłopotów, gdy pod wiatr trzeba iść każdego dnia, jedna prawda niech mi świeci jak gwiazda, że chrześcijanin, to właśnie ja.

Więc żyjmy, jak można najpiękniej, czy wielkie, czy szare są dni, bo życie, to skarb w naszych rękach, więc przez nas ma świat lepszy być.

Wielka troska o budowę Królestwa niechaj więc w każdym z nas na zawsze trwa i przeze mnie także Kościół ma rosnąć, bo chrześcijanin, to właśnie ja.

Może, jeśli będę dobrym człowiekiem, który chce lepszym być każdego dnia, Pana Boga ktoś przeze mnie zobaczy, bo chrześcijanin to właśnie ja”. Amen.

5.

BP IGNACY DEC

**BY NIE ZWIETRZAŁA SÓL WIARY,
NADZIEI I MIŁOŚCI**

Świdnica, 2 lutego 2011 r. – Homilia do osób życia konsekrowanego z okazji XIV Światowego Dnia Osób Życia Konsekrowanego

Drodzy ojcowie i bracia zakonni, drogie siostry zakonne, w zakończeniu, ogłoszonej 25 marca 1996 r. adhortacji apostołskiej *Vita consecrata*, Ojciec Święty Jan Paweł II przywołał pytanie św. Teresy z Lisieux: „Cóż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników? Na to pytanie dał taką odpowiedź: „Życie konsekrowane – wbrew wszelkim powierzchownym opiniom o jego przydatności – ma wielkie znaczenie właśnie dlatego, że wyraża nieograniczoną bezinteresowność i miłość, co jest szczególnie doniosłe zwłaszcza w świecie zagrożonym przez zalew spraw nieważnych i przemijających. Gdyby zabrakło tego konkretnego znaku, należałoby się obawiać, że miłość ożywiająca cały Kościół ostygnie, że zbawczy paradoks Ewangelii straci swą ostrość, że „sól” wiary zwietrzeje w świecie ulegającym sekularyzacji. W życiu Kościoła i samego społeczeństwa potrzebni są ludzie zdolni do całkowitego poświęcenia się Bogu i bliźnim dla miłości Boga [...], którzy będą umieli zaryzykować własnym życiem, aby inni mieli życie i nadzieję”.

Drodzy ojcowie i bracia zakonni, drogie siostry zakonne, w wielu innych tekstach wygłoszonych w Watykanie i w czasie podróży apostołskich, Ojciec Święty Jan Paweł II wskazywał na wartość życia zakonnego dla Kościoła i świata, kierował do was wiele wskazówek i zachęt. Tak często przypominał, że waszym głównym zadaniem jest modlitwa za Kościół i świat, posługa katechetyczna, a przede wszystkim posługa charytatywna w szpitalach, domach dziecka, w domach opieki społecznej i w waszych domach klasztornych. Ojciec Święty zauważył, że parafie nie zawsze są w stanie sprostać wszystkim potrzebom religijnym, którym Kościół powinien wycho-

dzie naprzeciw. Kościół potrzebuje was, potrzebuje waszej modlitwy i waszego świadectwa ewangelicznej miłości. Modlitwa i umartwienie osób konsekrowanych jest szczególną siłą i gwarantem skuteczności apostołstwa Kościoła. Podobne przekonanie powtarza dzisiaj Ojciec Święty Benedykt XVI.

Przypominając to, pragnę wyrazić wielką radość za to, że jesteście. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za was, za powołanie, które otrzymaliście, a które jest wielkim darem dla Kościoła. Serdecznie gratulujemy wam odkrycia powołania zakonnego i pójścia za głosem wzywającego Chrystusa.

W dniu waszego święta, w imieniu naszej diecezji i własnym, serdecznie wam dziękuję za waszą posługę pełnioną w naszej diecezji. Dziękuję za dar modlitwy składany w waszych kaplicach i świątyniach. Dziękuję za działalność katechetyczną, charytatywną, za posługę w zakrystiach, przy organach, na plebaniach. Dziękuję przede wszystkim za posługę na rzecz ubogich i potrzebujących, dziękuję za każde świadectwo ewangelicznego życia.

Do słów wdzięczności dołączam życzenia obfitości Bożych Łask w codziennym życiu, Życzę nowego duchowego entuzjazmu, rozmiłowania się w modlitwie, w adoracji Najświętszego Sakramentu, w medytacji Bożego słowa, w lekturze dzieł ascetycznych. Życzę cierpliwego, wytrwałego dążenia do świętości. Niech Maryja, wierna Służebnica Pańska i Oblubienica Ducha Świętego, czuwa nad waszym powołaniem. Niech wam wyprasza łaskę radosnej, ofiarnej i bezinteresownej służby Bogu, Kościołowi i waszym zgromadzeniom zakonnym. Na kolejny rok waszej posługi z serca udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

6.

BP IGNACY DEC

NAWRACANIE SIĘ NA EWANGELICZNE UBÓSTWO I DZIELENIE SIĘ

*Świdnica, 28 lutego 2011 r. – Homilia do księży dziekanów diecezji
świdnickiej w czasie Dnia Skupienia w WSD w Świdnicy*

1. Wezwanie do nawracania się

Drodzy bracia, w słowach dzisiejszego, pierwszego czytania, wyjętego z Księgi Syracha, Bóg wzywa nas do nawrócenia: „Nawróć się do Pana, porzuć grzechy, błagaj przed obliczem Jego, umniejsz zgorszenie. Wróć do Najwyższego, a odwróć się od niesprawiedliwości i miej występki w wielkiej nienawiści [...]. Jakże wielkie jest miłosierdzie Pana i przebaczenie dla tych, którzy się do Niego nawracają (Syr 17, 25-26.29). Nawracanie się należy do podstawowych zobowiązań naszego religijnego życia. Boże miłosierdzie jest bez granic. Przed nikim nie jest zamknięte. Tego miłosierdzia potrzebują nie tylko wielcy grzesznicy: apostaci, bluźniercy, bandyci, krzywdziciele drugich, osuści, kłamcy, ale Bożego miłosierdzia potrzebujemy wszyscy, także my, osoby duchowne. Wezwanie do porzucenia grzechów, do pomniejszania zgorszenia, do odwracania się od niesprawiedliwości – jest skierowane do wszystkich, także do nas. Nasze nawracanie się staje się atutem i jest jakby warunkiem wzywania innych do nawrócenia. Jako osoby duchowne winniśmy mieć przed oczyma słowa Pana Jezusa o ówczesnych faryzeuszach: „Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą” (Mt 23, 3b-4). Może być tak, że ciężar bycia uczniem Chrystusa nakładamy innym, a sami nie partycypujemy w trudzie niesienia krzyża i naśladowania Chrystusa.

Drodzy bracia, powtórzmy jeszcze raz, gdy sami staramy się być pierwszymi adresatami wskazań i wezwań Pana Jezusa, nabywamy wtedy większego prawa do kierowania wezwań i napomnień Chrystusa do innych ludzi, do naszych słuchaczy.

Zauważmy, że nawracanie się musi być zawsze konkretne, a więc dotyczyć nie wirtualnych ale realnych spraw naszego życia. Przypominając to, spróbujmy się zastanowić, co znaczyłyby nawracać się na wezwanie zawarte w dzisiejszej Ewangelii.

2. Chrystus proponuje nawracanie się na wolność od przywiązań do dóbr materialnych

Opowieść o bogatym młodzieńcu zawiera ważne przesłanie i nie powinna być przez nikogo lekceważona. Nie dotyczy ona jedynie osób zakonnych, ludzi, którzy decydują się na życie według rad ewangelicznych, ale odnosi się ona do wszystkich uczniów Chrystusa, także do nas kapłanów diecezjalnych. Jezus rozmawiał z młodzieńcem, który zachowywał Boże przykazania, a chciał się dowiedzieć, co czynić, aby osiągnąć życie wieczne. Jezus spojrział na niego z miłością i zażądał czegoś więcej: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną” (Mk 10, 21).

Dosłownie za taką radą poszedł, jeszcze w czasach starożytnych, Pustelnik Antoni, ojciec chrześcijańskiego życia zakonnego. Z radykalną dosłownością, w sposób aż pobudzający nas do sprzeciwu, potraktował te słowa Pana Jezusa św. Franciszek z Asyżu. Było jeszcze wielu innych, którzy potrafili oderwać się od dóbr tego świata, hojnie je rozdawać potrzebującym, a sami pozostawali przy tym, co konieczne.

Wspominając tych, którzy podjęli radykalizm ewangeliczny, trzeba także zauważyć i wyrazić uznanie tym, którzy mniej spektakularnie, a przecież równie autentycznie, potrafili i potrafią zrezygnować z wartości materialnych, by promować i krzewić wartości duchowe. W naszym społeczeństwie można spotkać małżonków, którzy zmniejszają swoje aspiracje zawodowe i majątkowe, bo wierzą, że czymś ważniejszym jest np. urodzić i wychowywać więcej niż dwoje dzieci. Mamy także wspaniałych księży, którzy swoich pożytków zapomniawszy, praktykują ewangeliczne ubóstwo, dzielą się tym co mają z potrzebującymi.

13 grudnia ub. r. zmarł we Wrocławiu ks. prałat Stanisław Pikul, długoletni proboszcz parafii św. Rodziny, budowniczy plebanii, domu parafialnego i kościoła św. Faustyny na Biskupinie, kolega kursowy naszego ks. Stanisława Siwca. W styczniowym numerze parafialnego

miesięcznika „U Świętej Rodziny”, redakcja zamieściła wzruszające wspomnienia parafian o ich byłym proboszczu. Wiele osób podkreśliło w swoich wspomnieniach niezwykle dobrą ks. Pikula i jego dyskretną pomoc, jakiej udzielał biednym i potrzebującym. Nie gromadził skarbów dla siebie, ale to, co miał, rozdzielał będącym w potrzebie. Parafianka, Maria Szymańska, matka czworga dzieci, zamieściła w swoim tekście wspomnieniowym taką scenę: „W 1987 r. zachorowało poważnie jedno z moich dzieci. Zaatakowane zostały oskrzela i płuca. Konieczne było leczenie szpitalne, a potem sanatoryjne. Co sobotę lub w niedzielę jedno z nas, rodziców, jechało odwiedzić synka w sanatorium, a drugie zostawało z pozostałą trójką dzieci. Wyjazdy, leki wiązały się ze sporymi wydatkami, a ja w tym czasie przebywałam na urlopie wychowawczym. Pewnego razu, jak czyniłam to co miesiąc, poszłam do spowiedzi. Po odejściu od konfesjonału ksiądz przywołał mnie i wręczył pieniądze, mówiąc, że otrzymał je od osoby, która kazała przeznaczyć je dla rodziny wielodzietnej. Ten niespodziewany zastrzyk finansowy był dla nas jak cud, pozwolił kupić potrzebne leki, na które nie mieliśmy pieniędzy. Ksiądz Stanisław kochał ludzi, potrafił ich słuchać, widział ich problemy i o ile mógł, starał się pomagać” („U Świętej Rodziny” styczeń 2011, nr 1 (78), s. 10). To wielkie szczęście zasłużyć sobie na takie świadectwo.

3. Od minimum do maximum

Drodzy bracia, zwróćmy jeszcze na jeden szczegół w dzisiejszej Ewangelii. Zastanawiające może być to, że kiedy bogaty młodzieniec odrzucił radę, Chrystus zaniepokoił się o jego zbawienie. Mimo że wyraźnie Ewangelista zaznacza, że wszystkie przykazania młodzieniec zachowywał skrupulatnie. Może to wskazywać na to, iż człowiek zbyt przywiązany do swoich bogactw wcześniej czy później zaczyna się mijać z Bożymi przykazaniami. Trzeba zatem przekraczać owe minimum zawarte w Dekalogu i starać się podążać w kierunku maximum, które wytycza bezinteresowna miłość, dobroć. Nie pochwalamy ludzi, którzy mówią, że zachowują Boże przykazania i wyrażają to w mnie więcej w takich słowach: „nikogo nie zabiłem, nikogo nie spaliłem, nikogo nie okradłem, żony nie zdradziłem, więc jestem w porządku”. Wiemy jak niekiedy można być daleko w takiej postawie od Chrystusa, od komunii z Bogiem i komunii z innymi ludźmi.

Prośmy Pana, by napełnił nas światłem i mocą Ducha Świętego, byśmy nie byli minimalistami, kościelnymi rzemieślnikami, ale abyśmy, w stylu Sługi Bożego Jana Pawła II, czystym, posłusznym i ubogim życiem, wydeptywali sobie drogi ku świętości. Amen.

7.

BP IGNACY DEC

WEZWANIE DO POKUTNEJ DROGI

*Świdnica, 9 marca 2011 r. – Homilia w katedrze świdnickiej
w Środę Popielcową*

Wstęp

Pierwszy dzień Wielkiego Postu – Środa Popielcowa ma dwa wyraźne znamiona. Pierwsze znamię to wezwanie do nawrócenia i pokuty, jakie Bóg kieruje dzisiaj do nas w swoim słowie; zaś drugie znamię - to obrzęd posypania naszych głów popiołem. Wokół tych dwóch znamion skupimy naszą obecną refleksję.

1. Wezwanie do nawrócenia i pokuty

Wezwania do nawrócenia i podjęcia uczynków pokutnych przychodzą dziś do nas z ust proroka Joela, św. Pawła Apostoła i samego Chrystusa. „Nawróćcie się do Mnie całym sercem” (Jl 2, 12) – mówi dziś Bóg do nas przez proroka Joela. „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5,20) – nalega św. Paweł. Pan Jezus zaś zadaje nam na czas Wielkiego Postu trzy uczynki pokutne: jałmużnę, modlitwę i post, przy czym daje nam konkretne wskazania jak je spełniać. Nie wolno ich spełniać na pokaz, żeby je ludzie widzieli i nas podziwiali. „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 6, 1). Poleca nam dawać jałmużnę, modlić się i pościć nie na

oczach ludzi, by ewentualnie oczekiwać od nich na jakieś uznanie czy pochwałę, ale w ukryciu, gdyż „Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 18).

Nasza pokuta, spełnianie dobrych uczynków: dawanie jałmużny, modlenie się, praktykowanie postu winno mieć zatem charakter dyskretny. Trzeba je spełniać w ukryciu. Nie wolno zatem się obnosić tym, co dobrego czynimy i pragnąć, by o nas głośno mówili, pisali w gazetach i pokazywali w telewizji. Nagrody trzeba się spodziewać nie od ludzi ale od Pana Boga: „Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 18). Bóg nam w ten sposób oddaje, wynagradza, że pełnione uczynki pokutne, przemieniają nas w nowych ludzi, upodabniają nas do Chrystusa, napawają nas radością i szczęściem. A więc praktyka dobrych uczynków: jałmużny, modlitwy i postu – to droga do naszego duchowego wzrostu.

Gdy dzisiaj przyjmujemy wezwanie do spełniania uczynków: modlitwy, postu i jałmużny, przyjmijmy także wskazanie Ojców Kościoła, którzy nauczali, że należy spełniać wszystkie te trzy uczynki łącznie. Mówili tak: modlitwa jest to taki ptak, który żeby dofrunąć do nieba, musi mieć dwa skrzydła: skrzydła postu i dzieł miłosierdzia. To samo mówili o poście, że jest to taki ptak, który nigdzie nie dofrunie, jeśli zabraknie mu skrzydła modlitwy i skrzydła dzieł miłosierdzia. I to samo mówili o dziełach miłosierdzia, że ten ptak potrzebuje skrzydła modlitwy i skrzydła postu.

Trzeba nam zatem łączyć naszą wielkopostną modlitwę, a więc: uczestniczenie w Eucharystii, obecność na Drodze Krzyżowej, Gorzkich Żalach, adorację Najświętszego Sakramentu i każdą modlitwę prywatną, trzeba nam łączyć tę modlitwę z praktykowaniem dzieł miłosierdzia i praktyką postu, wyrzeczenia. Podobnie trzeba łączyć post z modlitwą i miłosierdziem a miłosierdzie z modlitwą i postem.

2. Obrzęd posypania popiołem

Drodzy bracia i siostry, jakie znaczenie ma drugie znamię dzisiejszego dnia, będącego pierwszym dniem Wielkiego Postu – posypanie popiołem? Ma to być znak, że akceptujemy dzisiejsze wezwanie do nawrócenia i do pokuty. Byłoby duchowo mało pożyteczne, gdybyśmy obrzęd ten nie łączyli z postanowieniem przemiany naszego życia, a więc z podjęciem nawrócenia i pokuty.

Kościół kładąc nam popiół na głowy kieruje do nas dwa teksty, które wypowiedział sam Bóg: „Pamiętaj, człowiecze, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Słowa te pochodzą z Księgi Rodzaju. Usłyszeli je pierwsi ludzie po grzechu. Po tym pierwszym, rajskim, grzechu na świat przyszła śmierć. Wszyscy ludzie mają udział w tym dziedzictwie. Wszyscy na ziemi muszą umrzeć. Nasze ciała po śmierci obracają się w proch. Ale nie wolno nam zapomnieć, że oprócz ciała jest także duch, który nie umiera, który idzie przed oblicze Boga, i który kiedyś ponownie połączy się z ciałem, gdy przyjdzie końcowe zmartwychwstanie. To smutne orędzie Środy Popielcowej o naszym pośmiertnym obracaniu się w proch, winniśmy dziś przyjąć w perspektywie Świąt Zmartwychwstania, ku którym pójdziemy wielkopostną drogą pokuty. Zmartwychwstanie Chrystusa jest rękojmią, jest gwarancją naszego zmartwychwstania. A więc ten proch złożony w ziemi wróci kiedyś do życia.

Są także inne słowa, które mogą towarzyszyć obrzędowi posypywania popiołem. „Nawracajcie się i wierzcie Ewangelii”. Są to słowa, które wypowiedział Chrystus. Naszemu wielkopostnemu nawracaniu się ma towarzyszyć nowa, mocniejsza, pewniejsza wiara w Ewangelię, w naukę Chrystusa. W obliczu tak częstego dzisiaj zakrywania prawdy, w obliczu, szerzonego kłamstwa, szerzenia się kłamliwych i zwodniczych ideologii i utopii, chcemy w tym Wielkim Poście na nowo uwierzyć i przyłączyć do Ewangelii Chrystusa.

Zakończenie

Siostry i bracia prosimy dziś Chrystusa o owocne przeżycie czasu Wielkiego Postu. Niech to będzie czas zwiększonej modlitwy, dobrych uczynków wobec drugich, czas wyrzeczenia i pokuty. Amen.

8.

BP IGNACY DEC

„I NIE DOPUŚĆ, ABYŚMY ULEGLI POKUSIE” (MT 5, 13)

*Świdnica, 13 marca 2011 r. – Homilia wygłoszona
w katedrze świdnickiej podczas Mszy św.
transmitowanej przez Telewizję POLONIA*

I. Słowo wstępne – wprowadzenie do liturgii

Przed kilkoma dniami, w Środę Popielcową, rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu, czterdziestodniowy czas przygotowania do świąt wielkanocnych. Już w pierwszy dzień tego nowego okresu zostaliśmy wezwani do nawrócenia i przybliżenia się do Pana Boga. Na znak pokuty przyjęliśmy na nasze głowy popiół. Chrystus wezwał nas do pełnienia uczynków pokutnych: jałmużny, modlitwy i postu. Dzisiaj, w pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu, będziemy wezwani do zwyciężania pokus szatana.

Serdecznie pozdrawiam w naszej pięknej katedrze wszystkich przybyłych na dzisiejszą, niedzielną celebrację Eucharystii. Witam kapłanów, koncelebransów. Witam diakonów, alumnów naszego Seminarium. Witam siostry zakonne, kawalerów Bożego Grobu, chórzystów. Witam wszystkich zgromadzonych w naszej katedrze. Za pośrednictwem Telewizji Polonia pozdrawiam wszystkich, którzy będą trwać z nami na modlitwie. Stańmy przed Bogiem w postawie wiary i miłości i na początku uznajmy przed Nim nasze grzechy, abyśmy mogli godnie przyjąć słowo Boże i złożyć Najświętszą Ofiarę.

II. Homilia

Wstęp

Liturgia słowa, dzisiejszej, pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, ukazuje nam szatana, w dwóch odsłonach kuszenia. Pierwsze kuszenie

miało miejsce na początku ludzkiej historii – w raju. W drugiej scenie kuszenia widzimy szatana przed Chrystusem – nowym Adamem. Diabeł zachował się w obydwu przypadkach tak samo. Chciał skłócić zarówno pierwszego człowieka Adama, jak i nowego Adama – Chrystusa, z Bogiem. O ile kusiciel zachował się w dwóch kuszeniach podobnie, o tyle kuszeni – odmiennie. Pierwszy – rajski Adam uległ szatanowi; nowy Adam – Chrystus – odniósł nad nim zwycięstwo.

W naszej refleksji homilijnej skupimy się na trzech wątkach: wątek pierwszy: kim jest szatan, skąd się wziął, co tu robi na ziemi?; wątek drugi: jaka jest metoda działania ducha złego; wątek trzeci – działanie szatana w świecie i w naszym życiu.

1. Szatan, ojciec kłamstwa na ziemi

Diabeł, zły duch, jest zbuntowanym aniołem. Na początku jako anioł przebywał w niebie. Gdy się zbuntował przeciw Bogu, został stamtąd wypędzony na ziemię. Tutaj, od razu podjął walkę z człowiekiem, którego znienawidził, bo ujrzał w nim obraz Boga. W pierwszym pojedynku z człowiekiem odniósł zwycięstwo. Pierwsi rodzice dali się mu zwieść. Przez swój rajski upadek ściągnęli na siebie i na swoje potomstwo cierpienie, skłonność do złego i śmierć. Człowiek przegrał pierwszą rundę walki z szatanem. Przegrywał potem wiele następnych. Historia pokazała, że człowiek o własnych siłach nie mógł już sobie poradzić z szatanem. Sytuacja zmieniła się, gdy przyszedł na ziemię Syn Boży. Ten Nowy Adam stanął do pojedynku ze złym duchem. Pierwsza runda tej walki rozegrała się na pustyni, ostatnia na krzyżu. Obydwie rundy zostały wygrane. W prefacji o Krzyżu świętym celebrans wypowiada słowa: „Na drzewie rajskim śmierć wzięła początek, na drzewie krzyża powstało nowe życie, a szatan, który na drzewie zwyciężył, na drzewie również został pokonany przez Chrystusa naszego Pana”. Chrystus zwyciężył złego ducha na pustyni a potem na drzewie krzyża, jednakże nie wypędził go z tego świata. Szatan pozostał na ziemi, by dalej kusić człowieka. Niestety, nadal odnosi sukcesy. Udaje mu się nakłonić niektórych ludzi do kłamania, do sprzeciwu wobec Pana Boga, do przekraczania, odrzucania Bożych przykazań. Jego najważniejszym zadaniem jest okłamywanie człowieka. Stwierdził to sam Chrystus, gdy przestrzegał przed nim swoich uczniów, nazywając go ojcem kłamstwa. A powiedział tak: „Od początku był on zabójcą i nie wytrwał w prawdzie, bo prawdy

w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44).

Przyjrzyjmy się jaką metodę stosuje diabeł, na czym polega jego kłamstwo, przedkładane człowiekowi? Możemy to dojrzeć po części w pokusach skierowanych do Chrystusa.

2. Pokusy skierowane do Chrystusa

Jak słyszeliśmy – diabeł przedstawił Chrystusowi trzy pokusy. Pokusa pierwsza: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rozkaż, by te kamienie stały się chlebem” (Mt 4, 3) – przemień je w chleb i najedz się, bo przecież po tak długim poście, jesteś głodny! Jako Mesjasz przemieniaj ziemię w miejsce powszechnego dobrobytu, zamieniaj kamienie w chleb. Niech ludziom wreszcie będzie dobrze. Tego przecież oni oczekują od Mesjasza. Widzimy, że pokusa była ponętna i sprytna. Miała na celu osiągnięcie dobra, wprawdzie doczesnego, ale dobra. Jezus ją jednak odrzucił. W odpowiedzi szatanowi przytacza słowa z Księgi Powtórzonego Prawa: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Pwt 8, 3). A więc, owszem: ważny jest chleb powszedni, podtrzymuje przecież życie biologiczne, ale człowiek to nie sama biologia, to także duch. Chlebem ziemskim nie można zaspokoić w pełni głodu człowieka. Człowiek potrzebuje innego, wyższego pokarmu do zaspokojenia swego głodu. Potrzebuje słowa Bożego, potrzebuje słowa prawdy, potrzebuje dobra, miłości, sprawiedliwości, i ostatecznie potrzebuje wiecznie żyć, boi się unicestwienia. Nie wystarcza mu choćby bogata, szczęśliwa doczesność. Potrzebuje szczęśliwej wieczności, wiecznego trwania – w pełnej prawdzie i w pełnej miłości. A to może człowiekowi zapewnić jedynie Bóg.

Pokusa druga: szatan wyprowadza Jezusa na róg świątyni i mówi: „Jeśli jesteś Synem Bożym rzuć się na dół, jest przecież napisane: «Aniołom swoim rozkaże o Tobie, a na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»” (Mt 4, 6). Rzuć się w dół z narożnika świątyni, aniołowie się zatroszczą, żeby ci się nic nie stało. Pokaż kim jesteś, niech cię podziwiają. Stać cię na to. Chrystus odrzuca propozycję. Odwołuje się znowu do słów tej samej Księgi Powtórzonego Prawa: „Nie będziesz wystawiał Pana Boga na próbę” (Pwt 6, 16). Bóg nie chce spektakularnie okazywać swej potęgi, dla zabawy, dla sensacji. Nie wolno Boga wystawiać na próbę, prosząc

go o pozorne dobro, o dobro, w którym szukamy własnej chwały, własnego interesu.

Pokusa trzecia: szatan wyprowadza Chrystusa na górę, pokazuje Mu wszystkie królestwa świata, ich przepych i mówi: „Dam ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon” (Mt 6, 9). Obejmiesz rządy nad światem, poczujesz się władcą politycznym, ale musisz się mi pokłonić i będziesz pamiętał, że to ja ci to dałem, mnie to zawdzięczasz. Znowu wierutne, podstępne kłamstwo. Co na nie Chrystus? Odpowiedź i tym razem jest zdecydowanie negatywna: „Idź precz szatanie! Jest bowiem napisane: «Panu Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»” (Mt 4, 10). Nie chcę od ciebie władzy, posiadłości, znaczenia i nie złożę ci pokłonu. Kłaniać się powinno tylko Bogu, a nie bożkom. W kłanianiu się Bogu, w posłuszeństwie Mu okazywanym, kryje się wielkość i godność człowieka.

Drodzy bracia i siostry, wszystkie te trzy pokusy, jakie szatan przestawił Chrystusowi, miały niby na celu osiągnięcie jakiegoś dobra, ale dobra przelotnego, kruchego, które nie jest w stanie zaspokoić najgłębszych pragnień ludzkiego serca i uczynić je szczęśliwym. Diabeł wiedział, że człowiek – po pierwszym rajskim grzechu, jest zraniony nieuporządkowaną pożądlivością, którą Apostoł Jan w swoim Pierwszym Liście nazwał pożądlivością ciała, pożądlivością oczu i pychą żywota. Warto tu przypomnieć zawarte tam pouczenie: „Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc pożądlivość ciała, pożądlivość oczu i pycha tego życia, pochodzi nie od Ojca, lecz od świata. Świat zaś przemija, a z nim jego pożądlivość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki” (1 J 2,16-17).

Moi drodzy, to tak było z szatanem i Chrystusem a jak jest z szatanem i z nami?

3. Pokusy kierowane do ludzi Kościoła i świata

Powiedzieliśmy przed chwilą, że szatan po porażce z Chrystusem nie wyprowadził się z tego świata. Jest i pozostanie tutaj do końca ziemskich dni. Mówią niektórzy kaznodzieje, że diabeł nigdy nie wyjeżdża na urlop, ustawicznie i pilnie pilnuje swoich interesów. Nadal przeszkadza ludziom w ich dialogu i przyjaźni z Bogiem, posługując się kłamstwem, które ma pozór prawdy. Często przychodzi tam, gdzie się planuje czy też już urzeczywistnia jakieś wielkie dobro.

Sieje zamieszanie, ponętne, w pięknej, ozdobnej szacie, przedkłada pozorną prawdę i fałszywe dobro. Często żeruje na wspomnianych pożądlivościach, na skłonności ludzi do posiadania, do władzy, do znaczenia. Diabeł wcielał się wielokrotnie w ludzi, którzy kłamali i niszczyli drugich. Historia zna ich z imienia i nazwiska. Działał i działa także w systemach, układach i strukturach społecznych.

Gdy obserwujemy działanie szatana wobec człowieka, nie trudno zauważyć, że zły duch staje przed nim ciągle na nowo z tą samą pokusą, którą przestawił w raju pierwszemu człowiekowi. Niczego nowego nie może wymyśleć. Przypomnijmy, że diabeł wzywał rajskiego człowieka do przekroczenia Bożego przykazania, obiecując mu za to Boże przymioty: „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3, 4-5). Było to pierwsze wielkie, bardzo ponętne kłamstwo, mające jednak pozory osiągnięcia jakiegoś dobra. Człowiek miał wejść w prerogatywy samego Boga. Sam miał określać co jest dobre a co złe. Bóg na to jednak nie pozwolił. Z tą rajską pokusą stawał szatan przed człowiekiem wielokrotnie w historii. Żeby to zauważyć, nie wracajmy zbyt daleko, popatrzmy na czasy nowożytne i współczesne. Pokusę tę widzimy w hasłach rewolucji francuskiej, potem bolszewickiej a potem w ideologiach dwudziestowiecznych totalitaryzmów. Wszędzie tam chodziło o wypędzenie Pana Boga z życia ludzkiego, z życia indywidualnego, a zwłaszcza społecznego. Usiłowania te nazywamy próbą ubóstwiania człowieka, deifikacją człowieka. O tym co dobre, a co złe, co – podkreślmy raz jeszcze – należy do prerogatyw Pana Boga, próbowali decydować tyrani, przywódcy rewolucji, partii, rasy. Usiłowali oni zawładnąć całą ludzkością i kazali śpiewać: „gdy związek nasz bratni ogarnie ludzki ród”. Gdy upiory rewolucyjne i totalitarystyczne doznały porażki, szatan przybrał nowe szaty, wymyślił w ostatnim czasie nowe miraże, nowe hasła i mity, z którymi staje przed dzisiejszym człowiekiem. Za jego sprawą znowu nagłaśnia się dziś pogląd, że człowiek sam może ustalać sobie co jest złe, a co dobre, że nie powinien podlegać żadnym odgórnym normom moralnym, że nie jest lektorem norm moralnych, ale jest ich kreatorem. Prawdy ogólnie ważnej, obiektywnych, zawsze obowiązujących norm moralnych nie ma. Jeśli już coś ad hoc, na chwilę obecną, trzeba ustalić, to należy to czynić w demokratycznym głosowaniu. Zakłada się więc, że prawda nie jest dana, ale trzeba

ją dopiero negocjować. W tzw. demokratycznych krajach Zachodu, także i nas, próbuje się usuwać z miejsc publicznych krzyże, w imię tzw. tolerancji i doktryny o neutralności państwa. Z liberalnych mediów, płyną fałszywe, czyli szatańskie hasła w rodzaju: embrion, płód ludzki nie jest jeszcze człowiekiem, więc można go bezkarnie niszczyć, tak jak można np. bezkarnie niszczyć szyszkę sosny, podczas gdy za bezprawne wycięcie drzewa sosny, trzeba ponieść karę. Tzw. obrońcy życia w przyrodzie bronią dziś z wielką determinacją zwierzęta na czele z psami, kotami i końmi, co jest czymś pozytywnym, ale zarazem często, ci sami ludzie stanowczo domagają się prawa do aborcji, nie zważając na Boże przykazanie: „Nie zabijaj”, czyli zwierzęta trzeba chronić a ludzi bezbronnych można zabijać. W dyskusji o zapłodnieniu *in vitro* mówią nawet uznający się za katolików: „jestem za *in vitro*, bo jestem za życiem”; stosują środki antykoncepcyjne, bo jestem nowoczesnym człowiekiem. Inni ciągle przestrzegają przed „dyktaturą czarnych” i mówią, że mają najlepszą receptę na lepsze jutro, ale oczywiście bez Boga. Jeśli dzisiejszy człowiek, tak jak rajski Adam, da się nabrać na te hasła, sam będzie musiał ponieść fatalne konsekwencje takiej postawy. Na szczęście, ci którzy wsłuchują się w Boże słowo, którzy autentycznie się modlą, oświeceni Bożym światłem, mocą czerpaną od Chrystusa, odrzucają tego rodzaju hasła, tego rodzaju pokusy, które pochodzą od złego ducha.

Drodzy bracia i siostry, ale nie byłoby dobrze, gdybyśmy patrzyli jedynie na podwórko społeczne, publiczne. W Wielkim Poście trzeba patrzeć także, a może przede wszystkim, na siebie i na najbliższe otoczenie. Jak radzimy sobie z pokusami szatana? Trzeba pytać, jakie miejsce zajmuje w moim życiu Pan Bóg, czy zachowuję Jego prawo, czy jestem z Nim w komunii. Kim jest dla mnie Chrystus, odwieczny Bóg – Syn Boży, który dla mnie stał się człowiekiem, za mnie wycierpiał rany i za mnie umarł na krzyżu, dla mnie zmartwychwstał i jest dla mnie w Eucharystii, w sakramencie Pokuty, jest dla mnie w swoim słowie. W tym wszystkim może nam bardzo przeszkadzać szatan. On ma przystęp do każdego. Skoro miał przystęp do Jezusa, to także do mnie i co ciebie. Przypomnij sobie, ile razy już mu ulegałeś. Przypomnij sobie jak cię zwyciężał i zniewalał, paraliżował, zabierał obiecywaną radość i szczęście. Jesteś szczęściarzem, gdy w takich sytuacjach w porę odnalazłeś krzyż, gdy Jezus cię uzdrowił, wyciągnął z ciemnej doliny kłamstwa. Ale nie ciesz się, bądź czujny,

szatan będzie nadal czyhał na ciebie. Jeszcze niejedyn raz stanie przed tobą. Św. Piotr Apostoł przestrzega: „Bądźcie trzeźwi, czuwajcie. Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawiajcie się jemu” (1P 5, 8-9).

Warto zwrócić uwagę, że często diabeł zły niekoniecznie nas nakłania do wielkiego zła, ale do zwykłej obojętności, przeciętności. Jest taka anegdota, która opowiada o kształceniu młodych szatanów. Przychodzi egzamin. Stary doświadczony diabeł stawia uczniom pytanie, z jaką pokusą pójdziesz do człowieka? Pierwszy odpowiada: będę mówił, że nie ma Boga. Nie spodobała się ta odpowiedź diabłu profesorowi. Drugi odpowiada: będę przekonywał, że nie ma piekła. Ta odpowiedź też nie zadowoliła pytającego. Trzeci dał odpowiedź: będę namawiał ludzi do przeciętności, obojętności. I ta właśnie odpowiedź spodobała się staremu nauczycielowi.

Anegdota może być pouczająca, gdy pamiętamy o ostrzeżeniu zawartym w Apokalipsie: „Znam twoje czyny, że ani zimny ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust” (Ap 3,15-16).

Zakończenie

W modlitwie „Ojcze nasz” codziennie powtarzamy słowa: „I nie wódź nas na pokuszenie”, co w Ewangeliach ma zapis: „I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”. Bóg nam daje siły do zwyciężania pokus. Zatem w chwili pokusy patrz na krzyż, patrz na obraz Jezusa Miłosiernego i mów: „Jezu, ufam Tobie”; Jezu, Twój jestem w życiu i po śmierci. Bądź mądry i ostrożny. Spoglądaj ufnie na Chrystusa i pamiętaj, że tylko przy Jego pomocy będziesz mógł wygrać walkę z szatanem. Trzymaj się zatem Jego zbawczej dłoni. Idź w Wielki Post w postawie pokuty, modlitwy i jałmużny. Podejmij walkę ze złem, z szatanem, troszcz się na co dzień o komunie z Bogiem, by wygrać nie tylko wieczność, ale i doczesność. Amen.

SPIS TREŚCI

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

1. Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 2011 3
2. Orędzie Benedykta XVI na XIX Światowy Dzień Chorych 17
3. Orędzie Benedykta XVI na Wielki Post 2011/2 21
4. Telegram Benedykta XVI po śmierci abpa Józefa Życińskiego . . . 27
5. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce 28

II. DOKUMENTY KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

1. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji w związku z przywróceniem dnia wolnego od pracy w uroczystość Objawienia Pańskiego 29
2. Słowo Przewodniczącego Komitetu KEP ds. Judaizmu 33
3. List Prezydium Episkopatu Polski – Podziękowanie Benedyktowi XVI za decyzję o beatyfikacji Jana Pawła II 37
4. Kondolencje po zamachu na lotnisku Domodedowo 38
5. List Pasterski Episkopatu Polski na Dzień Życia Konsekwowanego . . 39
6. Komunikat z posiedzenia Komisji Wspólnej Przedstawicieli rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski 43
7. Kondolencje Episkopatu Polski po śmierci abpa Józefa Życińskiego . . 46
8. Oświadczenie Prezydium KEP w sprawie stanowiska Rady Ministrów Unii Europejskiej dotyczącego prześladowań chrześcijan. 48
9. List Pasterski Episkopatu Polski przed beatyfikacją Sługi Bożego Jana Pawła II 49
10. Słowo Rady Stałej KEP na pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej . . 54
11. Kondolencje Episkopatu Polski po tragedii trzęsienia ziemi i tsunami w Japonii. 59
12. Komunikat z 354. Zebrania Plenarnego KEP 60
13. List Przewodniczącego Episkopatu do Bractwa Więziennego. 63

III. DOKUMENTY ŚWIDNICKIEJ KURII BISKUPIEJ

1. Wizytacje kanoniczne w 2011 roku 65
2. Informacja o zimowych rekolekcjach dla katechetów 66
3. Zaproszenie na spotkanie dekanalnych animatorów katechezy. . . 67
4. Zaproszenie na rekolekcje dla młodzieży męskiej organizowane przez WSD Diecezji Świdnickiej i Duszpasterstwo Powołań 68
5. Informacja o warsztatach dla katechetów: drama w katechezie . . 69
6. XXI Olimpiada Teologii Katolickiej - przebieg i wyniki etapu diecezjalnego 71
7. Zaproszenie na spotkanie Dekanalnych Duszpasterzy Służby Liturgicznej w Ząbkowicach Śląskich. 73

8. Zaproszenie na wielkopostny dzień skupienia młodzieży w Kłodzku . . .	74
9. Zaproszenie na wielkopostny dzień skupienia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Świdnicy	75
10. Zaproszenie na Mszę świętą w intencji Narodu Japońskiego do Wałbrzycha	76
11. Zaproszenie na diecezjalne obchody Światowego Dnia Młodzieży . . .	77
12. Zaproszenie na modlitewne Jerycho w rocznicę śmierci Jana Pawła II do Świdnicy	78
13. Relacja z VII Pielgrzymki Maturzystów Diecezji Świdnickiej na Jasną Górę	79

IV. DOKUMENTY BISKUPA ŚWIDNICKIEGO

1. Zaproszenie na Spotkanie opłatkowe	83
2. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego na XV Światowy Dzień Życia Konsekrowanego	83
3. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego na VII Pielgrzymkę Maturzystów Diecezji Świdnickiej na Jasną Górę	85
4. Komunikat Biskupa Świdnickiego o lekturze katechez w kościołach diecezji świdnickiej.	86
5. Komunikat Biskupa Świdnickiego - Modlitwa i zbiórka do puszek na rzecz ofiar kataklizmu w Japonii.	88
6. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego do Wałbrzycha na Mszę świętą w VI rocznicę śmierci Jana Pawła II	89
7. Zaproszenie Biskupa Świdnickiego na Drogę Krzyżową ulicami Świdnicy.	90
8. Kalendarium Biskupa Świdnickiego.	91

V. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1. śp. Michał Kuś (1946-2011)	99
---	----

VI. MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

1. Bp Ignacy Dec, <i>Z pokojem Jezusa w Nowy Rok</i>	101
2. Bp Ignacy Dec, <i>Być gwiazdą wskazującą na Jezusa</i>	104
3. Bp Ignacy Dec, <i>Osiem dróg na ten sam szczyt szczęścia</i>	107
4. Bp Ignacy Dec, <i>Składajmy świadectwo o Chrystusie w Duchu św. Jana Chrzyciela i Sługi Bożego Jana Pawła II</i>	109
5. Bp Ignacy Dec, <i>By nie zwiertzała sól wiary, nadziei i miłości</i>	112
6. Bp Ignacy Dec, <i>Nawracanie się na ewangeliczne ubóstwo i dzielenie się</i>	114
7. Bp Ignacy Dec, <i>Wezwanie do pokutnej drogi</i>	117
8. Bp Ignacy Dec, <i>„I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie” (Mt 5, 13)</i> . . .	120